

TYGODNIK Podhalański

ROK XXXI NR 48/1598
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 26 LISTOPADA 2020 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

KATASTROFA

Jeśli rząd nie zmieni decyzji, to gospodarka na Podhalu upadnie.

Paweł Pełka
Beata Denis-Jastrzębska

Te decyzje zabijają więcej osób niż koronawirus, bo przecież na Podhalu wszyscy żyjemy z turystyki - mówi Piotr Toporowski, właściciel małego wyciągu orczykowego pod skocznia w Zakopanem.

- Muszę zadać pytanie, jak żyć w takiej sytuacji - tak z kolei rozmowę na temat zamknięcia do 17 stycznia hoteli, pensjonatów, kwater, restauracji zaczyna Bartłomiej Bryjak, zakopiański radny, który jednocześnie prowadzi pod Giewontem pensjonat. Takie decyzje rządu oznaczają dla Podhala katastrofę, jaka w czasie pandemii nie spotkała żadnego regionu w Polsce - uważa Bryjak. Wszyscy przedsiębiorcy z Podhala, z którymi rozmawialiśmy mówią, że najgorszy we wszystkich decyzjach rządowych jest brak jakiegokolwiek planu. Decyzje podejmowane są z dnia na dzień, a w kolejnym dniu zmie-

niane. Tak było chociażby z deklaracjami wicepremiera Jarosława Gowina, który w sobotę informował o zamknięciu wyciągów, a w poniedziałek po rozmowach z branżą narciarską ponownie je otworzył. Mimo to, aż do 17 stycznia, czyli do końca ferii, które odbędą się w jednym terminie dla całej Polski, zamknięte mają być restauracje, hotele, pensjonaty i kwatery prywatne.

- Te decyzje podejmuje ktoś, kto nie ma pojęcia o prowadzeniu działalności gospodarczej. Przecież o zamknięciu restauracji w listopadzie dowiedzieliśmy się, gdy towar na weekend był już zamówiony. Nawet jeśli nagle uruchomią restauracje po feriach w styczniu, to trudno będzie ruszyć z dania na dzień, a strat nie nadrobimy przez lata - mówi restaurator z Zakopanego.

Dodaje, że utrzymuje biznes tylko ze względu na zobowiązania wobec pracowników czy dostawców.

**dokończenie
str. 24**

Czekamy
na następne
zdjęcia
Waszych
pociek:

dzieci@24fp.pl

— Szpital Powiatowy im. Dra T. Chałubińskiego w Zakopanem —



Jan Mateusz Włoch,
syn Dominiki i Jana
21.11.20, 3400 g, 56 cm
Ratułów



Maja Magdalena Zachwieja,
córka Moniki i Pawła
03.11.20, 2600 g, 53 cm



Leon Krzemiński,
syn Magdaleny i Konrada
19.11.20, 3430 g, 54 cm
Zakopane



Wojciech Zdzisław Gał,
syn Doroty i Łukasza
09.11.20, 3360 g, i 55 cm
Leśnica



Helena Kujawiak,
córka Karoliny i Daniela
16.11.20, 3610 g, 57 cm
Zakopane



Berenika Sobień,
córka Pauliny i Przemysława
16.11.20, 2800 g, 52 cm
Krempachy

ZAKOPANE

BAR MLECZNY

Dania na wynos i na dowóz
tel. 694 297 959
ZAPRASZAMY
danie dnia - 16 zł

FELIETON

Tęczowe podchody

Tęczy poszukuje policja
z prokuraturą. Zaczęli ostro,
od naszej redakcji. str. 5

GRYWAŁD

Proboszcz na wolności

Duchowny oskarżony o czyny
pedofilskie wobec 11 dzieci
opuścił areszt. str. 5

PODHALE

Szpitalna ruletka

Znalezienie miejsca w szpitalu,
jeśli nie masz koronawirusa,
to cud. str. 4

ZAKOPANE

Zaczadzeni

Ciała dwóch mężczyzn
znaleziono w niedzielę
nad ranem w budynku
na Jaszczurówce. str. 7



MAZDA CX-30
JUŻ OD 557 ZŁ NETTO MIESIĘCZNIE

ANNDORA KRAKÓW | al. 29 Listopada 149



BLACK FRIDAY

GROS

INO W GROSIE OPŁACOSIE!


BEKO
WRE5511BWW

- » 15 programów prania
- » Blokada przed dziećmi
- » Program codziennie szybkie 30°
- » 42 cm głębokości
- » Czytelny wyświetlacz

5 kg
A++
1000 OBR/MIN
~~899 zł~~ **699 zł**
17 47 zł
x 40 RAT 0%

gorenje
Lodówka NRK621SYW4

- » Klasa A+
- » Wysokość 200 cm
- » Pojemność 363 Litrów
- » NO FROST

~~1999 zł~~ **1499 zł**
37 47 zł
x 40 RAT 0%

RATY

40 x 0%

NA WSZYSTKO


~~899 zł~~ **759 zł**
18 97 zł
x 40 RAT 0%

SENCOR
SLE40F16TCS

- » Full HD 1920 x 1080px
- » 3x HDMI, USB 2.0
- » Możliwość montażu na ścianie


medisana.
~~199 zł~~ **149 zł**
3 72 zł
x 40 RAT 0%

PULSOKSYMETR
PM-100

- » Pomaga przy wykrywaniu COVID-19
- » Dokładny pomiar pulsu
- » Pomiar natlenienia krwi

ZAKOPANE
CZARNY DUNAJEC
Zborowskiego 2
Rynek 5
Kolejowa 26A

Pon-Sob 9⁰⁰-17⁰⁰
Pon-Sob 9⁰⁰-17⁰⁰
Pon-Sob 9⁰⁰-15⁰⁰

📞 **18 20 13 980**
📞 **18 26 57 124**
📞 **18 20 00 120**


Raty 0% w okresie od 27 listopada do 3 grudnia 2020 lub do wyczerpania limitu kredytowego. Ilość towarów w promocji ograniczona. GROS nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku i składzie. Zdjęcia produktów są poglądowe. Nie jest to oferta w rozumieniu przepisów KC. Towary nie są objęte bezpłatną dostawą.

Dursztyn po kontroli

Aż 19 domków, zgłoszonych jako rekreacyjne, okazało się samowolami. Teraz właściciele mają kłopot.

Na początku tego roku pisaliśmy o planowanej przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Nowym Targu nalo na Dursztyn. Starostwo poprosiło o kontrolę 42 budynków, które zostały zgłoszone jako obiekty rekreacji indywidualnej, a istniało podejrzenie, że są wynajmowane turystycznie. Niektóre z nich ewidentnie były inwestycjami deweloperskimi.

Od 2015 r. przepisy dają możliwość budowy parterowych obiektów rekreacji indywidualnej o powierzchni zabudowy do 35 m kw. jedynie na zgłoszenie w starostwie. Wiele osób korzysta z tej możliwości, jednak przekracza do-

puszczalną powierzchnię, robi piwnice i poddasza. Największym jednak problemem jest to, że wynajmują te budynki, choć domek rekreacyjny może być jedynie do użytku właściciela. Budynek zakwaterowania turystycznego musi spełniać bowiem inne wymogi. Musi mieć pozwolenia na budowę, inne są też wymagania sanitarno-higieniczne.

Dlatego latem w ciągu jednego dnia wszystkie siły PINB w Nowym Targu zostały skierowane do Dursztyna. - Skontrolowaliśmy 40 wskazanych przez starostwo lokalizacji, tylko siedem obiektów zrealizowano zgodnie ze zgłoszeniem. W wielu przypadkach, choć zostały zgłoszone w starostwie, to ich budowa się jeszcze nie rozpoczęła. Aż 19 okazało się samowolkami i w tych przypadkach zostało wszczęte postępowanie wobec właścicieli - relacjonuje Gabriela Przysała, szefowa Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Nowym Targu.

Najczęściej budynki miały więk-



Fot.: Bartłomiej Jurecki

W tym roku tereny przy drodze na Wichrówce w planie zagospodarowania przestrzennego zamieniły się z rolnych na mieszkalne i usługowe.

szą powierzchnię, niż na to pozwalają przepisy, mają też podpiwniczenia lub poddasza. Wymagają więc pozwolenia na budowę. Prawie wszystkie powstały jednak w terenach niebudowlanych.

- Warunkiem legalizacji jest opłata 25 tys. zł, muszą też uzyskać warunki zabudowy w gminie, co praktycznie jest niewykonalne, bo są to łąki, lasy, tereny niebudowlane - tłumaczy Gabriela Przysała. Dodaje, że postępowania są w trakcie, żadne jeszcze się nie zakończyło. Wszystko jednak zależy teraz od decyzji gminy Nowy Targ. - Jeżeli gmina nie pozwoli na legalizację tych obiek-

tów, właściciele dostaną od nas nakazy rozbiórki - podkreśla Gabriela Przysała.

Wśród inwestorów jest kilku deweloperów, którzy mają po cztery czy pięć domków. Ich także czekają podobne procedury. Przy legalizacji będą musieli od każdego domku zapłacić 25 tys. zł opłaty legalizacyjnej, a jeśli gmina nie da im zezwolenia, każdy z tych obiektów będzie do rozbiórki - tłumaczy szefowa PINB.

Jest jednak dobra wiadomość. Jak informuje Marcin Kolasa, wicewójt gminy Nowy Targ, w tym roku został przyjęty plan zagospodarowania prze-

strzennego na Wichrówce w Dursztynie, gdzie stoi większość takich domków. Na pasie kilkudziesięciu metrów po obu stronach drogi tereny rolne zostały zamienione na tereny zabudowy mieszkalnej dla domków jednorodzinnych z możliwością agroturystyki, a także realizacji usług nieuciążliwych. - To następstwo wniosków mieszkańców Dursztyna, napływających do nas od 2017 r. - podkreśla Marcin Kolasa. Dodaje, że w tym roku do gminy nie wpłynął żaden wniosek o wydanie warunków zabudowy w Dursztynie.

bz

Góralka w Voice of Poland

Śpiewać zaczęła, gdy miała 4 lata, całe swoje życie związała z muzyką, a teraz odnosi sukces za sukcesem w telewizyjnym programie Voice of Poland.

Wsobotę Ania Gąsienica Byrcyn wspaniałym wykonaniem utworu Amy Winehouse „You know I'm no good” awansowała do półfinału telewizyjnego turnieju. Pięknym głosem, swoją interpretacją tego trudnego skąd inąd utworu podbiła serca jurorów i publiczności.

Ania urodziła się w Toronto, ale dwa lata później razem z rodziną państwa Byrcynów wróciła do kraju i tutaj przeszła całą swoją muzyczną edukację. Uczyła się w zakopiańskiej szkole artystycznej, gimnazjum, teraz kończy 3. rok studiów w szkole w Katowicach. Do tej pory studiowała jazz, obecnie przeniosła się na muzykę rozrywkową. Od dziecka w jej duszy grała muzyka regionalna. Należała do zespołu Klimka Bachledy, później do Polaniorzy, a w końcu do zespołu 9 SIYŁ. Uczyła się grać też na instrumentach, na skrzypcach, fortepianie.

- Córką nie może po prostu żyć bez śpiewu i muzyki. Kiedyś miała problemy z gardłem i przez parę dni nie

mogła śpiewać, przyszła do mnie i powiedziała, że jak nie śpiewa, to prawie umiera. To były tak wzruszające słowa, że prawie pociekły mi łzy - mówi Jadwiga Gąsienica Byrcyn, matka Ani. Dodaje, że córka zawsze była trochę skryta, nie chwaliła się swoim głosem, nie wychodziła przed szereg. - Pamiętam, że gdy były jakieś przesłuchania, a Ania nie wystąpiła, zapytałam czemu nie zaśpiewała, a ona odpowiedziała, że inni się zgłaszali, to po co miała się wyróżniać - opowiada pani Jadwiga.

Do udziału w programie, oprócz mamy, przekonała ją siostra Maryna. Nie trzeba było nigdzie jeździć i śpiewać na żywo, tylko nagrać swoje wykonanie utworu i wysłać do jurorów. Tak zaczęła się przygoda Ani z telewizyjnym show. Z każdym odcinkiem widać, że góralka z Zakopanego nabiera coraz większej pewności i na scenie zapomina o swojej skromności. Gdy doszło do wyboru lidera, który będzie ją prowadzić przez program, wybór padł na Edytę Górniak.

- Chciałam podziękować wszystkim, którzy nas wspierają, kibicują. To bardzo ważne dla Ani, która jeszcze nabiera pewności siebie - podsumowuje pani Jadwiga.

pp



Fot.: Facebook Ani Gąsienicy Byrcyn

Ania potrafi zaśpiewać w każdej sytuacji.

To na pewno nie policjant

W ostatnich dniach w powiecie tatrzańskim znowu rozdzwoniły się telefony od oszustów, którzy podają się za wnuczkę, policjanta, prokuraturę lub urzędnika.

To informacja szczególnie ważna dla naszych seniorów, bo to oni najczęściej są brani na cel przez oszu-

stów. Kolejny raz zakopiańscy policjanci ostrzegają, aby nie dać się nabrać na takie telefony, a ostrzeżenia przekazać właśnie seniorom.

- Jeśli ktoś dzwoni i mówi, że jest policjantem, prokuratorem, urzędnikiem i żąda przekazania pieniędzy, to oszust. Policjanci, czy prokuratorzy nigdy nie dzwonią w takich sprawach - informuje Roman Wieczorek, rzecznik prasowy za-

kopiańskiej policji. Tylko w poniedziałek takie telefony odebrało kilka osób w powiecie tatrzańskim.

Gdy dzwoniący podaje się za kogoś z rodziny, najlepiej rozłączyć się i skontaktować z tą osobą z pomocą znanego numeru telefonu. O wszystkich podejrzanych sytuacjach trzeba powiadomić policję.

pp

Oko na cenzurowanym

Półowa kontrowersyjnego wykładu „rekolekcyjnego” ks. Dariusza Oko zniknęła z sieci.

Wsobotę ks. Oko wygłaszał wykład w ramach XII Rekolekcji Góralskich, które odbywały się w Ludźmierzu. Druga część jego wystąpienia okazała się prawdziwą tyradą wygłoszoną przeciw rodzinie Tischnerów. Przed rekolekcjami sprzeciwili się oni zapraszaniu na nauki między innymi ks. Oko, a także ks. Andrzeja Zwolińskiego oraz abp. Marka Jędraszewskiego.

Duchownego, znanego z tropienia spisków homoseksualistów i ideologii gender, zbulwersowało to do tego stopnia, że w niewybredny sposób zaatakował rodzinę ks. Józefa Tischnera. O samym wystąpieniu ks. Oko piszemy obszernie na str. 14.

Tymczasem, już na drugi dzień po wygłoszeniu - wystąpienie ks. Oko zostało ocenzurowane. Z kanału YouTube zniknęła cała jego druga część, w której atakuje Tischnerów.

Bezpośrednią transmisję wszystkich nauk i nabożeństw prowadziła internetowa telewizja TV Podhale. O tym, że jeden wykład zniknął, dziennikarz stacji Marian Palluth dowiedział się od nas.

- My prowadziliśmy tylko streaming. Udostępniliśmy kanał na YouTube, kamerę, komputer, bo większość nauk prowadzona była online. Całość materiału jest własnością Związku Podhalan. My nie odpowiadamy ani za treść, ani za to, co zostało opublikowane - podkreśla dziennikarz TV Podhale.

Jak się okazuje, decyzję o usunięciu z kanału transmisji 2. części przemowy ks. Oko podjął Julian Kowalczyk, prezes Związku Podhalan.

- Decyzję podjąłem, gdyż prelegent wykraczał poza przyjęte ramy tematyczne konferencji. Zbyt wiele było tam osobistych wycieczek - przekonuje. Pytany, czy żałuje powołania ks. Oko do prowadzenia jednej z nauk, prezes przypomina, że organizatorem rekolekcji był oddział ZP wraz z kapelanami. Przyznaje, że wszystko odbywało się za wiedzą Zarządu Głównego ZP. - Nie zmienia to faktu, że jako zarząd bierzemy na siebie odpowiedzialność za organizację rekolekcji. Mamy na przyszłość temat do przemyślenia - jak przygotować kolejne spotkania, by nie było niepotrzebnych zgrzytów - dodaje.

Julian Kowalczyk nie zastanawiał się, czy przeprosić rodzinę Tischnerów za wystąpienie ks. Oko. - Popatrzmy na to szerzej, czy druga strona postąpiła właściwie? - zastanawia się prezes ZP.

Jak się jednak okazuje - w sieci nic nie ginie.

- Pomni na to, co się może stać po wysłuchaniu prelekcji, nagraliśmy jej całość na twardy dysk - zauważa Jacek Ślusarczyk, dziennikarz Tygodnika Powszechnego.

Ks. Oko w niewybredny sposób zaatakował także dziennikarzy i współpracowników katolickiego pisma, a także jego dawnego redaktora naczelnego ks. Adama Bonieckiego. Jednak w redakcji póki co nie było decyzji, czy podjąć jakieś kroki wobec prelegenta.

Łukasz Tischner pomawiany przez ks. Oko przyznaje, że po rodzinnych konsultacjach postanowił nie komentować wystąpienia duchownego podczas rekolekcji. - Księdzu prof. Dariuszowi Oko zależy na tym, by zaistnieć. Jego wypowiedzi jednoznacznie kwalifikują się do tego, by podjąć kroki prawne (zostałem nazwany Judaszem, złym duchem itp.), ale szkoda mi życia na rozprawę. Mam dla kogo żyć. Mam żonę, trójkę dzieci, pracę i tym chcę się zajmować. Do ks. Oko żadne argumenty i tak nie trafiają. Wręcz przeciwnie - reakcja na jego wystąpienia utwierdziła go w przekonaniu, że reprezentuje poziom dopuszczalny w publicznej debacie - dodaje bratanek ks. Józefa Tischnera.

Józef Figura

Szpitalna ruletka

Znalezienie miejsca w szpitalu, jeśli nie masz koronawirusa, graniczy dziś z cudem.

Pacjentka z oberwanym łóżyskiem. Jeśli w 10 minut nie wyładuje na stole operacyjnym, noworodek nie przeżyje. Mężczyzna z wypadku w Tatrach. Otwarte złamanie z przemieszczeniem, krwotok, uszkodzone narządy wewnętrzne. Nieprzytomna, 93-letnia kobieta, najprawdopodobniej z udarem. - Nie mamy wolnych miejsc, przyjmujemy tylko pacjentów chorych na covid - to odpowiedź, którą mogą usłyszeć w Szpitalu Powiatowym na Kamińcu. Mimo łóżkowych pustostanów, muszą jechać do Nowego Targu, Myślenic, Krakowa i tam szukać ratunku. Nie każdego przetransportuje śmigłowiec. Sekundy na wagę życia.

Decyzją wojewody pod Giełwontem mamy szpital covidowy. I choć mija tydzień za tygodniem, to za decyzją nie idzie praktycznie żadne wsparcie dla wytypowanych placówek. Poza obietnicami pieniędzmi. Za leczenie i za gotowość leczenia.

- Na razie nie było tragedii - mówi proszący o anonimowość lekarz. - Ale ostatnio kolega, lekarz dyżurny z oddziału ratunkowego, obdzwaniał wszystkie szpitale w województwie. Nigdzie nie znalazł czystego miejsca dla pacjenta z ujemnym wynikiem testu, który nie mógł już być przyjęty na intensywną terapię.

Czyste miejsce, to łóżko dla pacjenta bez koronawirusa. Nasz rozmówca podkreśla, że teraz takie miejsca są dla szpitali na wagę złota. Jest mu wstyd, że pacjenci słyszą te podniesione głosy, gdy personel targuje się z lekarzem dyżurnym po drugiej stronie telefonu. „Przyjmujemy wam tego gościa na intensywną terapię, ale jak weźmiecie pięciu naszych chorych z covidem” - tego typu handlowe rozmowy to już codzienność. Lekarze osławiają się z handlem wymiennym. Wymiana w barterze. Towarem jest pacjent.

Łóżkowe pustostany

W redakcji odbieramy coraz więcej zgłoszeń dotyczących pustych, niewykorzystanych stanowisk, które powinny przyjmować pacjentów w ciężkim stanie. Dzwonią pacjenci. Dzwoni też personel. Dzwonią mieszkańcy, którym na sercu leży los szpitala. Przerażeni tym, co nas jeszcze może czekać.

Ze względu na sposób organizacji pracy, dochodzić ma do ryzykownego odsyłania pacjentów z negatywnymi wynikami testów do innych placówek. Co w przypadku np. zawałców



Ponad połowa zakopiańskiego szpitala stoi pusta, ale pacjentów wcale nie brakuje.

skutkować może zwiększeniem śmiertelności wśród pacjentów. Czy w nagłych, zagrażających życiu sytuacjach pacjenta, np. z zawałem serca można położyć na oddziale covidowym i tam udzielać pomocy?

- Wszystkie stany nagłe, czyli zagrożenia życia, w tym zawały serca przyjmowane są do Oddziału Internistyczno-Kardiologicznego, przy którym funkcjonuje Pracownia Hemodynamiki - uspokaja Małgorzata Czaplińska, zastępca dyrektora do spraw leczenia Szpitala Powiatowego w Zakopanem. - Od momentu przekształcenia szpitala żaden pacjent z zawałem serca nie był odesłany do innych szpitali. W szpitalu powiatowym nadal funkcjonuje w dotychczasowym trybie Szpitalny Oddział Ratunkowy.

Małgorzata Czaplińska przypomina, że jako szpital covidowy placówka pracuje od 6 listopada. Wojewoda polecił, by w istniejącej strukturze zorganizować 174 łóżka dla pacjentów covidowych. To 87% wszystkich łóżek w szpitalu na Kamińcu. W wyznaczonej liczbie działa 16 stanowisk respiratorowych, a 152 łóżka przeznaczone zostały dla pacjentów z potwierdzoną chorobą Covid-19. Do tego 6 łóżek dla pacjentów z podejrzeniem choroby Covid-19.

- W chwili obecnej zajęte są 63 łóżka - przyznaje dyrektor Czaplińska. - Dodatkowo w Oddziale Intensywnej Terapii zajętych jest 9 stanowisk dla pacjentów wymagających sztucznej wentylacji, respiratora.

Czyli ponad połowa szpitala stoi pusta. W strukturach placówki działa też Oddział Internistyczno-Kardiologiczny z Oddziałem Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego dla pacjentów z ujemnym wynikiem w kierunku zakażenia wirusem SARS-CoV2. Liczy 25 łóżek. - Obecnie zajętych jest 14 łóżek. Dodatkowo istnieje 6-łożkowy oddział pediatrii - wylicza Małgorzata Czaplińska.

Dyrektor podkreśla, że

w ostatnim tygodniu wzrost zakażeń wyhamował. Szpital też odczuł tendencję spadkową liczby przyjmowanych pacjentów z chorobą Covid-19. - To oznacza, że ok. 58% łóżek z decyzji wojewody pozostaje wolnych, mamy je zabezpieczać aż do odwołania. To nasz obowiązek - podsumowuje Małgorzata Czaplińska.

Zero logistyki

Rozmawiamy z lekarzami. Rozmawiamy z pielęgniarkami. Otwierają się niechętnie. Z obawy przed nieznanym, z obawy przed dyrekcją. Mówią tylko pod warunkiem, że zapewnimy im anonimowość.

- Każdego dnia boję się. Boję się jako lekarz, boję się jako mieszkaniec Zakopanego, boję się jako potencjalny pacjent, bo w szpitalu powiatowym nie mamy już chirurgii, ortopedii i ginekologii. Ani miejsc dla pacjentów z ujemnym wynikiem testu na covid - dodaje kolejny rozmówca. Jest aktywny, jeździ na rowerze, na nartach. Uprawia sport ze świadomością, że gdy przytrafi mu się poważniejsza kontuzja, nie będzie dla niego miejsca w macierzystym szpitalu.

- Totalna porażka organizacyjna ze strony wojewody - podkreśla inny z lekarzy. - To nie tak miało wyglądać. Przecież mówili, że szpitale covidowe dostaną wsparcie z innych placówek. A my musimy negocjować, żeby od nas wzięli pacjenta bez covidu. Albo robić jakieś wyjątki, upychać, robić improwizowane miejsca, żeby uratować człowieka z zatrzymaniem krążenia, bo nie dało się go wysłać do żadnego innego szpitala w województwie. Nie ma żadnej logistyki, nawet w dostawach potrzebnego sprzętu.

Personel sypie przykładami. Sala intensywnej terapii musiała zostać doposażona z dnia na dzień. Respiratory i urządzenia do terapii tlenowej to nie wszystko. Tu sercem jest centrala z jednym, dużym monitorem. Pozwa-

la on obserwować na jednym ekranie wyniki wszystkich pacjentów podawane przez kardiomonitor. Liczba stanowisk skoczyła z 5 do 16. Z Agencji Rezerw Materiałowych najpierw przysyłają dwa kardiomonitor. Problem, że nie są kompatybilne z systemem obsługującym naszą intensywną terapię. Za kilka dni przychodzą kolejne kardiomonitor. Z jeszcze innej firmy. Na szybko lekarze rozbrajają z urządzeń inne oddziały, tak, by intensywna terapia mogła pracować na 16 stanowiskach w centrali. - To czysta dezorganizacja i chaos - komentuje jeden z lekarzy.

Od decyzji wojewody, który przemianował szpital w Zakopanem na covidowy, mieli kilka dni na zorganizowanie covidowej opieki II stopnia. Lecznica zmieniła się w plac budowy. Ekipy stawiały ścianki działowe, budowały śluzy czystości, a przerwani pacjenci pytali - „co z nami będzie”. W pierwszym etapie udało się ich porożyszyć do najbliższych szpitali. Ci w lepszym stanie wrócili do domów.

Granica wytrzymałości

Teraz jednak jest dużo gorzej. - Jako zespół, jesteśmy na granicy wytrzymałości. Przybyło miejsc dla pacjentów chorych na covid, dla pacjentów wymagających użycia respiratorów, ale personelu ubywa - mówi pielęgniarka. Część pracowników zaraziła się koronawirusem. Leczą się w domu.

Ratunkiem jest w tej sytuacji młodzież. Lekarze rezydenci, stażyści. Rzuceni na głęboką wodę stają na wysokości zadania. - Ja czuję się w końcu spełniony - mówi jeden z lekarzy. - Czuję się doceniony, robię dokładnie to, do czego mnie przygotowywano podczas studiów, do czego dochodziłem w kolejnych latach pracy. Ale w tej chwili jadę na samym entuzjazmie. Jak wielu moich kolegów. Niektórzy jednak myślą o złożeniu wypowiedzenia.

Szczególnie pracownicy zawieszonych oddziałów, których decyzja wojewody rzuciła do pracy z pacjentami covidowymi, coraz częściej przebakują w rozmowach o odejściu.

- Koordynacja naszej pracy jest postawiona na głowie - mówi jeden z niezadowolonych lekarzy. - Początkowo, w pierwszej fali pandemii przy wojewodach i marszałku województwa działały zespoły doradcze, wszystko było jasne i klarowne, wiedzieliśmy, gdzie przesyłać pacjentów z covid, jakie wdrażać procedury, a teraz nie ma kogo spytać, a za decyzjami wojewody nie idzie żadna dokumentacja określająca tryb postępowania - dodaje medyk. Podkreśla, że wiele osób z personelu w Zakopanem pracuje w oparciu o własną determinację. Bo udało się zbudować zespół covidowy. Nikt jednak nie wie, na ile ludziom wystarczy entuzjazmu w tym decyzyjnym chaosie, który wcale pracy nie ułatwia.

Wielka niewiadoma

Z drugiej strony, decyzja wojewody spowodowała, że rozbite zostały z trudem zbudowane zespoły obsługujące zamknięte obecnie oddziały, zawieszoną chirurgię, ginekologię, ortopedię. - Zburzyć coś jest łatwo, ale potem odbudowa takiego oddziału trwa latami - zaznacza jeden z lekarzy. Kolejną sprawą jest zaufanie pacjentów. Przecież ludzie lecą się u danego specjalisty. Jeśli on odchodzi, to pacjenci najczęściej idą za nim.

- Ludzie leczyli się tu od lat, mieli zaufanie do naszej pracy. Teraz do mnie dzwonią przyjaciele, znajomi, rodzina. Każdy pyta, co z nim będzie w przypadku jakiejś choroby niecovidowej, czy w przypadku zagrożenia - podkreśla kolejny z lekarzy. Nie wie, co odpowiedzieć dzwoniącym przyjaciółom.

Nasi rozmówcy z nadzieją czekają na dzień, w którym wojewoda odwoła decyzję o przemianowaniu szpitala w Zakopanem na covidowy. - Idzie sezon zimowy, na razie rząd się miotła, ciągle tak naprawdę nie wiadomo jak będzie wyglądać sezon narciarski, ale nawet jeśli stoki będą zamknięte, to i bez tego przyjmowaliśmy masę ludzi z połamanyimi rękami i nogami, starsze osoby, które się wyrwały na oblodzonej ulicy. Nawet nie chcę myśleć, co będzie zimą, w grudniu i po nowym roku, jeśli ta sytuacja się nie zmieni - podkreśla jeden z lekarzy.

Pełną świadomość zimowego przesilenia, fali zła i uraź, jaka spadnie na szpital, ma również dyrekcja placówki. - Mamy nadzieję, że w przypadku utrzymującej się spadkowej tendencji liczby pacjentów covidowych, szpital otrzyma decyzję o zmniejszeniu łóżek covidowych - mówi Małgorzata Czaplińska. - To da nam możliwość wznowienia działalności większości oddziałów szpitalnych.

Rafał Gratkowski

LISTY

Nasi przedsiębiorcy wykiwani

Piszę do Państwa w sprawie głośnej ustawy o pomocy branżowej potocznie zwaną Tarczą 5,0. Otóż większość naszych przedsiębiorców nie otrzyma żadnej pomocy.

Klasyfikacja pomocy odbywa się, jeśli rodzaj przeważającej działalności, według Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) 2007, oznaczony jest następującym kodem:

49.39.Z - pozostały transport lądowy pasażerski, gdzie indziej niesklasyfikowany, 55.10.Z - hotele i podobne obiekty zakwaterowania, 77.39.Z - wynajem i dzierżawa pozostałych maszyn, urządzeń oraz dóbr materialnych, gdzie indziej niesklasyfikowana, 79.11.A - działalność agentów turystycznych, 79.90.A - działalność pilotów wycieczek i przewodników turystycznych, 82.30.Z - działalność związana z organizacją targów, wystaw i kongresów, 90.01.Z - działalność związana z wystawianiem przedstawień artystycznych, 90.02.Z - działalność wspomagająca wystawianie przedstawień artystycznych, 93.29.A - działalność pokojów zagadek, domów strachu, miejsc do tańczenia i w zakresie innych form rozrywki lub rekreacji organizowanych w pomieszczeniach lub w innych miejscach o zamkniętej przestrzeni, 93.29.B - pozostała działalność rozrywkowa i rekreacyjna, gdzie indziej niesklasyfikowana, 93.29.Z - pozostała działalność rozrywkowa i rekreacyjna.

Moja uwaga skupiła się głównie na tych zaznaczonych kodach. Większość naszych przedsiębiorców prowadzi wynajem krótkoterminowy oznaczony kodem 55.20.Z, jak również przedsiębiorcy prowadzący transport publiczny w oparciu o zezwolenia na transport miejski i podmiejski (linie regularne) korzystają z kodu 49.31.Z, czyli transport lądowy pasażerski, miejski i podmiejski NIE OTRZYMAJĄ ONI ŻADNEGO WSPARCIA, ani świadczenia postojowego, ani zwolnienia z ZUS. Tarcza 6,0, która ma rozszerzać zakres kodów PKD, również tych kodów nie obejmuje.

Ta sytuacja, wzbudziła we mnie ogromny bunt, ponieważ pan Andrzej Gut-Mostowy, Sekretarz stanu, Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów do spraw promocji polskiej marki, ale przede wszystkim osoba mająca dbać o interesy naszego regionu, nie zabezpieczyła w żaden sposób interesów małych kwatrodawców, skupiając się jedynie na branży hotelarskiej, w której działa jego rodzina.

mgr Elżbieta Matlak-Bętkowska

Redakcja zastrzega sobie możliwość dokonywania skrótów w listach.

Tęczowe podchody

Tęczy z Giewontu poszukuje policja z prokuraturą. Zaczęli ostro, od naszej redakcji.

Ta sprawa musiała trafić w ręce najbardziej nie lubianego w komisariacie funkcjonariusza i najmłodszego prokuratora, czyli takiego, co starszym biegnie po herbatę i papierosy. Oczami wyobraźni widzę tę rozterkę przełożonego, który ma podjąć decyzję, którego podwładnego wytypować do... poszukiwania tęczy. A dokładnie do poszukiwania sprawców wywieszenia na krzyżu na Giewoncie flagi - co potworne - tęczowej. To ona, w tym miejscu, miała obrazić uczucia religijne.

Czyje? Nie wiadomo. Przynajmniej z pisma, które na początku listopada trafiło z prokuratury do naszej redakcji. Prokurator X - tak go nazwijmy, żeby nie przyłgnęło do niego, że to ten od tęczy - tak się zapędził, że nie tylko żąda od nas wydania zdjęć tęczy z Giewontu, ale zwalnia nas przy tym z zachowania tajemnicy zawodowej. Nie tajemniczym warto wyjaśnić, że tajemnica dziennikarska, to wartość, za którą każdy prawdziwy dziennikarz prędzej pójdzie siedzieć, niż ją ujawni.

Redaktorzy w strachu. Co teraz z nami będzie. Przyjdą nad ranem, komputery zabiorą, a nas wpakują do paki. Szukamy więc zdjęć po komputerach, a tęczowej flagi ani widu, ani słyhu. Wreszcie jest - wrzasnął jeden z bystrzejszych redaktorów. Jest Giewont, jest krzyż... ale flaga nie w tych, co trzeba kolorach. Ręce nam opadły. Ktoś nawet w desperacji zaproponował, że w Photoshopie można te kilka kolorów dorzucić, ale kolegium redakcyjne tego zuchwałego pomysłu nie przyjęło, choć przyznało, że pomysł jest nowatorski.

Gdy już siły nam opadły, gdy już widzieliśmy się w kajdanach, czuliśmy na plecach oddech Ordo Iuris i Komisji Rodziny Rady Miasta Zakopanego, tej samej, która z podziwu godną determinacją chroni prawo góralskiej pięści, wtem pod oknem ktoś dostrzegł blask odbijający się od fotograficznej kliszy. A na niej Giewont, krzyż i... kandydat na prezydenta. Tego było już za wiele. Nasz prezydent nie mógł przecież obrażać uczuć religijnych. Wprost przeciwnie.

Ponieważ ani policja, ani prokuratura nie da się zapewne udobruchać zdjęciem prezydenta na Giewoncie, ani flagą ze zbyt małą ilością barw, poddaliśmy się. Skierowaliśmy do sądu odwołanie od postanowienia prokuratury i z trwogą oczekujemy na wyrok. A tymczasem rycerz na Giewoncie śpi spokojnie, mimo że mu ostatnio piorun trzasnął po nosie. Kobiety krzyż białym płótnem przykryły, by ich głos ktoś na dole usłyszał. Pewnie znowu będzie śledztwo. Ale nie martwmy się, bo zwykle po piorunach i tęczach świeci słońce, a krzyż na Giewoncie w jego promieniach wygląda pięknie.

Jurek Jurecki

Modły w ciemności

Blisko sto osób rozpoczęło na nowotarskim Rynku różaniec wynagradzający „za zniewagi”, do jakich miało dojść podczas protestu strajku kobiet.

Modły zorganizowało środowisko tradycji katolickiej. - Intencja jest wszystkim dobrze znana, byśmy za tę młodzież przeprosili - rozpoczął Marek Silczuk, przekrzykując zgłębł ulicy.

Niestety, zaczęło się od awarii nagłośnienia. - To szatan, szatan działa - szepnęła tajemniczo jedna z modlących się starszych pań.

Bezpieczeństwa pilnowało z odległości kilkunastu policjantów. Modlitwa zakończyła się po odmówieniu części radosnej różańca. Po blisko pół godziny wszyscy rozeszli się do domów.

- Co chcielibyśmy im powiedzieć? Żeby się opamiętali, nawrócili, bo tylko droga do Chrystusa jest prawdziwa i dobra. I nigdy nie zbłądzą, jeśli uwierzą w naukę Jezusa. Niech się złączą uczyć miłości do ludzi i szacunku. Oni chcą, by ich tolerować, a gdzie inni? - przekonuje Anna Halaż z Nowego Targu.

- To tragedia, co się za parę lat z tą młodzieżą stanie - wtóruje Jadwiga Cyrwus.

- Właśnie, a te wyzwiska? Szybciutko pozbędą się nas starszych, a dzieci nie chcą mieć. Jeśli tak będzie wychowane pokolenie po ich myśli, to wszyscy zginą - dodaje pani Anna.

Modlitwa zgromadziła też młodych



Blisko 100 osób zebrało się na modły za ponad 1000 protestujących.

uczestników. - To nie jest żadna propaganda polityczna. Nam chodzi o to, żeby pokazać, że jesteśmy przeciw profanacji kościołów i na to się nie zgadzamy - tłumaczy Radosław.

- Stary kościółek 3 tygodnie temu został oblepiony wlepkami strajku kobiet. I mi się to nie podoba. Czy one walczą o swoje wartości, czy próbują prowokować katolików? Bo nie sądzę, by dewastowanie kościołów, pomników coś im przynosiło - zauważa Piotr.

Marek Silczuk zaznacza, że pomysł organizacji różańca był spontaniczny. - Zobaczyliśmy młodzież, dzieci podczas protestu, rozpoznawaliśmy nawet 12-latków. To było w przestrzeni publicznej, nikt nie reagował i pomyśleliśmy, że coś trzeba zrobić.

Jak tłumaczy, zwracał się do księży, by któryś z nich poprowadził modlitwę. Jednak zwykle nikt nie odpowiadał, a je-

dyny chętny, którego udało się namówić, ostatecznie poważnie się rozchorował.

- Nie muszą odpowiadać, nie jestem ważną osobistością, mam szacunek do księży, Kościoła i powinniśmy go bronić. Wszelkie afery, do których dochodziło wewnątrz, trzeba wyjaśnić - nas też to boli. Ale Kościół sam się nie obroni. To co widzimy, to objawy, które rozpoczęły się od modernizmu i Soboru Watykańskiego. Chcemy pomóc księżom, kto da nam sakramenty, kto nas przygotowuje na śmierć? - dodaje Silczuk działający w środowisku tradycji katolickiej. Nawołuje ono do powrotu przedsoborowej dyscypliny kościelnej. Co niedzielę organizują oni Mszę św. w rycie trydenckim, czyli po łacinie, gdzie kapłan stoi tyłem do wiernych - tak jak działo się do lat 60. i soborowej reformy liturgii.

Józef Figura

Proboszcz wyszedł na wolność

Ks. Marian W., 67-letni już duchowny oskarżony o czyny pedofilskie wobec 11 dzieci - na wniosek obrony opuścił areszt.

Duchowny diecezji tarnowskiej, były proboszcz m.in. w Grywałdzie oskarżony jest o czyny pedofilskie wobec młodych chłopców - ministrantów i lektorów, do których dochodziło głównie podczas wycieczek.

Zawiadomienie o czynach swojego kapłana złożyła kuria tarnowska, a w marcu 2019 r. do nowotarskiego sądu trafił akt oskarżenia. Śledczy zarzucają duchownemu, że w latach 2003-2012 dopuścił się 12 przestępstw o charakterze seksualnym wobec 11 małoletnich (w tym 7 dzieci poniżej 15. roku życia). Byli to ministranci i lektorzy z parafii, w których ks. Marian W. był proboszczem. Jego ofiar było więcej - ze względu na przedawnienie, prokurator umorzył postępowanie o popełnienie podobnych czynów wobec kolejnych 11 pokrzywdzonych.

Sama rozprawa ze względu na obojętny charakter toczy się za zamkniętymi drzwiami. Zakończyły się przesłuchania świadków - w minionym tygodniu miała się odbyć kolejna rozprawa. Tym razem jednak obrońca oskarżonego wystąpił do sądu o uchylenie trwającego od lipca 2019 r. tymczasowego aresztu i przełożenie rozprawy na inny termin. Sąd przychylił się do wniosku nakładając na byłego proboszcza dozór policji i obowiązek stawiania się 2 razy w tygodniu na komisariacie oraz 20 tys. zł poręczenia majątkowego.

Bogdan Kijak, rzecznik prasowy sądu okręgowego w Nowym Sączu potwierdza, że zapadła decyzja o uchyleniu tymczasowego aresztowania. - Niestety, nie mogę podać, czym kierował się sąd, bo proces toczy się z wyłączeniem jawności - podkreśla.

Kolejna rozprawa ks. Mariana W. zaplanowana jest w połowie grudnia.

fig

Okiem reportera



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Temperatura spadła, stacje narciarskie zaczęły śnieżenie stoków narciarskich. Tylko jak ten sezon będzie wyglądać? Tego wciąż nie wie nikt.

Doszliśmy do sufitu

Wraca sprawa ustawy antyprzemocowej.

Tym razem dyskusja została wywołana na posiedzeniu komisji rodziny i spraw społecznych przy omawianiu gminnego programu rozwiązywania problemów alkoholowych, który w formie uchwały mają przyjąć radni.

Na początku radni wysłuchali relacji mec. Joanny Posadzkiej-Gil z zakopiańskiego urzędu miasta na temat problemów związanych z alkoholizmem i narkomanią w Polsce i na terenie gminy. Przekonywała, że w związku z pandemią do kasy miasta wpłynie znacznie mniej środków z koncesji, które wydało miasto na sprzedaż alkoholu w sklepach i lokalach. Tym samym, jeśli poprawi się sytuacja epidemiologiczna, wtedy będzie mniej środków na dofinansowanie m.in. imprez czy wyjazdów dla dzieci i młodzieży.

Przy tej okazji wypłynęła znów sprawa tzw. uchwały antyprzemocowej, której zakopiański samorząd nie przyjął od 10 lat. Doszło do ostrej wymiany zdań. Jerzy Jędrzyak przypomniał, że obie uchwały są nakazem ustawowym, który należy respektować. - Rada przyjmuje uchwałę antyalkoholową, a antyprzemocową odrzuca - mówił Jerzy Jędrzyak.

Zbigniew Szczerba przekonywał, że problemów alkoholowych i przemocy nie można rozdzielać, bo są ze sobą powiązane. - Wszystkie statystyki pokazują, że istnieje ścisły związek między przemocą a alkoholizmem, natomiast my mówimy, że przemocy nie ma, a alkoholizm jest. W takim razie ja idę dalej, że nie ma u nas przemocy i nie ma alkoholizmu. Skoro odrzucamy uchwałę antyprzemocową, to odrzucamy program alkoholowy. Ja będę głosował przeciwko, a na najbliższej sesji zrobię taki happening, że się w głowie nie mieści - grzmiał Zbigniew Szczerba. Dodał, że dopóki nie będzie przyjętej uchwały antyprzemocowej, będzie negował wszystkie decyzje, które będą w jakikolwiek sposób z nią powiązane. - Doszliśmy już do punktu granicznego, doszliśmy do sufitu. To, że nie ma uchwały antyprzemocowej w Zakopanem, to jest zbrodnia na rodzinach. Koledzy radni, którzy są przeciwni, dokonują aktu zbrodni na rodzinie.

Józef Figiel, przewodniczący komisji rodziny i spraw społecznych zakopiańskiej rady miasta, do Zbigniewa Szczerby: - Jest pan człowiekiem dorosłym, ma pan prawo do takich decyzji, na to pozwala panu konstytucja i ustawa o samorządzie gminnym.

Joanna Posadzka-Gil przekonywała, że policja realizuje swoje obowiązki ustawowe, prowadząc procedury związane z Niebieską Kartą. Uważa, że problem alkoholizmu dotyczy też osób starszych. Twierdzi, że są osoby, które wychowują się z osobami dotkniętymi alkoholizmem, ale nie doznają przemocy. - Do podjęcia uchwały antyprzemocowej potrzebny jest program związany z alkoholizmem i narkomanią. To są naczynia połączone, ale mogą działać samodzielnie - przekonywała prawniczka.

Marek Donatowicz podkreślił, że skoro ustawodawca nakłada obowiązek przyjęcia programu antyalkoholowego, to taka sama formuła funkcjonuje w stosunku uchwały o przemocy. - Nie można tych spraw rozgraniczać. Jedno ma wpływ na drugie. Nie udawajmy, że nie ma przemocy tam, gdzie jest alkohol - zaznaczył radny.

- Mam już tego dość. Ja nie jestem za przemocą - podkreślił Karol Konarski. Jest w grupie radnych, którzy są przeciwni przyjęciu uchwały antyprzemocowej. - Mówimy tu o dwóch różnych rzeczach. Można taką dyskusję prowadzić w nieskończoność - denerwował się.

Józef Figiel próbował przekonywać, że tylko miasto Zakopane jest pod ostrzałem całej Polski, w związku z tym, że rada nie przyjęła spornej uchwały. Twierdzi, że są jeszcze inne gminy, które są w takiej samej sytuacji. - Czy ważne jest wdrożenie programu i powołanie zespołu, czy ważna jest pomoc osobom pokrzywdzonym? - pytał przewodniczący. - Solidaryzujecie się z tymi, którzy wołają „aborcja na życzenie”, a przemocą jest zabijanie dziecka w łonie matki. To jest nie do przyjęcia - mówił do radnych, którzy są za przyjęciem uchwały antyprzemocowej. Oburzył się tym Zbigniew Szczerba i Krzysztof Wiśniowski, którzy domagają się publicznych przeprosin od przewodniczącego.

- To jest wielka manipulacja. Jakim prawem wrzucasz mnie do jednego worka z tymi, co chcą aborcji na życzenie. Nie wrzucaj mnie do jednego worka z ideologiami, z którymi się nie zgadzam. Ja solidaryzuję się z moim własnym sumieniem i wartościami, w jakich zostałem wychowany. Ja identyfikuję się z rodzinami, które doświadczają przemocy - grzmiał.

Krzysztof Wiśniowski też się oburzył: - Nie pozwolę, aby moje i moich kolegów dobre imię było szykanowane.

Jolanta Flach

Oknem reportera



Fot.: Jurek Jurecki

Politycy jednego dnia zamykają stacje narciarskie, drugiego dnia otwierają, a tymczasem na Podhalu udało się uruchomić pierwszy wyciąg narciarski. To tradycyjnie UFO w Bukowinie Tatrzańskiej, gdzie we wtorek pojawili się pierwsi narciarze.

Turysta z testem

Otwarcie wszystkich usług turystycznych w najwyższym reżimie sanitarnym proponują górskie samorządy Radzie Ministrów.

Zawrzało w miejscowościach turystycznych po ogłoszeniu przez premiera obostrzeń związanych z pandemią, które mają obowiązywać przez najbliższe 100 dni. Natychmiast skrzyknęły się władze samorządowe z niemal wszystkich miejscowości turystycznych w polskich górach, a wśród nich zakopiański burmistrz Leszek Dorula, który we wtorek spotkał się online z radnymi.

- Najpierw spotkałem się z samorządowcami z ościennych gmin, a później mieliśmy wideokonferencję z samorządami z różnych miejscowości turystycznych, od Bieszczadów po Góry Izerskie. Jesteśmy w ciągłym kontakcie, ponieważ pracujemy nad wspólnym stanowiskiem do Rady Ministrów. Nasze argumenty będzie przedstawiał wicepremier Jarosław Gowin - przekonywał Leszek Dorula. Zaznaczył, że dopiero po tym, jak powstanie ten dokument, poszczególne samo-

rządy górskie - jeśli tylko zechcą - będą mogły popracować nad swoimi rezolucjami, które też trafią do rządu. - Chodzi o to, aby te stanowiska były zbieżne - podkreślił burmistrz. Zauważył też, że samo otwarcie stoków narciarskich nie zmieni trudnej sytuacji w branży turystycznej. - Chcemy otwarcia obiektów noclegowych i gastronomicznych przy najwyższych rygorach sanitarnych - mówił Leszek Dorula. - Jeśli tego nie zrobimy, to na przyjęcie turystów szykują się już inne kraje - dodał. Na spotkaniu padły propozycje, aby lokale gastronomiczne były otwarte tylko do godz. 21, także wydłużenia ferii do 10 tygodni, co mogłoby zminimalizować możliwość zakażenia.

Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej, mówiła o tym, że można by było wprowadzić obowiązek pokazania przez turystów, którzy chcą skorzystać z noclegów, ujemnego testu na koronawirusa. Mogłyby to być też zaświadczenia o przebytej już chorobie lub wynik badania na przeciwciała. - Są szybkie testy antygenowe. Rozmawiałam z hotelarzami i są nawet skłonni pokryć koszty testów. Sądję, że tak samo

podeszliby do tego właściciele pensjonatów czy kwater prywatnych - ma nadzieję Agata Wojtowicz. Przekonywała też, że dobrze by było, aby mieszkańcy Podhala z branży turystycznej wykonywali badania, bo wtedy turyści też będą czuli się bezpiecznie. - Taki ujemny test otwiera różne możliwości, łącznie z bezpiecznym wejściem do restauracji - tłumaczyła.

- Wszystkie regiony turystyczne powinny wystąpić ze swoimi stanowiskami do Rady Ministrów, aby zaczęli traktować nas poważnie - uważa Zbigniew Szczerba.

Jan Gluc, przewodniczący zakopiańskiej rady miasta, twierdzi, że branża turystyczna i hotelarska ma za słabe lobby w rządzie. - Walczymy o całą Polskę, bo teraz nawet w okresie zimowym jest dużo chętnych na wyjazd nad morze - przekonywał przewodniczący. - Chcemy załatwić sprawę, a nie działać politycznie - zaznaczył.

Agata Wojtowicz podkreśliła, że jest w stałym kontakcie z innymi izbami turystycznymi na południu Polski. - Tylko nasze nieugięte stanowisko i twarde rozwiązania mogą przekonać Radę Ministrów - uważa prezes. jof

Oświadczenie

Dyrektora Szpitala Powiatowego im. dr. Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem.

W związku z pismem Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych Międzyzakładowej Organizacji Związkowej przy Szpitalu Powiatowym im. dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem z dnia 26.10.2020 r., kwestionującym kary upomnienia nałożone na trzy pielęgniarki, śpiące podczas nocnej zmiany w dniu 11 września 2020 r., wyjaśniam, że zmuszona zostałam do tego ze względu na narażenie przez nie życia i zdrowia pacjentów na poważne niebezpieczeństwo.

Po pierwsze, należy podkreślić z całą stanowczością, że kontrola dotyczyła nie tylko Oddziałów Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz Kardiologii, gdzie zastano śpiące pielęgniarki, ale także Oddziałów Neonatologii oraz Położniczo-Ginekologicznego wraz z Traktem Porodowym, gdzie wszystkie pielęgniarki przebywały na stanowiskach pracy.

Po drugie, kontrola została przeprowadzo-

na przez osoby zobowiązane do niej Regulaminem Organizacyjnym Szpitala, tj. Naczelną Pielęgniarkę oraz Kierownika Działu Kadrowo-Płacowego.

Nie może ulegać żadnej wątpliwości, że obowiązkiem pracownika zatrudnionego w porze nocnej jest wykonywanie pracy w taki sam sposób jak w czasie dnia. Zagrożenia i uciążliwości, jakie wiążą się z pracą w nocy, zostały rekompensowane przez ustawodawcę w formie dodatku za pracę w nocy, który w odniesieniu do pracowników medycznych wynosi 65% stawki godzinowej wynagrodzenia zasadniczego. Jest on więc wyższy niż 20% - wynikający z Kodeksu Pracy, a dotyczący pozostałych pracowników. Konsekwencją obowiązku wykonywania pracy przez pracowników jest uprawnienie pracodawcy do kontroli wykorzystania przez nich czasu pracy.

Tymczasem Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych odmawia pracodawcy prawa do kontroli wykorzystania czasu pracy pielęgniarek. Ponadto, twierdzi, że ustawowa przerwa w pra-

cy może być wykorzystywana na spanie.

Stanowisko Związku jest nie tylko absurdalne, ale także niezgodne z prawem. Przystępując pracownikowi przerwa w pracy nie może być wykorzystywana na spanie, a o takim zamiarze ukaranych pielęgniarek dobitnie świadczą fakty.

Co najmniej niestosowne jest też tłumaczenie takiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych wystąpieniem na obszarze Rzeczypospolitej stanu epidemii, spowodowanej wirusem SARS-Cov-2. Właśnie ze względu na ten stan i na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa pacjentom pracodawca musi mieć pewność, że pracownik właściwie wykorzystuje czas pracy. A samo przewinienie pracownicze miało miejsce w dniu 11 września 2020 r., kiedy to Szpital jeszcze nie realizował w ramach II poziomu zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19.

Regina Tokarz, dyrektor Szpitala Powiatowego im. dr. Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem

KONDOLENCJE

RODZINIE

ŚR. WOJCIECHA PILCHA

składamy
serdeczne
wyrazy współczucia

MARIA I ANDRZEJ
SMENTEK

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Drogiego Kolegi

Wojciecha Pilcha

Wieloletniego Sekretarza Gminy Kościelisko, którego będzie nam bardzo brakowało.
Żonie Stanisławie, córce Teresie i całej rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia

Wójt i pracownicy urzędu oraz wszystkich jednostek Gminy Kościelisko

Naszej koleżance,
Joannie Dziedzic
składamy wyrazy
ogromnego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

Dyrekcja,
Grono Pedagogiczne
oraz pracownicy
ZSHT w Zakopanem

REKLAMA

GABINET
STOMATOLOGICZNY
- MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA
- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Potok 26
(CH „Szymonek”), Zakopane
tel. 506 36 58 56

Zaczadzeni

Ciała dwóch mężczyzn znaleźli strażacy w niedzielę nad ranem w budynku na Jaszczurówce.

Oficer dyżurny zakopiańskiej straży pożarnej dostał zgłoszenie o pożarze o godz. 6.40. Palilo się jedno pomieszczenie na parterze. Z budynku, który zajmuje wielopokoleniowa rodzina, wybiegli mieszkańcy. Potwierdzili, że w mocno zadymionej, palącej się przybudówce znajduje się starszy mężczyzna. Strażacy przystąpili do akcji gaśniczej. Strażacy przeszukali pomieszczenie objęte pożarem, znaleziono w nim dwóch mężczyzn. Osoby te były nieprzytomne i nie stwierdzono u nich oznak życia. Strażacy wraz z ratownikami medycznymi przystąpili do resuscytacji poszkodowanych. Niestety, nie udało się uratować mężczyzn.

Ofiary zaczadzenia to dwóch mężczyzn w wieku 66 i 70 lat. Obaj z powiatu tatrzańskiego. Okoliczności wskazują, że mężczyźni dogrzewali się elektrycznym piecykiem. Nie wiadomo, czy doszło do zwarcia instalacji, czy piecyk był niesprawny. - To jego awaria, bądź zbyt bliskie usytuowanie w stosunku do wyposażenia mieszkania, mebli, fotela i drewnianej ściany, spowodowało niewielki pożar - podkreśla Andrzej Król-Łęgowski, rzecznik zakopiańskiej Straży. Ogień, który pojawił się w przybudówce, nie wybuchł gwałtownym płomieniem, lecz tlił się powoli w zamkniętym mieszkaniu. - Powstające w jego wyniku trujące gazy i wysoka temperatura były najprawdopodobniej przyczyną zgonu mężczyzn - podsumowuje Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej policji.



Fot.: Paweł Pełka

Po tragicznym pożarze na miejscu trwają policyjne oględziny.

mieniem, lecz tlił się powoli w zamkniętym mieszkaniu. - Powstające w jego wyniku trujące gazy i wysoka temperatura były najprawdopodobniej przyczyną zgonu mężczyzn - podsumowuje Roman Wieczorek, rzecznik zakopiańskiej policji.

Tej tragedii można było uniknąć - podkreślają strażacy. W sezonie grzewczym wiele osób dogrzewa pomieszczenia z wykorzystaniem piecyków elektrycznych czy gazowych. Wszystkie te urządzenia muszą być nie tylko prawidłowo wykonane i eksploatowane. Co jakiś czas, przed użyciem powinny być sprawdzane i konserwowane.

Należy bezwzględnie stosować się do instrukcji obsługi wszelkich urządzeń grzewczych, poddawać je cyklicznym przeglądom przez kompetentne

osoby. Szczególną uwagę trzeba zwracać na usytuowanie urządzeń względem materiałów palnych stanowiących wyposażenie naszych mieszkań. - Powierzchnie urządzeń grzewczych silnie się nagrzewają, w przypadku gdy ustawione są zbyt blisko np. mebli, łóżek itp. mogą spowodować pożar - dodaje Andrzej Król-Łęgowski. Przypomina, że wszelkie faleki i piecyki elektryczne powinny być sprawdzone, dopuszczone do użytku na naszym rynku. Nie wolno używać urządzeń uszkodzonych czy w sposób niezgodny z instrukcją obsługi. Bywa że do ogrzewania pomieszczeń niektórzy stosują rozgrzane płyty kuchenne elektryczne lub gazowe. To sytuacje niedopuszczalne, które mogą skończyć się tragedią.

Rafał Gratkowski

Kąsek koncesjonowany

Branża hotelowo-restauracyjna chce zwrotu opłat za koncesje na sprzedaż alkoholu, którym nie może handlować.

Dlaczego mamy płacić za koncesję alkoholowe, gdy rząd nam zamknął lokale? - pytają w naszej redakcji właściciele lokali gastronomicznych. Dzwoniący do naszej redakcji przedsiębiorcy proponują, by miasto zwolniło ich z opłat za koncesje na alkohol w miesiącach, gdy mają lockdown i są zamrożeni. Tłumaczą, że od marca do połowy czerwca mieli martwy sezon w restauracjach i hotelach przez wprowadzone obostrzenia i nie korzystali z możliwości sprzedaży alkoholu. Podobnie jest teraz.

- Rocznie koncesja kosztuje mnie 3 tys. złotych, a przez pół roku praktycznie zostaliśmy zamrożeni - tłumaczy jedna z właścielek restauracji.

- Ja nie mam możliwości sprzedać alkoholu na wynos, kto kupi butelkę wódki czy dobrego wina z naszą marżą? Każdy pójdzie do sklepu, gdzie jest taniej.

Dlatego wielu restauratorów i hotelarzy liczyło, że za miesiąc, gdy nakazano im zamknąć działalność, urząd miasta zwolni ich przynajmniej z opłaty za koncesję. Podkreślają, że pytali w urzędzie miasta, ale za każdym razem spotykają się z odmową. Jeśli nie zapłacą stawek, nawet za zamrożone przez rząd miesiące - tracą prawo do handlu alkoholem.

Może zatem opłacone miesiące z okresu zamrożenia potraktować jako nadpłatę na przyszły rok? I zwolnić ludzi z tych opłat w 2021 roku? Zapytaliśmy o taki pomysł w urzędzie miasta.

„Trwają analizy możliwości finansowych i prawnych przygotowania uchwały w omawianym obszarze”. Enigmatyczna

odповідź z wydziału kultury fizycznej i komunikacji nie nastraja optymistycznie. Tym bardziej, że co przedsiębiorca liczy w tysiącach, to urzędnik w milionach złotych.

Z końcem października przedsiębiorcy wpłacili na konto urzędu za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych nieco ponad 3,1 mln zł. Gros wpłat pochodzi od sklepów. Bo 102 sklepy mają koncesję na sprzedaż piwa i alkoholu niskoprocentowego (do 4,5%), 99 sklepów sprzedaje alkohol w przedziale procentowym powyżej 4,5% do 18% zawartości alkoholu (z wyjątkiem piwa), natomiast 95 placówek prowadzi sprzedaż mocnych alkoholi powyżej 18%. Łącznie z koncesji alkoholowych w Zakopanem korzysta 296 sklepów.

Gdy idzie o gastronomię, to alkoholowy wyszynk prowadzi 805 lokali. Nawęcej, bo 301 punktów ma koncesje na sprzedaż napojów do 4,5% zawartości alkoholu oraz na piwo. Wina i drinki o mocy od 4,5 do 18% (z wyjątkiem piwa) serwuje 285 restauracji, natomiast mocny alkohol powyżej 18% sprzedaje 219 punktów gastronomicznych.

Sumując - w Zakopanem wydanych i opłacanych jest obecnie ponad tysiąc (dokładnie 1101) koncesji alkoholowych.

W urzędzie potwierdziliśmy, że w tej chwili nie ma kolejki oczekujących na koncesje. Knajpiany rynek wydaje się być alkoholowo nasycony. Czy miasto uwzględni pandemiczną posuchę wywołaną przez miesiąc zamrożenia biznesów? Urząd musiałby zrezygnować z ponad 1,5 mln złotych wpływów - licząc, że lockdown trwał pół roku. Pytanie, czy przyszłoroczny budżet to wytrzyma?

rav

REKLAMA



PKL Horeca Sp. z o.o. jest Spółką wchodzącą w skład Grupy PKL
Grupa PKL oferuje całoroczny, kompleksowy zakres usług turystyczno-wypoczynkowych oraz posiada własną bazę noclegową i restauracyjną. Jest jednym z największych pracodawców na Podhalu, zatrudniającym ponad 300 osób.

Dołącz do nas!

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

KIEROWNIK RESTAURACJI

Miejsce pracy: Zakopane, Gubałówka

Opis stanowiska:

- Organizacja pracy w restauracji i punktach gastronomicznych,
- Nadzór nad jakością wydawanych dań,
- Kontrola zamówień i kosztów,
- Kontakty z kontrahentami, dostawcami i podwykonawcami
- Proponowanie i wdrażanie nowych rozwiązań, raportowanie
- Organizacja pracy własnej i zespołu,
- Zapewnienie najwyższej jakości obsługi gości,
- Dbanie o pozytywny wizerunek Grupy Kapitałowej

Wymagania:

- Doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku, preferowane w dużych obiektach gastronomicznych,
- Znajomość systemów operacyjnych w dziale gastronomii będzie dodatkowym atutem,
- Umiejętność zarządzania zespołem oraz ich czasem pracy
- tworzenie grafików,
- Znajomość zagadnień gastronomicznych,

Oferujemy:

- Możliwość zatrudnienia na podstawie umowy o pracę lub umowy o współpracę,
- Stabilne warunki zatrudnienia,
- Atrakcyjne wynagrodzenie plus system premiowy

Aplikacje zawierające CV prosimy przysyłać na adres:

rekrutacja@pkl.pl

z dopiskiem: „KIEROWNIK RESTAURACJI”

Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie następującego oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez PKL Horeca Sp. z o.o. dobrowolnie udostępnionych moich danych osobowych, zawartych w przekazanych dokumentach, w celu i zakresie niezbędnym do przeprowadzenia naboru na wolne stanowisko pracy.

/podpis osoby składającej oświadczenie/



Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego



Klaster turystyczny południowej Małopolski - nowy projekt Fundacji Podhalańskiej

Współpraca samorządów z przedsiębiorcami z branży turystycznej oraz z organizacjami turystycznymi i pozarządowymi ponad podziałami terytorialnymi, to podstawowe założenia Klastra turystycznego południowej Małopolski. O idei, jaką przyświeca projektowi i o tym, co jego realizacja przyniesie naszemu regionowi, rozmawiamy z Prezesem Fundacji Podhalańskiej panem Mateuszem Łękawskim.

- Panie Mateuszu, proszę nam wyjaśnić, czym jest klaster turystyczny?

- Idea klastra turystycznego pojawiła się w Polsce kilkanaście lat temu, ale to ostatnich kilka lat przyniosło największy wzrost tego typu projektów w Polsce. Ja klaster turystyczny rozumiem jako inicjatywę mającą na celu stworzenie, rozwinięcie i promocję produktu turystycznego i marki regionu, co może się dokonać tylko przez ścisłą współpracę samorządu z przedsiębiorcami oraz z instytucjami i organizacjami. W tym duchu przygotowaliśmy nasz projekt.

- Jakie działania podejmuje Fundacja Podhalańska w ramach projektu?

- Przygotowaliśmy ankiety dedykowane różnym podmiotom z terenu powiatu tatrzańskiego i powiatu nowotarskiego. Mam na myśli np. samorządy, organizacje turystyczne i pozarządowe, hotelarzy i kwaterodawców, przewodników i pilotów turystycznych. Ankiety są wielotematyczne. W drugiej połowie grudnia odbędzie się konferencja, podczas której zostanie zaprezentowane podsumowanie ankiet. Wraz z zaproszonymi ekspertami odbędzie się również wówczas debata dotycząca współpracy na rzecz rozwoju turystycznego regionu oraz naszych możliwości stworzenia produktu turystycznego i marki regionu. Już teraz zapraszam na konferencję samorządowców z powiatu tatrzańskiego i powiatu

nowotarskiego oraz przedsiębiorców reprezentujących szeroko rozumianą branżę turystyczną. Warto obserwować naszą stronę internetową www.fundacijapodhalanska.pl oraz profil na facebooku www.facebook.com/FundacjaPodhalanska - tam są zamieszczane wszelkie informacje dotyczące projektu.

- Co ma Pan na myśli, mówiąc o produkcie turystycznym i marce regionu?

- Region obejmujący swoim zasięgiem teren powiatu tatrzańskiego i nowotarskiego jest bardzo bogaty turystycznie i mam tu na myśli zarówno bogactwo naturalne - piękne krajobrazy, Tatry, park narodowy, klimat, ukształtowanie terenu, jak i to wytworzone przez mieszkańców - kultura, folklor i tradycja regionalna, architektura, bogata baza noclegowa, rozwinięte usługi okotourystyczne. Dzięki temu możliwy jest systematyczny rozwój regionu i to się dzieje na naszych oczach. Wystarczy wspomnieć o Zakopanem, które jest najbardziej rozpoznawalnym turystycznie miastem, o ukierunkowanej na narciarstwo zjazdowe Gminą Bukowina Tatrzańska, o mocno stawiającej na narciarstwo biegowe Gminą Kościelisko, o niezwykle gościnnej i bogatej kulturowo Gminie Poronin, o przepięknych trasach rowerowych, które biegną od Nowego Targu, zarówno przez Czarny Dunajec i dalej na Słowację, jak i w stronę Jeziora Czorszyńskiego,

okraczające je. Mamy także cudowny i naturalny Spisz, zaskakującą Orawę, malowniczą Szczawnicę, Rabkę-Zdrój z Teatrem Lalek Rabcio i największym w naszym regionie parkiem rozrywki „Rabkoland”. Turysta nie ma często świadomości, gdzie mija granicę między jedną gminą a drugą, a tym bardziej między jednym powiatem a drugim. Także my, myśląc o produkcie turystycznym i marce regionu, musimy wznieść się ponad schemat podziału administracyjnego. Nawiązując ściślejszą współpracę między sektorem publicznym i sektorem prywatnym możemy pójść o krok do przodu. Łącząc wysiłek przedsiębiorców dbających o wysoki poziom świadczonych usług z wysiłkiem samorządów inwestujących w rozwój, chociażby infrastruktury obsługującej ruch turystyczny, możemy stworzyć z naszego regionu konkretny, nazwany i ukierunkowany produkt turystyczny i, idąc dalej, markę turystyczną. To nam pomoże w rzeczywistości pocovidowej, w walce o turystę, zarówno na polskim jak i międzynarodowym rynku.

- Dziękuję za rozmowę.

- Dziękuję wszystkim czytelnikom i zapraszam jeszcze raz na stronę internetową Fundacji www.fundacijapodhalanska.pl

i na jej profil na FB www.facebook.com/FundacjaPodhalanska.

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec (Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSUNEK

Zygmunt Pytlík

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl
Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl
Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa kwartałna 70 zł

półroczna 120 zł

roczna 210 zł

zagraniczna kwartałna 150 zł

(Europa) półroczna 300 zł

roczna 550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i w e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kiero-

wać na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach

7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

IZBA WYDAWCOW PRASY

REG

Gmina Czarny Dunajec

Rekreacja na szlaku rowerowym

W Chochołowie powstała strefa rekreacyjna. Jedną z atrakcji jest pierwsza na terenie gminy Czarny Dunajec mini tyrolka.

o Ratułowie i Cichem będzie to trzecia strefa rekreacyjna w gminie Czarny Dunajec. - Nowo powstała strefa w Chochołowie jest kolejną atrakcją na trasie Szlaku rowerowego wokół Tatr, który staje się flagowym produktem do promocji naszej gminy jako miejsca przyjaznego dla turystyki aktywnej - informuje Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca. W nowej strefie są m.in. pierwsza na terenie gminy mini tyrolka, plac zabaw, siłownia zewnętrzna, altana i boisko do piłki plażowej.

Wójt podkreśla, że budowa strefy nie byłaby możliwa, gdyby nie przyznana w styczniu 2020 r. dotacja w ramach unijnego projektu „Aktywnie i mobilnie poznajemy dziedzictwo pogranicza Polski i Słowacji” oraz z budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Tatr w ramach Pro-

gramu Interreg V-A Polska-Słowacja 2014-2020. Strefa w Chochołowie kosztowała 397 tys. zł, a dofinansowanie wyniosło ponad 76%.

- Składam serdeczne podziękowania naszemu zaufanemu transgranicznemu partnerowi - miastu Trstena ze Słowacji, z którym wspólnie zrealizowaliśmy projekt, władzom Chochołowa - sołtysowi Maciejowi Sz wajnosowi z radą sołectką, radnemu Kazimierzowi Mar-dule, którzy pilnowali wykonawstwa, władzom Euroregionu Tatr oraz pracownikom urzędu gminy - podsumowuje wójt Marcin Ratułowski.

Zapowiada, że kolejna strefa rekreacyjna planowana jest w Piekelniku. - Na rok 2021 wspólnie z władzami sołectwa Piekelnik przygotowaliśmy projekt strefy rekreacyjnej, która ma być zlokalizowana pomiędzy placem przy remizie a ośrodkiem zdrowia. Wkrótce podam szczegóły. Mam nadzieję, że zostanie ogłoszony konkurs, z którego będziemy mogli pozyskać środki na to zadanie - informuje opr. mon

Bukowina Tatrzańska

W tym roku nie zagraли

Tegoroczna edycja Dziadońcynego Grania w Bukowinie Tatrzańskiej z powodu pandemii została odwołana.

Muzykanci nie spotkali się tym razem w Bukowińskim Centrum Kultury. Dziadońcyn Granie na stałe wpisało się w kalendarium wydarzeń BCK. Wydarzenie było okazją do posłuchania tradycyjnych góralskich nut. Z powodu epidemii koronawirusa wszystko trzeba było odwołać.

- Listopad w Domu Ludowym kojarzy się ze Spotkaniem Muzyk Podhalańskich „Dziadońcyn Granie”. W tym roku,



Dziadońcyn Smycek - nagroda honorowa spotkań - musi poczekać do przyszłego roku.

po raz 15. do Bukowiny Tatrzańskiej na przegląd miały się zjechać muzyki podhalańskie, grające w tradycyjnym, trzyosobowym składzie. Pandemia zmieniła te plany. Dziadońcyn Smycek - nagroda honorowa spotkań, musi poczekać na swoje go zdobywcę do przyszłego roku

- informuje Bukowińskie Centrum Kultury.

Wkrótce w Domu Ludowym można będzie nabyć płyty dokumentujące spotkania muzyk na Dziadońcynym Graniu w latach 2018-19.

Tekst i fot.: Monika Para-Miśkowiec

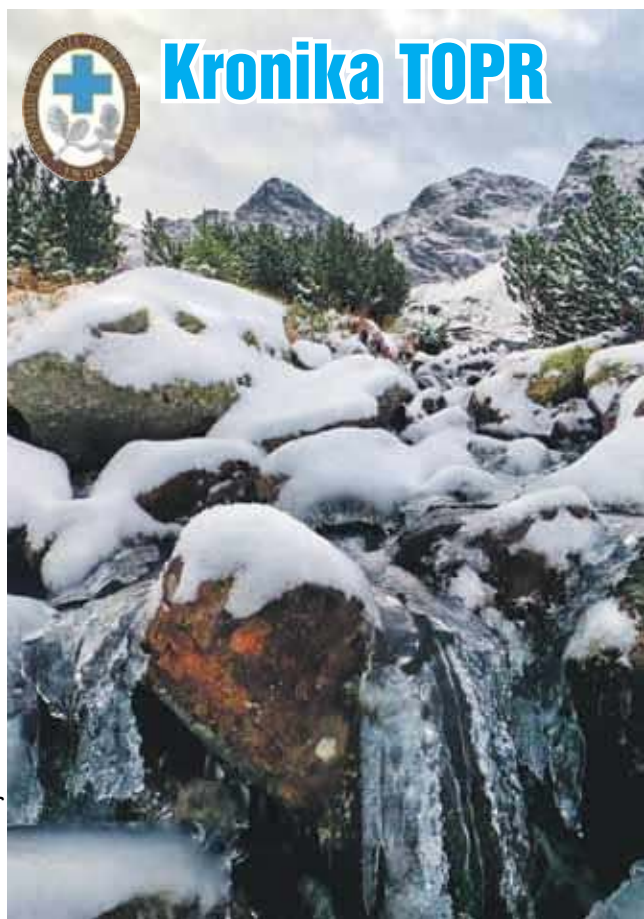
Skrajnie poległy

Oznakowanie na wjeździe na wiadukt w Pyzówce znów zostało zniszczone, jest sprawca.

Kilka miesięcy temu Powiatowy Zarząd Dróg w Nowym Targu zamon-

tował na wiadukcie nad torami kolejowymi w Pyzówce tzw. „skrajnie” - elementy uniemożliwiające wjazd ciężkich samochodów. Oznakowanie ograniczyło wysokość i szerokość pojazdów. Niestety, oznakowanie było już wielokrotnie demolowane. PZD zamontował spe-

cjalną wzmocnioną „skrajnię”, ta jednak „poległa” kilka dni temu. - Sprawca to kierowca ciężarówki. Twierdzi, że wjechał na wiadukt, bo nie zauważył oznakowania. Zostanie pociągnięty do odpowiedzialności - zapewnia Tomasz Moskalić, szef PZD w Nowym Targu. mk



Fot.: Zofia Sz wajnos

REKLAMA



TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”

Usługi turystyczne Czarny Dunajec, Rynek 7



Chcecie kasy - cofnijcie pozwy

Władze spółdzielni mleczarskiej w Radomsku pieniędzmi próbują nakłonić rolników z Nowego Targu do zmiany stanowiska.

Każdy z 413 członków otrzymał pismo od władz w Radomsku, w którym dowiaduje się, że korzyści ze sprzedaży nowotarskiej mleczarni spłyną na wszystkich szerokim strumieniem. Wszystko - jak czytamy w piśmie - z poszukiwań przez władze „rozwiązania, które dla członków spółdzielni - dostawców mleka dawałoby satysfakcję, zadowolenie i poczucie przynależności do spółdzielni”. Co więcej, sprzedaż nieruchomości podjęta została przez szefostwo „dla dobra członków wspólnoty spółdzielczej”.

Dobro to zostało konkretnie wycenione i podzielone między wszystkich. Kwoty robią wrażenie, ale jest też warunek. „Wypłata jest jednak możliwa tylko, gdy członkowie z Nowego Targu, tzw. grupa inicjatywna oraz Pan Jan Dubec wycofają pozwy z sądu i odblokują możliwość sprzedaży nieruchomości” - czytamy w liście podpisanym przez prezesa Agatę Kasperkiewicz.

W zamian za mediację wszyscy rolnicy będą mogli liczyć na konkretne pieniądze. Jeśli OSM Radomsko sprzeda działki nowotarskiego zakładu, członkowie spółdzielni dostaną do podziału 20% wartości sprzedanego terenu.

Zeby zobrazować korzyści, władze wliczają możliwe zyski: „jeśli uda się sprzedać grunt za 16 mln zł, to do równego podziału zostanie 3,2 mln zł. Przy 413 członkach daje to 7,748 zł na członka”.

Rekompensatę mają dostać ci, którzy figurowali w rejestrze członków do końca listopada. Jak przekonuje - ci, którzy złożyli lub dopiero złożą wypowiedzenia umowy, będą objęci rekompensatą.

„Zarząd Spółdzielni uważa, że taka rekompensata adekwatna do możliwości finansowej Spółdzielni i oparta na formule proporcji wartości udziału członkowskiego Państwu się należy za okres dotychczasowej współpracy” - dodają na zakończenie władze z Radomsku.

Jan Dubec, jeden z inicjatorów działań w obronie nowotarskiej mleczarni, przekonuje, że rozsyłane pismo to wręcz próba podkupienia rolników. Do tego niezbyt przekonująca. - To, że pani prezes obiecuje, nie znaczy, że dotrzyma obietnicy. Rozmawiałem z prawnikami, którzy podkreślają, że to tylko obietnica nie mająca mocy prawnej. Rolni-

cy równie dobrze mogą nie dostać nic i pani prezes nie będzie za to odpowiadała - zauważa Dubec. Dodaje przy tym, że ani on, ani rolnicy z grupy inicjatywnej nie mają zamiaru wycofywać wniosków z prokuratury.

Przypomnijmy, że w styczniu tego roku Rada Nadzorcza OSM Radomsko podjęła uchwałę o likwidacji zakładu w Nowym Targu. W odpowiedzi przedstawiciele spółdzielców z Podhala złożyli do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa niegospodarności. Oprócz tego w lutym wystąpili o podział spółdzielni na dwa zakłady. Zawiadomienie o niegospodarności, której miał się dopuścić zarząd OSM w Radomsku i dyrektor mleczarni w Nowym Targu, wpłynęło do prokuratury w Radomsku.

1 stycznia 2021 zakład ma być zamknięty i gotowy na sprzedaż. Tyle że tu możliwości blokuje postanowienie sądu w Piotrkowie Trybunalskim, który nakazał wstrzymanie wykonania zaskarżonej uchwały z 28 lutego 2020 r., zabezpieczając w ten sposób majątek przed sprzedażą. Rolnicy zwrócili się do niego po raz drugi, czy zabezpieczenie obejmuje także maszyny stanowiące integralną część zakładu. Zanim zapadł werdykt, część maszyn już została sprzedana.

Józef Figura

Majowy parking



Opóźnia się termin oddania parkingu przy ul. Kościuszki.

Budowa dwupoziomowego parkingu przy ul. Kościuszki przeciągnie się do połowy maja.

Miało zgodzić się na przesunięcie terminu oddania inwestycji na wniosek samego wykonawcy. Choć parking miał być gotowy jeszcze w tym roku - już wiosną okazało się, że nie uda się dotrzymać terminu. Wykonawca przekonywał, że są problemy z pracownikami, których przeźbiły choroby i kwarantanny.

Parking powstaje w systemie park&ride, a przy nim staną nowe przystanki autobusowe tak, by wygodnie przesiąść się na komunikację miejską, z której można będzie korzystać w ramach opłaty parkingowej.

Gotowe i oddane do użytku jest za to drugie miejsce typu park&ride przy ul. Kolejowej. Dwa nowe parkingi powstały przy okazji remontu ulicy prowadzącej do wyremontowanego dworca PKP. Miejsce pod nie wygospodarowano na działkach pomiędzy szosą a torami.

Tekst i fot.: Józef Figura



Pierwszy filar wiaduktu nowej zakopianki w Nowym Targu.

Drogowcy w lesie

Powstaje pierwszy filar wiaduktu nad ul. Ludźmierską. A jeszcze 2 lata temu rósł tu gęsty las Boru Kombinańskiego.

Od tej pory blisko 10 ha drzew poszło pod topór, a ostatnie ślady po nich właśnie maszyny przerabiają na trociny. Pas ziemi jest już wygładzony, a robotnicy prowadzą pra-

ce przy budowie pierwszych filarów wiaduktu, którym zakopianka przemknie nad ruchliwą ul. Ludźmierską.

Przypomnijmy, że od Chabówki do Nowego Targu powstaje ponad 16 km dwupasmowej drogi wraz z czterema węzłami. Dwupoziomowe skrzyżowania staną w Obidowej, Klikuszowej oraz dwa w Nowym Targu - na Niwie i na granicy z Szaflarami.

W sumie drogowcy postawią 22 mosty, wiadukty czy estakady. Do tego dobudują nowe drogi lokalne dla okolicznych mieszkańców, także ekrany akustyczne, przejścia dla zwierząt czy ścieżki rowerowe.

Prace powinny się zakończyć w październiku 2023 r. Koszt budowy sięga niemal 900 mln zł.

Tekst i fot.: Józef Figura

Chłopiec z zapałkami

Podpalił baner i zadaszenie namiotu handlowego, zanim ujęli go przypadkowi kierowcy.

Wubiegły wtorek przed 22 do nowotarskiej komendy dotarło zgłoszenie o płonącym banerze reklamowym zawieszonym na płocie posesji przy ulicy św. Doroty. - Po chwili funkcjonariusze otrzymali kolejną informację o podpaleniu, tym razem namiotu nad straganem na osie-

dlu Bereki. Po przyjeździe policjanci zastali na miejscu dwóch mężczyzn i ujętego przez nich 23-latkę - relacjonuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. Wkrótce okazało się, że jeden z kierowców, przejeżdżając przez osiedle Bereki, zauważył jak młody człowiek próbuje podpalić namiot. Kolejny kierowca, na widok płomieni natychmiast zatrzymał samochód i przy pomocy samochodowej gaśnicy rozpoczął ak-

cję gaśniczą. - Mężczyźni nie pozwolili uciec podpalaczowi, dzięki czemu trafił w ręce funkcjonariuszy policji - podsumowuje rzecznik policji.

23-latek mieszka w Nowym Targu, w chwili zatrzymania był kompletnie pijany, badanie alkomatem wykazało 2,85 promila alkoholu. W zależności od wielkości strat, mężczyzna odpowie za wykroczenie, lub nawet - usłyszy prokuratorskie zarzuty. **mk**

Podatek w górę. Symbolicznie

Za 50-metrowe mieszkanie przyjdzie zapłacić 2,40 zł więcej. Rocznie.

Podwyżka podatku od nieruchomości o 4 gr., jest więc symboliczna, jednak dyskusja nad nią wzbudziła wiele emocji. Tak podczas obrad komisji, jak i przed głosowaniem na sesji.

- Wszystko idzie do góry, ludzie tracą pracę, idą na kwarantanny, mają dodatkowe koszty, a my im w nagrodę zwiększamy podatki? Darujmy to sobie - przekonywała Ewa Pawlikowska, przywołując przy tym przykład Zakopanego, gdzie wszystkie stawki pozostały niewzruszone.

Inaczej na sprawę spogląda Grzegorz Luberda. - Chcemy wymieniać piec, będziemy musieli dokładać i do utrzymania basenu, MZK, MOK-u.

Uchwała, która zwiększa o 4 gr., to nie są duże koszty dla mieszkańca, ale jeśli ich nie wykorzystamy, to będziemy mieli mniejszą subwencję - zauważa przewodniczący rady miasta.

Łukasz Dłubacz tłumaczy, że taka podwyżka to „minimum z minimum”. - Nasze główne źródło dochodów to podatek od przedsiębiorstw. I on powinien zostać podniesiony, byśmy się mogli uporać ze wszystkim. Nasze jednostki też mają przeżycie, a musimy opłacać pracowników, nikogo nie zwalniamy. Podnoszona jest płaca minimalna i musimy to sfinansować. A dochodzi też nowa pozycja Pracownicze Plany Kapitałowe i trzeba będzie znaleźć pół miliona. Podobnie jak i na podwyżki dla nauczycieli, które obiecał rząd - i nikt nas nie pyta, czy mamy na to pieniądze - podkreśla skarbnik.

Artur Kret przekonuje jednak, że zamiast podnosić podatki przedsiębiorcom, powinno się pomnażać ich liczbę. A Szymon Fatla mówi wręcz, że podnoszenie podatków w obecnej sytuacji jest niemoralne.

- Największe emocje budziła zawsze pozycja podatku od budynków związanych z działalnością gospodarczą. Ślusznie pozostawiliśmy ją na dotychczasowym poziomie, mimo że minister znacznie podniósł jej górny próg. Jeśli chodzi o pozostałe podatki, to skala wzrostów jest mikroskopijna. Ważąc jedno i drugie - zagłosuję za - deklarował podczas sesji Lesław Mikołajski.

Burmistrz Grzegorz Watycha zauważa, że nie ma dobrych momentów, by podnosić podatki.

Ostatecznie uchwała przeszła 14 głosami za przy 6 wstrzymujących się.

fig

Do ośmiu razy sztuka

Po ośmiu odwołaniach, zarzutach i ponad rocznym oczekiwaniu rusza wymiana instalacji w ramach projektu Odnawialne Źródła Energii.

Gigantyczny projekt, w którym wiodącym partnerem jest gmina Nowy Targ, rozpoczął się jeszcze w tym roku. To dobra wiadomość nie tylko dla mieszkańców gminy, ale także dla miasta Nowy Targ i pozostałych uczestników - gminy Czorsztyn, Łapsze Niżne, Brzesko, Alweria, Babice, Chrzanów, Libiąż oraz Trzebinia. Ogłoszony pod koniec ubiegłego roku przetarg na zakup i montaż OZE energii w 10 gminach został rozstrzy-

gnięty, a umowa na dniach będzie podpisana. Wszystko trwało tak długo, ponieważ firmy startujące w przetargu odwoływały się aż 8 razy. Ostatecznie, po rozpatrzeniu spraw przed Krajową Izbą Odwoławczą w Warszawie cała procedura została zakończona.

- W końcu udało się wszystkim wątpliwości rozstrzygnąć, już żadna firma biorąca udział w postępowaniu, nie ma możliwości się odwołać, w związku z czym przestaliśmy dokumenty do Urzędu Zamówień Publicz-

nych i dostaliśmy pozytywną odpowiedź - mówi Marcin Kolasa, wicewójt gminy Nowy Targ.

Umowa składa się z czterech części, pierwsza obejmuje wymianę kotłów na biomasę, kolejne dotyczą montażu fotowoltaiki, pomp ciepła i solarów. - Chcielibyśmy jeszcze w tym roku osobom najbardziej potrzebującym, gdzie jest pilna potrzeba wymiany, wymienić kocioł. Mamy taką listę w gminie Nowy Targ, zgłoszonych jest 20 pieców, których nie można już z różnych względów użytkować, w pozostałych jest po kilka, kilkanaście. Jesteśmy po rozmowach z wykonawcą, który zapewnił, że do końca grudnia jest w stanie wymienić

około 50 - dodaje.

O ile wymiana pierwszych pieców rozpocznie się w najbliższych tygodniach, o tyle w przypadku pozostałych instalacji przyjdzie poczekać do wiosny 2021 r. Czy warto, wicewójt gminy Nowy Targ nie ma żadnych wątpliwości. - Mamy korzystne ceny, są one niższe średnio o 30%, niż ceny, które zakładaliśmy w postępowaniu przetargowym, więc nawet biorąc pod uwagę, że ceny rynkowe w ciągu tych dwóch lat spadły, to jest korzystne - zapewnia Marcin Kolasa. - Warto dodać, że mamy tutaj 5-letnią gwarancję i serwis realizowany za pośrednictwem gmin. W standardowych instalacjach

nigdzie nie ma takiego rozwiązania - podkreśla.

Jak przyznaje zastępca wójta gminy Nowy Targ, w ciągu ostatnich miesięcy wiele osób, które prawie dwa lata temu zadeklarowało udział w programie, wycofało się z niego, korzystając z innych komercyjnych rozwiązań i programu Mój Prąd - oferującego do 5 tys. zł dofinansowania w przypadku montażu paneli fotowoltaicznych (w roku 2020). - W miejsca osób, które rezygnowały, wchodziły osoby z tzw. list rezerwowych. Jestem o to spokojny. Gdy ruszy montaż, będą kolejni chętni, gdy tylko zobaczą, że u innych wymiana instalacji się sprawdza - mówi Marcin Kolasa.

Projekt przewidywał montaż ponad 3,5 tys. instalacji, w tym na samym Podhalu i Spiszu prawie 2,5 tysiąca. Z czego największym beneficjentem mam być gmina Nowy Targ, gdzie w 1/3 nieruchomości pojawić się mają nowe instalacje. Wartości całego przedsięwzięcia oszacowano na 11 mln euro. Pierwotnie realizacja programu miała zakończyć się do czerwca 2021 r, ale prawdopodobnie termin zostanie przedłużony. - Wystąpiliśmy już do urzędu marszałkowskiego o przedłużenie terminu i mamy zgodę na jego wydłużenie do listopada 2021 roku - dodaje wicewójt gminy Nowy Targ.

Aneta Dusik

Trybsz

Ministrze, pomóż

Przebudowa mostu w Trybszu na rzece Białka nie ruszy bez potężnego finansowego wsparcia.

Oto, by niezbędne środki znalazły się w budżecie państwa, zaapelowali do ministra infrastruktury radni z gminy Łapsze Niżne. W podjętej w ubiegłym tygodniu uchwałę samorządowcy wspomnieli o złym stanie technicznym, występujących uciążliwościach związanych z jego zwężeniem oraz o obowiązującym ograniczeniu tonażowym.

„Z uwagi na gwałtowne wzbieranie rzeki Białki co roku istnieje realne ryzyko przerwania ciągłości sieci dróg w sytuacji braku obecnej przeprawy mostowej. Most zapewnia najkrótszą dro-

gę mieszkańcom do najważniejszych ośrodków miejskich jak Nowy Targ czy miejscowości turystycznych, które oferują miejsca pracy. Brak przeprawy mostowej w Trybszu przyczyni się do stagnacji potencjału społeczno-gospodarczego gminy i regionu” - podkreślają w petycji do ministra radni.

Most w Trybszu jest jedną z dwóch przepraw, dzięki której gmina Łapsze ma połączenie z pozostałą częścią kraju. Jego historia łączy się z historią polskiej inżynierii mostowej w okresie międzywojennym, kiedy to ówczesne władze wspierały scalanie ziem rozdartych rozbiorami. Mimo ograniczonych środków w latach 20. XX w., w związku z powrotem Spisza do Polski, powstała nowatorska, jak na owe czasy, przeprawa mostowa. Obec-

nie połączenie nie spełnia wymagań kierowców. Konieczność ograniczenia tonażowego przekłada się na niezadowolenie lokalnych przedsiębiorców, a także mieszkańców, którzy za usługi i towar muszą płacić więcej, z uwagi na konieczność przeładowywania towarów na mniejsze pojazdy lub ze względu na koszt transportu alternatywnymi drogami.

Koszt przebudowy zaplanowanej na lata 2021-2022 oszacowano na około 17 mln. zł. Powiat nowotarski złożył wniosek o dofinansowanie rozbudowy drogi powiatowej Groń-Trybsz-Niedzica wraz z budową mostu do Funduszu Dróg Samorządowych. Inwestycja ma być częściowo finansowana przez powiat, a częściowo przez gminę. Z czym, jak się okazuje, Łapsze

Niżne mogą mieć problem. Stąd apel do ministra infrastruktury o finansowe wsparcie.

„Mamy świadomość, iż na wskazanie preferowanych do dofinansowania wpływa wiele czynników, a możliwości konkursowe są ograniczone, dlatego rada gminy niniejszą petycją pragnie prosić o rekomendację co do wsparcia finansowego budowy mostu (...) oraz zwraca się z apelem o wyasygnowanie ewentualnych dodatkowych środków na ten cel z budżetu centralnego w maksymalnie możliwej wysokości” - piszą do Andrzeja Adamczyka radni.

Petycja władz gminy wysłana została także do posłów Anny Paluch, Edwarda Siarki, nowotarskiego starosty oraz wojewody małopolskiego.

ad

Centrum uzdrowiska się zmienia

Była chwila przerwy, teraz na nowo rusza rewitalizacja uzdrowskiego centrum Szczawnicy.

Jak zapowiada burmistrz Szczawnicy, łąda dzień wykonawcy wznowi prace, które musiał przerwać w związku z kwarantanną pracowników. - Chcielibyśmy przed przerwą złożyć plac budowy w miarę możliwości zabezpieczyć - zapowiada Grzegorz Niezgoda.

Inwestycja, na którą miasto otrzymało dotację z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, ma się zakończyć w czerwcu 2021 roku. Przypomnijmy, w ramach prac przebudowane będą ciągi piesze wraz z elementami małej architektury w obrębie Alei 1 Maja, a także chodniki na ulicy Połoniny i św. Krzyża. Przy okazji powstanie punkt widokowy i nowy dojazd do ul. Bereśnik. W projekcie ujęto także montaż tablic pokazujących, jak należy trenować nordic walking i wykonywać ćwiczenia.

ad

Podwyżka w kuluarach

Z nowym rokiem mieszkańcy gminy Łapsze będą więcej płacić za śmieci.

Ci, którzy podczas sesji transmitowanej online, chcieli dowiedzieć się, jakiej wysokości, musieli uzbroić się w cierpliwość. Tuż przed podjęciem uchwały zarządzone przerwę, która trwała prawie godzinę, o czym czekających na wznowienie obrad nikt nie poinformował.

W międzyczasie radni w kuluarach, a nie przed kamerami, sprzeczali się co do stawki, by później na wizji bez dyskusji ją przyjąć. Wójt zaproponował kwotę 31 zł miesięcznie od każdego mieszkańca. Komisja rewizyjna zasugerowała stawkę 25 zł. W międzyczasie pojawiła się także propozycja radnej Janiny Schlegel, by opłata wyniosła 20 zł.

Do tej ostatniej propozycji odniósł się wójt, który podkreślił, że zasugerowana przez niego stawka wynika z wyliczeń cenowych i gmina nie ma możliwości proponować niższej opłaty. - Jeśli mamy się licytować, kto ładniej wypadnie przed kamerą, to ja stawiam wniosek, by w ogóle nie podnosić mieszkańcom za śmieci - zasugerował wójt.

Podkreślał, że zaproponowana przez niego stawka wynika z kwot, jakie po przetargu dyktuje gminom firma odbierająca śmieci. - Trzeba mieć świadomość, że już przy stawce - wypracowanej na komisji przez wszystkich z państwa 25 zł, a przy zmniejszonej 5 zł za kompostownik, czyli realnie 20 zł od mieszkańca - będziemy musieli znaleźć do budżetu kilkaset tysięcy zło-

tych - tłumaczył Jakub Jamróz. - W związku z czym skrajnie nieodpowiedzialnym jest proponowanie jeszcze niższych stawek - dodał. Wójt gminy jednocześnie wspomnieli, że przy niższej stawce trzeba będzie zapomnieć o wielu ważnych dla gminy inwestycjach, na które zabraknie środków w budżecie.

- Trzeba jasno powiedzieć, w tej chwili do śmieci dokładamy 800 tys. zł, a przy tych starych cenach będziemy dokładać ponad milion - wtórował wójtowi radny Józef Prelich. - To koniec naszych inwestycji - podkreślał. - Też bym chciał, żeby śmieci były tanie i nie nas nie kosztowały. Niestety w Polsce za śmieci płacimy więcej niż na Zachodzie, ale to nie jest nasza wina, to wina systemu i to wina naszych parlamentarzystów, że wszystko sędzią na mieszkańca i na gminę. Tymczasem monopolista robi to, co chce. Dlatego dopłacamy do śmieci i dopłacać będziemy, więcej lub mniej - mówił Prelich.

Podczas głosowania radni odrzucili wniosek radnej Janiny Schlegel. Ostatecznie zgodzili się na to, by śmieci od nowego roku kosztowały 25 zł, a dla osób, które kompostują bioodpady w przydomowym kompostownikach, stawka została obniżona o 5 zł i wynosić będzie 20 zł. Warunkiem częściowego zwolnienia z opłaty jest jednak podanie przez właściciela informacji o tym w deklaracji dotyczącej opłaty za gospodarowanie odpadami.

Przypomnijmy, do tej pory mieszkańcy gminy Łapsze Niżne płacili miesięcznie za wywóz śmieci 13 zł.

ad



Fot.: Aneta Dusik

W Szczawnicy na narciarskiej trasie śnieg, a owce na halach. Chociaż już niebawem grudzień, w Pieninach nadal można naskąć się na pasterzy wypasających owce. Tak było w ubiegłą niedzielę. Gigantyczny kierd owiec bacy Andrzeja Majerskiego pilnowało kilku juhászów.

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Aneta Musiałko

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com



Kolejny wypadek spowodowany przez pijanego kierowcę.

Pościg zakończony w rzece

Wjechał do rzeki, bo uciekał przed policją - widowiskowy finał policyjnego pościgu w centrum Rabki.

Wypradek zdarzył się w niedzielę około 14, przy ulicy Jana Pawła II w Rabce.

W rejonie przejazdu kolejowego osobowy opel zjechał z drogi i utknął w głębokim korycie potoku Słonka. Jak informuje policja, chwilę przed wypadkiem kierujący opłem mężczyzna, na ulicy Zakopiańskiej nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Policjanci ruszyli w pościg.

- Jadąc z dużą prędkością, na ulicy Jana Pawła II kierow-

ca stracił panowanie nad pojazdem, samochód zjechał do potoku, a kierujący uciekł - informuje asp. Dorota Garbac, rzecznik nowotarskiej policji.

Mężczyzna został zatrzymany na terenie miasta kilka godzin później. - Kierującym okazał się 19-latek z powiatu limanowskiego. Nie posiadał uprawnień do kierowania i był poszukiwany

przez Sąd Rejonowy w Limanowej. Pojazd został zabezpieczony. Uciekinier odpowie za popełnione wykroczenia drogowe i przestępstwo niewykonania polecenia zatrzymania pojazdu, za co grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności - podsumowuje rzecznik policji.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Była prezes wygrała w sądzie

Szpital miejski domagał się zwrotu ekwiwalentu urlopowego i nagród jubileuszowych - obydwa pozwy zostały oddalone.

Sądowe postępowania dotyczące zwrotu ekwiwalentu urlopowego, wypłaconego byłej prezes (13 tys. złotych), a także zwrotu nagród jubileuszowych przyznanych z okazji 35- i 40-lecia pracy (44 tys. zł). Zdaniem nowego szefostwa szpitala, była prezes miała sobie sama przyznać i wypłacić świadczenia.

12 listopada zapadł wyrok w sprawie ekwiwalentu. Sąd oddalił powództwo szpitala. Przesłuchiwany podczas rozprawy były szef rady nadzorczej zeznał, że to on zdecydował o wypłacie

ekwiwalentu. Nie była to decyzja byłej prezes. Świadek uzasadniał, że ze względu na natłok obowiązków, była prezes nie była w stanie wykorzystać całego urlopu.

Sąd pracy oddalił powództwo szpitala także w sprawie nagród jubileuszowych. Tym razem zaważyły kwestie formalne. Żądanie zwrotu uległo przedawnieniu.

Niezależnie od procesu przed sądem pracy, obie kwestie, a także szereg innych zarzutów - zostały wypunktowane w zawiadomieniu o możliwości popełnienia przestępstwa przez byłą prezes, skierowanym do prokuratury przez nowe szefostwo szpitala. Postępowanie prokuratorskie wciąż się nie zakończyło.

mk

Cichy komendant

Szef rabczańskich strażników miejskich ma zakaz udzielania informacji prasie.

Sprawa jest tajemnicza. Zakaz rozmawiania z prasą wydał komendantowi burmistrz Leszek Świder. Komen-

dant nie chce komentować decyzji burmistrza, powołując się na zakaz kontaktów z prasą. Burmistrz także odmawia komentarza, nie podając powodów. Zaznacza jednak, że zakaz nie jest dożywotni. Kiedy zostanie zdjęty - nie wiadomo.

mk

Gmina Raba Wyżna

Ekspedientka „skasowała” złodzieja

Odważna kobieta zamknęła sklep ze złodziejem w środku i wezwała policję.

Do zuchwałej próby kradzieży doszło w ubiegły poniedziałek w południe, w jednym ze sklepów odzieżowych w gminie Raba Wyżna. Dwójka złodziei długo oglądała zawartość sklepowych półek. W końcu mężczyźni wybrali towar i postanowili z nim wyjść bez uiszczenia rachunku. Ekspedientka postanowiła udaremnić kradzież. Jeden z złodziei odepchnął kobietę i wy-

biegł ze sklepu. Wcześniej jednak sprzedawczyni zdołała rabusiowi odebrać skradziony towar. Drugiemu złodziejowi już tak łatwo nie poszło...

- Drugiemu ze sprawców nie udało się uciec, gdyż sprzedawczyni zamknęła sklep i wezwała ochronę. Złodziej został ujęty i przekazany w ręce policjantów - informuje asp. Dorota Garbac, rzecznik nowotarskiej policji.

27-latek z województwa świętokrzyskiego trafił do izby zatrzymań. Wartość skradzionego towaru sięgnęła tysiąca złotych. - Podczas wykonywanych czynności okazało się, że nie

była to jedyna kradzież tamtego dnia złodziejskiego duetu. Mężczyźni ukradli wcześniej z innego sklepu kilkanaście rękawic roboczych, kilkadziesiąt wkładek do butów, kilkanaście par skarpet termicznych, 5 sztuk wiertarko-wkrętarek oraz czapki o wartości blisko 2 tys. złotych. Te przedmioty znaleźli policjanci w samochodzie sprawcy. Podejrzany w środę usłyszał zarzuty kradzieży, a ponieważ działał w recydywie, grozi mu nawet 7,5 roku więzienia. Tożsamość drugiego złodzieja jest obecnie ustalana - dodaje rzecznik policji.

mk

Druh książki

Przy remizie w Rdzawce ruszy plenerowa biblioteka.

Świat się zmienia, pandemia Covid-19 powoduje ogromne zmiany w funkcjonowaniu całej społeczności. Chcąc chociaż troszkę urozmaicić oraz wzbogacić pod względem kulturalnym obecny czas, planujemy otwarcie biblioteczki przed budynkiem remizy w Rdzawce

w ramach programu Bookcrossing - poinformowali na swoim profilu druhowie z Rdzawki.

Założenie jest proste: Każdy może bezpłatnie wypożyczyć książkę, może też przynieść książkę na wymianę. - Prosimy o włączenie się do programu i przekazanie książek do bi-

blioteczki, które mogą otrzymać drugie życie i sprawić radość innym. Prosimy zwrócić uwagę, aby książki były w dobrym stanie. Książki można dostarczyć do remizy w tym tygodniu od poniedziałku do piątku w godzinach od 19 do 20. Otwarcie biblioteczki Bookcrossing nastąpi 6 grudnia 2020 r. - podsumowują druhowie z Rdzawki.

mk

Plan dla Rabki

Prace nad nowym planem zagospodarowania przestrzennego dla Rabki dobiegają końca.

Jak zapowiada burmistrz Leszek Świder, gotowy projekt dokumentu już niedługo zostanie wyłożony do wglądu pu-

blicznego. Mieszkańcy będą mogli przejrzeć dokument w internecie i wnieść swoje uwagi. Niemal równocześnie planiści przy-

gotowują plany przestrzennego zagospodarowania dla sołectw. - Plan dla Rabki jest opracowany dla czterech obszarów. Chcieliśmy uniknąć sytuacji, gdy jeden sprzeciw całkowicie sparaliżuje nam procedurę uchwalania planu - zaznacza burmistrz.

mk

Chabówka

Na nogach - bezpiecznie

Będą przejścia dla pieszych przy remizie w Chabówce - potwierdził Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie.

Owyznaczenie przejść dla pieszych w rejonie remizy OSP która jest jednocześnie siedzibą klubu sportowe-

go i ważnym centrum kulturalnym wsi - zabiegał sołtys miejscowości Rober Żądło. Na interpelację sołtysa skierowanego do rabczańskiego samorządu odpowiedział Zarząd Dróg Wojewódzkich, który administruje drogą relacji Chabówka - Czarny Dunajec. Zarządca drogi zapowiedział wyznaczenie przej-

ścia dla pieszych a także oświetlenie i zbudowanie zatoki przy-stankowej połączonej z nowym przejściem dla pieszych - odcinkiem chodnika. Wedle zapowiedzi ZDW roboty budowlane powinny ruszyć jeszcze w listopadzie.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski



Sołtys prosił o przejście, a dostał jeszcze zatokę i oświetlenie...

Groni **Dopiero się rozkręcam**

Z biznesem wystartowała w najgorszym z możliwych czasów, parę razy po drodze chciała się wycofać, ale teraz już wie, że domowe pierogi w rodzinnej miejscowości były strzałem w dziesiątkę.

Mama zawsze świetnie gotowała, nikt nie robi takiego makaronu do rosołu jak ona, a pierogi - palce lizać, jej specjalność to pierogi z rydzami - zachwala kuchnię Heleny Wróbel jej syn Daniel. - Tyle, że jej pierogi teraz jedzą wszyscy w okolicy, ale w domu już nie ma czasu na ugotowanie obiadu - śmieje się Edward, mąż świeżo upieczonej bizneswoman z Gronia.

Helena zawsze marzyła o własnym interesie. Przez lata gotowała po różnych hotelach i restauracjach w okolicy. Lubiała swoją pracę, eksperymenty w kuchni. Choć bardzo sobie ceni tradycyjne smaki i to, czego nauczyła się od własnej mamy.

Kiedy w czerwcu zeszłego roku w Groniu została zamknięta szkoła i budynek był do wynajęcia, pomyślała, że może to okazja, by ruszyć z własną produkcją pierogów, uszek, kroketów, naleśników czy moskoli. Trochę się bała, a gdy w końcu w marcu zdecydowała się na wydzierżawienie od gminy pomieszczeń w dawnej sali gimnastycznej, wybuchła pandemia. Ponieważ była bezrobotna, skorzystała z dotacji z Urzędu Pracy na rozkręcenie własnego interesu, którą miała dostać w sierpniu, to jednak niewielka część pieniędzy niezbędnych do przystosowania pomieszczeń i zakupu sprzętu. Dlatego razem z mężem zaryzykowała i postanowiła w nowy biznes zainwestować pieniądze zbierane na budowę domku na własnej działce. Z powodu pandemii i wprowa-

dzonych wkrótce tarczy antykryzysowej dotacja z PUP została wstrzymana, a to z kolei spowodowało przesunięcie o kilka miesięcy oficjalnego otwarcia firmy. - Cały czas były jakieś kłody rzucające mi pod nogi i strach, że w tych trudnych czasach to wszystko się nie uda - mówi nie przerywając lepienia uszek. Pomaga jej syn, który także z zawodu jest kucharzem. - Jak się sprawdzi, to go zatrudnię - mówi ze śmiechem.

Dziś przed szkołą wisi już szyld „Pierogi Helenki”, a wewnątrz, na dawnej sali gimnastycznej ruszyła pełną parą produkcja. - Dziennie jestem w stanie zrobić ponad 1000 pierogów, ale zainteresowanie jest tak duże, że wiem już, że trzeba będzie zatrudnić kolejne osoby - nie kryje radości. Do pierogów Heleny przekonały się okoliczne restauracje, ale po ich zamknięciu w związku z rosnącą liczbą cho-

rych na covid, wstrzymały zakupy. - Na szczęście ludziom nie chce się teraz w domu lepić pierogów czy uszek, bo to pracochłonne, wolą kupić gotowe - mówi Helena. Konkurencja jest jednak duża, dlatego postawiła na domowe smaki. Zapytała o recepturę swoich pierogów niechętnie zdradza przepis. - Po wiem tylko, że najważniejsze jest, żeby ciasto sparzyć, a potem ono musi odpocząć - tłumaczy. - W farszu z kolei ważne są dobre składniki. Najlepszy na przykład ser biały jest w mleczarni nowotarskiej, żaden go nie zastąpi. Dlatego bardzo martwią mnie informacje o zamknięciu mleczarni, nie wiem, gdzie znaleźć taki ser - mówi.

Helena robi 10 rodzajów pierogów, największym hitem są te z rydzami. - Grzyby zbierał mąż, mamy taki zapas rydzów, że do końca roku będzie z czego robić. Jabłka na razie z własne-

go ogrodu, ale wiem, że będę się wspomagać jabłkami z Łącka, tam też kupuję śliwki - opowiada. Sami też kiszą kapustę. - Nie ma w niej żadnych konserwantów - podkreśla. - W farszu jest tylko pieprz i sól - podkreśla Helena. Bez dobrej kapusty nie ma ani dobrych pierogów, ani kroketów. - Zamówień na Boże Narodzenie mam już tak dużo, że listę musiałam zamknąć - mówi. - Ale rozkręcam się - śmieje się.

W Groniu jest coraz więcej turystów. Liczy, że latem przyszłego roku pandemia już nie pokrzyżuje planów i goście będą mogli na wynos kupić „Pierogi Helenki”. W jeszcze dalszej przyszłości marzy o wynajęciu kolejnego pomieszczenia w szkole i otwarciu pierogarni, żeby można było wszystkie te pyszności zjeść na miejscu. Za sukces trzymamy kciuki!

Tekst i fot.: Beata Zalot



- Najważniejsze jest, żeby ciasto sparzyć, a potem musi odpocząć - zdradza tajemnicę dobrego ciasta Helena Wróbel. No i trzeba włożyć w nie także swoje serce.

Miętustwo



Fot.: Facebook Parafii w Miętustwie

W niedzielę w salce parafialnej ponad 70 osób oddało krew.

Znowu poszli na rekord

Parafianie w Miętustwie oddali ponad 30 litrów życiodajnego płynu.

Akcja oddawania krwi odbywała się w ostatnią niedzielę w salce parafii NMP Królowej Polski w Miętustwie. Jej organizatorami były: Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Krakowie, a dokładnie jego zakopiański oddział, parafia w Miętustwie oraz Tatrzań-

skie Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi.

Wsparcie zaś zapewnił: OSP Ciche Dolne, Ratowników Dolny, Czerwienne Dolne, Stare Bystre, Związek Podhalan oddział Miętustwo, a także Grupa Motocyklistów „Pasja i Wiara”. O słodki poczęstunek zadbała Katarzyna Podczerwińska-Głowacz, a o dokumentację fotograficzną studio Dri Foto z Czarnego Dunajca.

ig

Lipnica dla rowerzystów

Miłośnicy dwóch kółek mogą już korzystać z ponadkilometrowej ścieżki rowerowej w Lipnicy Wielkiej - Przywarówce.

Została ona oddana do użytku w ubiegłym tygodniu. - To odcinek drogi o długości 1.180 m, prowadzący do leśniczówki w Przywarówce - mówi Jakub Dyrz, zastępca wójta Lipnicy Wielkiej. Rowerzyści też mogą korzystać ze ścieżki rowerowej, ale już z nawierzchnią tłuczniową, od leśniczówki w kierunku słowackiej granicy, gdzie znajduje się schronisko Slana Voda. To prawie kilometrowy odcinek ścieżki. Na wykonanie ścieżki rowerowej gmina otrzymała 85-procentowe dofinansowanie ze środków unijnych. W sumie koszt tej inwestycji to blisko 630 tys. zł.

Na tym samym odcinku, co asfaltowa ścieżka rowerowa, gmina wyremontowała drogę.

Jest tu nowa nawierzchnia asfaltowa. - Ledwo odebraliśmy wyremontowany fragment drogi gminnej w Przywarówce, przy której powstała ścieżka rowerowa, a otrzymaliśmy informację, że na liście dofinansowanych dróg znalazła się właśnie ta inwestycja - tłumaczy Jakub Dyrz. - Jest to już trzecia droga gminna w tym roku, na którą dostaliśmy wsparcie z Funduszu Dróg Samorządowych - dodaje. Tym razem jest to kwota prawie 320 tys. zł. Na poprzednie dwie inwestycje gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości blisko 380 tys. zł. - W tym roku z samego Funduszu Dróg Samorządowych udało się pozyskać prawie 700 tys. zł - podlicza wicewójt.

Jakub Dyrz przekonuje, że gmina już opracowuje koncepcję rozwoju sieci ścieżek rowerowych, tak aby połączyć je ze ścieżkami na Słowacji i w gminie Jabłonka.

jof



Fot.: arch. Gmina Lipnica Wielka

Ścieżka rowerowa i nowy asfalt na drodze w Przywarówce.

Czarny Dunajec

Smutny koniec starego wiazu

Pod własnym ciężarem w Czarnym Dunajcu zawałił się stary wiąz górski, który był pomnikiem przyrody. Drzewo mogło mieć około 300 lat.



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Drzewo spadło niefortunnie na stojącą pod nim na kolumnie figurkę Jezusa Chrystusa. Kolumna została zmiażdżona, ale na szczęście figurka pozostała nietknięta pomiędzy grubymi gałęziami drzewa - mówi Marcin Ratułowski, wójt gminy Czarny Dunajec. - Będziemy się zastanawiać, gdzie teraz umieścić ocalałą figurę Jezusa Chrystusa, której wartość symboliczna nabrała dodatkowego znaczenia. Wójt przypomina słowa ks. Jana Twardowskiego: „Nie martw się, że Kościół się przewróci, że znów grzesznik dłubie dziurę w niebie, magistrze, doktorze, głuptasku, nie martw się o Boga, ale o siebie”.

Wiąz wpisał się w krajobraz. Pejzaż z tym właśnie

drzewem wykorzystala m.in. Agnieszka Holland w filmie „Janosik. Prawdziwa historia”. Od kilkunastu lat drzewo było jednak już uschnięte.

Maria Ramska, emerytowana nauczycielka przyrody w gminie Czarny Dunajec, przypomina, że wiąz może rosnąć około 400 lat. Drzewo, które się zważyło, miało około 300 lat. - Niewiele wiemy o tym pomniku przyrody, na figurce Chrystusa wykonanej z piaskowca widniał napis: „AD 1796 Jakobus Bzuwka Fun.&exc”. Data zapewne nawiązuje do roku, w którym po pożarze odbudowano kościół w Czarnym Dunajcu. Jest też zbliżona do rozbiórów Polski - dodaje Maria Ramska.

jg

To już niestety zdjęcie archiwalne.

Witkacy w naszych domach

Dla tych, którzy stęsknili się za zakopiańskim Teatrem Witkacego, jest dobra wiadomość, a nawet dwie dobre wiadomości.

Ruszyła sprzedaż biletów na cotygodniowe spektakle online prezentowane w czasie rzeczywistym. To ta pierwsza dobra wiadomość. Druga - wśród nich będą dwie premiery, a także znany już spektakl bywalcom Teatru przy Chramcówkach 15 „Rzeźnia”, po raz pierwszy jednak w nowoczesnej technologii 360s (widz będzie decydował, gdzie pokierować kamerą).

- Pracujemy ostro - zapewnia Andrzej Bienias, aktor Teatru Witkacego. - Gra na scenie bez widowni to dla nas nowe doświadczenie. Kamera nie tylko rejestruje, ale jest przekaznikiem - mówi.

Pierwszy spektakl będzie można zobaczyć już dzisiaj (26 listopada o godz. 20.15) - to „Człapówki - Zakopane”. W repertuarze jest też „Metafizyka dwugłowego cielęcia”, „SPISKI - Hej!”, „Rzeźnia” oraz dwie premiery: „The Underground Man”

(11 grudnia) oraz „Akt przerywany. Teatr Nie-konsekwencji” (12 marca).

„The Underground Man” to spektakl w reż. Andrzeja Dziuka na podstawie „Notatek z podziemia” Fiodora Dostojewskiego. - O tym, jak nam potrzeba drugiej osoby, żeby żyć. Temat aktualny nie od dzisiaj, ale teraz w czasie pandemii szczególnie wymowny - mówi Andrzej Bienias. „Wstrząsający obraz człowieka pogrążonego w ciemności niemocy samoakceptacji i akceptacji „miłości”. To obraz (mroczny? zabawny?) człowieka nie radzącego sobie w kontaktach z innymi ludźmi - boleśnie samotnego” - czytamy o spektaklu na stronie www.witkacy.tv.

- Z kolei „Akt przerywany. Teatr Nie-konsekwencji”, który zobaczymy dopiero w marcu, powstał na podstawie „Małej Stabilizacji” i innych utworów Stanisława Różewicza. - Ma formę nadrealistycznego kabaretu. Widz się niejedną raz uśmiechnie, ale nie będzie to pusty śmiech, ten spektakl daje dużo do myślenia, to śmiech wynikający z kontekstu, a nie jak to jest we współczesnych kabaretach - sytuacyjny - opowiada Andrzej Bienias.

Dokładny harmonogram planowanych spektakli można znaleźć na stronie www.witkacy.tv. Tam też można wykupić bilet.



„The Underground Man” wg Dostojewskiego w reż. Andrzeja St. Dziuka. Premierowy pokaz online 11 grudnia.

Z kolei w piątki o godz. 18 na Facebooku pojawiają się nowe odcinki „Bebechów Witkacego”, dzięki którym można odbyć podróż po najgłębszych zakamarkach Teatru „Witkacy”. Można

zobaczyć jak wyglądają zmiany dekoracji, przygotowania do spektaklu, a nawet prace administracyjne. W przeciwieństwie do spektakli, które obejrzymy jedynie w czasie ich rzeczywistego

grania, poprzednie odcinki „Bebechów Witkacego” można znaleźć na Facebooku.

- Bardzo się już za Wami stęskniliśmy, mam nadzieję, że Wy za nami też - mówi An-

drzej Bienias. - Nie zapominajcie o nas. Stwórzmy największą widownię na świecie, teraz nie ogranicza nas już nic - apeluje aktor.

Beata Zalot

Konkurs Gawęd i Recytacji im. Hanki Nowobielskiej

Zamiast oklasków, w górę kciuki



Fot.: Bukowińskie Centrum Kultury „Dom Ludowy”

W tym roku występy można oglądać w internecie.

W połowie listopada w Białce Tatrzańskiej miał odbyć się 11. Gminny Konkurs Gawędy i Recytacji im. Hanki Nowobielskiej. Niestety, pandemia pokrzyżowała plany.

Jak informuje Bukowińskie Centrum Kultury - w tym roku wszyscy, którzy zostali zgłoszeni do konkursu, zaprezentują się online. Występy uczestników można oglądać na facebookowym profilu Domu Ludowego. Przez kolejne dni BCK publikuje nagrania z wierszami i gawędami w wykonaniu młodych recytatorów i gawędziarzy z tere-

nu gminy Bukowina Tatrzańska.

- Filmy te nie będą oceniane przez jury, lecz w formule przeglądu udostępniane na naszych stronach. Wy, drodzy internauci - zamiast oklasków - kciuki w górę. Jeśli sytuacja pozwoli, spotkamy się wszyscy na konkursowej scenie w Białce Tatrzańskiej. Jeśli jednak konkurs im. Andrzeja Skupnia-Florka zostanie przeprowadzany online, wtedy będzie powołane jury, które wyłoni najlepszych wykonawców z naszego gminnego konkursu i prześle nagrane już filmy na międzygminny konkurs do Białego Dunajca - wyjaśnia Bukowińskie Centrum Kultury. opr. mon

Perforamance w kuchni

Duchy zostały nakarmione

Krzysztof Gil zabrał nas na seans spirytualistyczny do swojej kuchni w krakowskim mieszkaniu, a wszystko w ramach „Performatywnych rozmów z duchami”, cyklu wydarzeń online, zorganizowanego przez Muzeum Tatrzańskie.

Jesz to, co jesz, więc jesteś, kim jesteś” - tak zaczyna się performance Krzysztofa Gila, w którym nie tylko o jedzenie chodzi... W rolę słowiańskiej brzeginki wcieliła się Justyna Górowska. Wywołała ona ducha Jadwigi Janczewskiej, narzeczonej Witkacego, która popełniła samobójstwo. To, co nie udało się przyjacielom Witkacego, udaje się brzegince. Duch zostaje wywołany, ale zjawy trzeba przekupić jałdem. I tak na stole pojawiają się stawy dla duchów przygotowane przez Krzysztofa Gila - także te związane z tradycją romską, bliską artyście, bo z niej się wywodzi. Są podpłomyki, sos jagodowy pasty z twarogu, miodu i maku. I przepisy na nie, dyktowane przez artystę podczas seansu. Sam występuje w roli kelnera.

Z romskimi wierzeniami wiąże się też hybrydowe figurki



Seans spirytualistyczny w kuchni....

zwierząt, które pojawiają się na stole. Ich symbole umieszczano na domach, by chroniły mieszkańców od chorób, zapewniały dobrobyt itd. Podczas tego artystycznego wydarzenia elementy romskie mieszają się z prasłowiańskimi zwyczajami, a nad wszystkim unosi się duch Witkacego z groteskowością, która była dla niego najbliższym środkiem wyrazu.

A wszystko dzieje się w kuchni Krzysztofa Gila, która za sprawą scenografii artysty przeobraziła się w tajemnicze, magiczne miejsce przywołujące nieco czasy przed-

wojenne. Rytuały, toasty, cygańskie zioła, świece, duchy, zaklęcia...

Do tej pory artysta przygotował 2 odcinki, kolejny zapowiada wkrótce. Kiluminutowe filmy można znaleźć na stronie Muzeum Tatrzańskiego, na stronie Krzysztofa Gila i na youtube.

Dr Krzysztof Gil pochodzi z Nowego Targu, wykłada na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Jest jednym z nielicznych w Polsce Romów z wykształceniem artystycznym. Aktualnie jego pracę można oglądać na trwającej jeszcze w Łodzi wystawie w Muzeum Włó-

kiennictwa. Artyści mieli swoimi pracami nawiązywać do eksponatów tego muzeum. Krzysztof Gil namalował swój autoportret w XIX-wiecznym żupanie.

- Teraz przygotowuję się do dużej wystawy w Muzeum Gdańskim, zaplanowanej na lipiec - zdradza. Tematem ekspozycji będą Romowie. W jednej z sal będzie indywidualna wystawa Krzysztofa Gila, w drugiej zaplanowana jest wystawa zbiorowa, w której artyści poprzez różne formy wyrazu odnoszą się do tego samego tematu.

Beata Zalot

Rekolekcje wokół inkwizycyjnego stosu

W finale spalenie rodziny ks. Tischnera. Zapalkę przykładają ks. Dariusz Oko. W imię Boże.

Trudno uciec od porównania, wysłuchując blisko godzinnej tyrady kontrowersyjnego duchownego. Słyszycy z tropienia spisków, obcych ideologii, homoseksualizmu, gender - tym razem podczas rekolekcji zakpił sobie z rodziny ks. Józefa Tischnera.

Homoseksualiści rządzą Watykanem

Pierwszą część swego wykładu Dariusz Oko poświęcił homoseksualnej, lawendowej mafii w Watykanie. Jak twierdzi Oko, badania pokazują, że aż 40% amerykańskich księży i większość biskupów to homoseksualiści. - Tak samo większość nuncjuszy i wysokich urzędników w Watykanie. To oni rządzą na kluczowych stanowiskach. W USA niedługo nie będzie normalnych księży, wszy-

scy pouciekają. Będziemy mieli kościół rzymsko-homoseksualny - ostrzega duchowny.

Rekolekcjonista mówił też o pochodach genderystów chcących właśnie w Polsce zrobić rewolucję. - Dla nich najbardziej obrzydliwe formy życia seksualnego są okey - przekonuje. I roztacza wizję już nie tylko panoszących się homoseksualistów, ale jeszcze biseksualistów, poliamorystów tworzących małżeństwa 3 mężczyzn i 10 kobiet, kazirodców i zoofili.

- To jest gender - przekonuje.

I walkę z tą ideologią uznaje za coś równie oczywistego jak strzelanie do islamskiego terrorysty rozjeżdżającego ludzi na promenadzie ciężarówką.

Gdy ks. Oko ogłosił 3 minuty przerwy w swym wykładzie, można było mieć nadzieję, że sam ochłonie. Jednak to było zebranie sił, by wygłosić prawdziwą tyradę inwektyw, kpín, pomówień, wywlekania prywatnego życia, nie tylko członków rodziny ks. Tischnera, ale także środowiska katolickich pism - Znaku i Tygodnika Powszechnego.

Polemikę z autorami listu,

krytykującego Związek Podhalan z powodu zaproszenia jako prelegentów jego, a także ks. Andrzeja Zwolińskiego i abp. Marka Jędraszewskiego na rekolekcje, Oko rozpoczął od wykpienia przeciwnika, czyli piątki sygnatariuszy listu z rodziny Tischnerów.

- Kim oni są? Z 5 mężczyzn 60% to weterynarze, jest jeszcze wuefista i polonista. Żaden nie ma kompetencji do oceny filozofii. Z tego, co się wydarzyło, wiem, że motorem jest Łukasz, profesor polonistyki. Krewnych zmanipulował, a oni nie bardzo wiedzieli, co on knuje. To, że ktoś jest bratankiem fizyka, to nie znaczy, że zna się na fizyce! Ksiądz arcybiskup jest profesorem filozofii, obydwaj należymy do cenionych filozofów. A pan Łukasz? Co to za bufonada i pycha, on nas wyrzuca z kościoła! Takie jest nastawienie lewaków, genderystów, którzy nas szczególnie nienawidzą. Większość katolików w Polsce jest zdania ks. Jędraszewskiego czy mojego, niż tych zdrajców - wali na odlew.

Na oko - prymus

Dla przeciwwagi nie mogło zabraknąć odniesień ks. Oko

do własnej osoby. Nadmieniał, że był prymusem w prestiżowym II LO w Krakowie, którego absolwentem jest prezydent. Przypominał, że był gospodarzem szkoły, a nawet 2 razy wygrał olimpiadę z fizyki na szczeblu wojewódzkim. Jego wstąpienie do seminarium miało być sensacją, która poruszyła miasto. Zanim przeszedł do dalszego wylewania pompy, nie omieszkął dodać o swoich związkach z ks. Tischnerem, który miał cenić sobie jego pracę doktorską, a nawet poświęcił mu kilkadziesiąt stron w swej książce o znamienym tytule: „Ksiądz na manowcach”.

- Charakterystyczne z jak dużym entuzjazmem pisze o moim doktoracie i o mnie - podkreśla Oko.

Gdy już wyłuskał z całej rodziny Łukasza Tischnera, jako główną ofiarę swego ataku, podkreślił, że „jest on przedstawicielem środowiska największej zdrady w kościele, jakim jest Tygodnik Powszechny”. Jakby było mało - zaczął sypać nazwiskami, określając ks. Adama Bonieckiego, wieloletniego redaktora naczelnego pisma - arcjudyasem. Ten sam

„tytuł” przypadł byłemu jezuitie Stanisławowi Obirkowi. Inwektyw nie szczędził wobec eksdominikana Tadeusza Bartosia, prof. Tadeuszowi Gadaczowi wywlekał sprawy osobiste, a ks. Michałowi Czajkowskiemu związki z SB.

Dostało się nawet studentom prof. Łukasza Tischnera i całemu wydziałowi, w którym Oko dostrzegł zarzewie złej ideologii.

- Wydział polonistyki jest zgenderyzowany. Chłopców jest tam niewielu, ale jak nie są gejami, to usiłują nimi być - wypalił bez namysłu Oko. Za homoseksualizm dostało się nawet Gombrowiczowi, a młode pokolenie określił pornomłodzieżą.

Konsekwentnie po każdej dygresji ze szczególną złośliwością, ubraną w „duszpasterską troskę”, wracał do przedstawiciela rodziny Tischnerów.

- Pycha, bluźnierstwo, szaleństwo! Napominam! Najwyższy czas, by się pan nawrócił! Pan się stawia nie tylko ponad arcybiskupem, ale ponad Jezusem - grzmiał Oko. - Pan może być rzecznikiem jakiejś homoorganizacji, a nie ks. Tischnera!

Na koniec zaprosił z uśmiechem do publicznej debaty na



Wykład ks. Oko wygłoszony podczas Rekolekt w tle. Niczym biblijny Noe.

żywo w jakiejś telewizji.

Duch dialogu

Przypomnijmy - ks. Oko wy-

„Stara to prawda: nawet najmniejszy gest wolności jest wielką obrazą tych, którzy grzali ciała w ciepłej niewoli”, pisał w 1992 r. ks. Józef Tischner, autor „Etyki solidarności”.

Artykuł „Jacy jesteśmy?” powstał na początku 1992 r. Został opublikowany w marcu tego samego roku w „Tygodniku Powszechnym”, a następnie przedrukowany w książce „Nieszczęsny dar wolności” (1993), która była szeroko komentowana i do dziś uważana jest przez wielu za najważniejszą publicystyczną książkę patrona Dni.

Poniżej publikujemy pełny tekst artykułu.

Ks. Józef Tischner

Jacy jesteśmy?

Jak bumerang wraca do nas pytanie: Jaki jest ten nasz polski katolicyzm w dobie postkomunizmu? Proponuję, abyśmy skupili naszą uwagę na trzech zjawiskach.

- 1 -

Przed wszystkim rzucają się w oczy podziały: katolicy dzielą się, różnicują i przeciwstawiają sobie nawzajem. Punktem wyjścia narastających podziałów stało się pytanie: kto z nas jest lepszy? Kto jest „prawdziwym katolikiem”, „prawdziwym chrześcijaninem”, „prawdziwym Polakiem”? Podobne pytanie istniało również w czasach komunizmu, ale wtedy jego celem było pogłębienie wiary: ludzie chcieli być „dobrymi” chrześcijanami, aby dać „dobre” świadectwo Ewangelii. Dziś py-

tanie to służy celom odwrotnym: wykluczaniu, poniżaniu, oskarżaniu. Niewątpliwie jakąś winę ponosi za to polityka - polityczny wyścig do władzy, ponieważ podziały, których dokonała, przeniknęły również do wnętrza wspólnot religijnych. Ale czy tylko polityka? Czy bolesna potrzeba podziałów nie jest skutkiem przyczyn działających głębiej? A może mamy tu do czynienia z dalszym ciągiem ucieczki w indywidualizm, tej ucieczki, która kiedyś była reakcją na powszechną kolektywizację? Bo potrzeba podziałów jest niewątpliwie ucieczką. Każdy ucieka sam. Gdzie ucieka? Po co ucieka? Na to właśnie nie ma odpowiedzi.

I jest w tym jakiś paradoks: w czasach, gdy Kościół podejmuje wysiłki pojednania zwaśnionych, gdy rośnie znaczenie ru-

chów ekumenicznych, katolicy polscy mozolnie wykopują między sobą trudne do przezwyciężenia przepaście. Wygląda to tak, jakby czasy, które kiedyś zrodziły w Europie reformację, u nas dopiero się zaczęły. Tak, tak, dziś się wyrzuca z Kościoła, aby jutro błagać o udział w nabożeństwie ekumenicznym...

- 2 -

A oto drugi rys naszego postkomunistycznego katolicyzmu: resentyment.

Zacznijmy od przypomnienia. Polski katolicyzm przeszedł w okresie komunizmu przez trudną próbę wiary. Wiara oparła się prześladowaniom. Ale polski katolicyzm nigdy nie musiał walczyć bezpośrednio z wielką, racjonalistyczną krytyką religii ani też z protestancką krytyką Ko-



Fot. arch. rodziny Tischnerów

„Z pewnością jednak resentymentem jest „katolicki” atak na autorytety moralne z tego tylko powodu, że są to autorytety „laickie”. Mali ludzie wzięli w dzierżawę moralność i za jej pomocą pryskają błotkiem na tych, którzy udowodnili, że winogrona nie były kwaśne. Stara to prawda: nawet najmniejszy gest wolności jest wielką obrazą tych, którzy grzali ciała w ciepłej niewoli” - słowa ks. Tischnera napisane 28 lat, niestety ciągle są bardzo aktualne.

ścioła. Próba odwagi nie oznaczała zarazem próby rozumu. Nastęstwa tego braku są dziś widoczne: kłopoty z dialogiem. Bardzo nam dziś trudno przekonywać inaczej myślących. Zamiast argumentów padają... wyroki. Skąd ta łatwość wyrokowania? I tu daje o sobie znać siła resentymentu.

O naturze resentymentu najlepiej opowiada bajeczka o lisie. Był sobie lis, który miał ochotę na smaczne winogrona. Ale lis był małego wzrostu, a winogrona wisały wysoko. Aby się jakoś pocieszyć, lis wmówił sobie, że wysoko wiszące winogrona są... kwaśne. Wszyscy natomiast, którzy po nie sięgają, zwłaszcza ptaki, są głupi i bez smaku. I tak jest niekiedy z człowiekiem: gdy napotka wartości, do których nie dorósł, wmawia sobie, że są to wartości pozorne, natomiast ci wszyscy, którzy ich dosięgnęli, mieli więcej szczęścia niż rozumu.

Działanie „katolickiego” resentymentu można dziś obserwować na rozmaitych polach. Jednym z takich pól jest nasz stosunek do Europy. Mówi się: Europa, do której mamy „wracać”, jest konsumpcjonistyczna, relatywistyczna, laicka. Jednym słowem: Europa jest „kwaśna”. Można by te głosy brać bardziej poważnie, gdyby nie usta, z których pochodzą. Konsumpcjonizm? Może i tak, sama Europa o tym mówi, tylko że oni konsu-



Rekolekcje Góralskich dostępne był wyłącznie online. Prelegent zaprezentował się z górą Arazu.

głosił swój „wykład” online w ramach Rekolekcji Góralskich, zorganizowanych przez Związek Podhalański w rodzinnej miejscowości ks. Józefa Tischnera - Łopusznej.

Tyrada duchownego była odpowiednią listą rodziny Tischnerów, którą zaniepokoiła obecność kontrowersyjnych prelegentów na rekolekcjach, w których organizatorzy za patrona wybrali zmarłego 20 lat temu ks. Profesora. „Są wśród nich postacie, których publiczne wypowiedzi stoją w sprzeczności z duchem dialogu i otwartości uosabianym przez ks. Józefa Tischnera. (...) Ks. prof. Dariusz Oko wzniesia nienawiść do osób homoseksualnych, a jego ideologiczna batalia przeciw „genderyzmowi” nosi znamiona obsesji. Publikacje ks. prof. Andrzeja Zwolińskiego skupiają się głównie na apokaliptycznych zagrożeniach płynących ze świata. Uproszczona wizja współczesności, którą przedstawia ks. Zwoliński, przepełniona jest lękiem i radykalną niechęcią wobec wszystkiego, co nie jest nominalnie katolickie. Także wypowiedzi arcybiskupa Marka Jędraszewskiego trudno uznać za „tischnerowskie” z ducha, bo zamiast podejmować dialog z ludźmi inaczej myślącymi, zajmuje się piętnowaniem wrogów, wśród których obok osób LGBT znaleźli się ostatnio single i singielki” - napisali krewni filozofa z Łopusznej.

Wypowiedzi ks. Oko zdają się potwierdzać w pełni obawy rodziny przynajmniej jeśli chodzi o jego osobę.

Józef Figura

- 3 -

I jeszcze jeden znamienity rys naszej postkomunistycznej religii: sentymentalizm religijny, ale nie ten, o którym pisano przed wojną, lecz nieco inny - taki, w którym rolę dominującą odgrywa świadomość cierpienia. Świadomość cierpienia stała się cierpieniem. Jest takie przekonanie, że kto cierpi, jest wart więcej od tego, kto nie cierpi. Cóż jest warta cnota nie prześladowana? Ale skończyły się cierpienia wynikające z prześladowań. Nie ma już cierpienia realnych. Mimo to potrzeba cierpienia pozostała. Gdzie jest zapotrzebowanie na cierpienia, a nie ma rzeczywistego cierpienia, rośnie cierpienie iluzoryczne - iluzoryczny krzyż. Dlatego krzyczy się o nowych atakach na wiarę, nowej nienawiści, nowym „prześladowaniu”. Miejsce krzyża realnego zajmuje krzyż fikcyjny. „Cnota” wciąż się potwierdza.

Jakież jest więc ten nasz postkomunistyczny katolicyzm? Podaję pod rozważkę te trzy zjawiska: pogłębiające się podziały, sentyment „kwaśnej Europy”, cierpiętnictwo. Spróbujmy rozejrzeć się wokoło.

Na koniec jeszcze jedno pytanie: jaka jest przyszłość tej formacji polskiego katolicyzmu, którą starałem się tu nakreślić?

Myślę, że formacja ta - mimo

krzyku, który wznosi - znajduje się w stanie powolnego obumierania. Ona ginie, jak tegoroczny śnieg, jak cień drzewa, które butwieje. Zanim jednak zupełnie zginie, jeszcze dokona niejakich spustoszeń: opróżni kościoły z młodych, przetrzebi duszpasterstwa akademickie, wykopie jeszcze głębsze przepaście na drogach, po których chodzą katechumeni. I napełni świat bólem. Bo jej schodzenie dokonuje się w bólu. Najpierw jest to ból samotności: samotność to zwyczajne następstwo wykopywanych podziałów. Do tego dochodzi ból pogłębiającego się resentymetu: nie tylko Europa jest „kwaśna”, „kwaśna” okaże się Azja, Afryka, a na końcu nawet Polska, tak, tak, nawet ta „święta” Polska. W końcu będzie to jeszcze jeden ból, chyba najgorszy - ból fikcyjnego krzyża. Bo wszystkie te cierpienia okażą się w końcu wielkim złudzeniem - cierpieniem wzmówionym, może nawet wklamanym...

Bo największym cierpieniem cierpiętnika jest to, że mu nikt cierpienia nie zadaje, a on musi żyć na tym świecie w przekonaniu, że świat go nie zauważa, traktując tak, jakby w ogóle nie istniał.

...

Tekst został przedrukowany za zgodą rodziny ks. Tischnera i Wydawnictwa Znak.

Tu sowie radio

Niekończące się opowieści przyrodnicze z sowami w roli głównej. A za mikrofonem Daniel Urbaniak.

Radio nadaje z 40-metrowego mieszkania na nowotarskim blokowisku. Nie ma w nim oddzielnego studia, jest stół w mieszkaniu, dobry, a nawet bardzo dobry mikrofon, komputer i rejestrator dźwięku, a za mikrofonem Daniel Urbaniak, którego w stolicy Podhala nikomu nie trzeba przedstawiać. Miłośnik i znawca sów oraz przyrody, twórca marki „Nowy Targ - miasto sów”, sownego szlaku w Borze na Czerwonym, organizator tematycznych spacerów po mieście związanych oczywiście ze skrzydłatymi mieszkańcami Nowego Targu, gawędziarz. Teraz okazją do posłuchania jego gawęd będzie radio, które założył. Żeby go znaleźć, wystarczy wpisać „sowie radio” lub „sowi podcast” i nazwisko „Daniel Urbaniak”.

Co w nim usłyszymy? Na pewno ptaki, ale przede wszystkim gawędy o nich. Będą to audycje cykliczne, nadawane przynajmniej raz w tygodniu, najczęściej z lasu... - To będą niekończące się opowieści przyrodnicze. Głównym tematem będą oczywiście sowy, ale będzie też o innych zwierzętach - o ptakach, ssakach, żabach - zdradza Daniel Urbaniak. A że mieszka w otoczeniu aż 4 parków narodowych (tatrzański, gorczański, babiogórski, pieniński), zamierza na początku zabrać swoich słuchaczy do każdego z nich. Ale będą i wyprawy dalej, np. w poszukiwaniu tzw. „przelotów”, miejsc,



Fot.: Daniel Urbaniak

Uszatka, sfotografowana w samym centrum Nowego Targu przez Daniela Urbaniaka, stała się maskotką jego podcastu.

gdzie można obserwować migrujące ptaki. Tak na przykład - nad Jeziorem Orawskim odpoczywają żurawie. W Dolinę Małej Łąki Daniel zamierza się wybrać, bo porozmawiać o puszczykach. Dolina Małej Łąki to najwyższe położone miejsca lęgu tego ptaka. - By posłuchać puszczyków, będziemy krążyć też po cmentarzach. Zdradzę też moim słuchaczom moje ulubione miejsca widokowe, miejscówki do podglądania zwierząt, zdradzę, gdzie szukać sów, na-

wet w centrum miast. Wybierzemy się też w podwodne rewiry, by poznać życie pstrągów, głowacze okoni - wymienia. Do swojego programu zamierza zapraszać gości - pracowników parków narodowych, specjalistów. Przekonuje, że będą to audycje, których chętnie posłuchają maluchy, ale i będą ciekawe dla dorosłych.

Będzie dużo dźwięków nagranych w naturze. Żeby były najlepszej jakości, na razie Daniel zakupił sobie świnkę skarbonkę i zbiera do niej pieniądze na dwa mikrofony krawatowe, które pozwolą rejestrować dźwięki w terenie. Chyba że znajdą się sponsorzy, którzy przyspieszą zakup.

Pierwsza audycja już powstała. Trwa też praca nad montowaniem filmu „Nowy Targ miasto sów” - autorstwa Daniela. Będzie to film dokumentalny, edukacyjny, poświęcony życiu 4 rodzinom uszatek. Znajdzie się w nim także kilka scen z życia puszczyka zwyczajnego. - Mam 600 godzin nagrań, z czego pozostanie jedna godzina lekcja - zdradza. Premiera filmu zaplanowana jest na maj przyszłego roku.

W planach też jest ruszenie z portalem sów w internecie, do tego jednak nowotarski miłośnik sów potrzebuje partnerów i finansowego wsparcia.

W internecie można znaleźć już 2 audycje nagrane przez Daniela. Pierwsza mówiąca o tym, czego po jego podcastzie można się spodziewać, w drugim odcinku zabiera słuchaczy w jego ukochane Gorce w poszukiwaniu puszczyków. „Puszczyków szukam jak grzybów, patrząc pod nogi, a nie w chmurach” - opowiada w tej audycji. Dlaczego? Bo szuka wypluwek, kiedy je zauważa, podnosi głowę i zazwyczaj widzi patrzące na niego z góry ptaki.

Beata Zalot



Daniel Urbaniak w swoim studio

Fot.: Joanna Urbaniak

Fot. i topo Grzegorz Folta



Pierwsza droga w łańcuchówce na Stwolską Turnię

Fot. i topo Grzegorz Folta



Droga zejściowa z Zadniego Gerlacha.



Grzegorz Folta



Pierwsze cztery drogi na wschodniej ścianie masywu Kończystej.

Fot.: Tomasz Michalski

Niesamowita łańcuchówka Grzegorza Folty

Osiem dróg wspinaczkowych na ośmiu ścianach w otoczeniu Doliny Batyzowieckiej w ciągu 13 godzin i 4 minut, samotnie bez liny, to kolejny wyczyn taternicki przewodnika i świetnego znawcy topografii Tatr.

Przed trzema laty Grzegorz Folta zaskoczył wszystkich samotnym przejściem głównej grani Tatr, bez sprzętu taternickiego. Na kolejne szczyty w tej grani wchodził i schodził bez asekuracji i żeby nie miał komfortu psychicznego, nie zabrał z sobą liny oraz żadnego sprzętu potrzebnego do asekuracji.

Pod koniec lipca, w ten sam sposób pokonał osiem ścian w rejonie Doliny Batyzowieckiej, przy czym pięć dróg pokonał wspinaczkowo, a trzy w zejściu, by maksymalnie skrócić czas przejścia. Takiej łańcuchówki jeszcze nikt w Tatrach nie zrobił. Były już różne, letnie i zimowe, pokonywane solo, czasem równolegle z partnerem, nieraz z liną w plecaku, wtedy komfort wspinaczki jest większy.

Żeby podjąć się takiego wyzwania, jak zrobił to Grzegorz, trzeba być pod każdym względem perfekcjonistą, doskonale radzącym sobie w skale o trudnościach do VI stopnia, znającym świetnie topografię ścian, a także swoje możliwości. Trzeba również mieć szczęście, gdyż obiektywne niebezpieczeństwa zawsze są realne, co potwierdza historia taternictwa.

Grzegorz zna historię taternictwa i tą jego łańcuchówka właśnie do niej nawiązuje. Były różne łańcuchówki - dróg wiodących na jeden szczyt, dróg Pułaskiego, Stanisławskiego, Expander, ale łańcuchówki upamiętniającej znaczące wydarzenie w historii polskiego taternictwa sprzed lat, jeszcze nie było. Chodzi o rok 1934, kiedy to latem dwójka świetnych zakopiańskich wspinaczy - Jan Sawicki i Jan Gnojek udali się na biwak do Doliny Batyzowieckiej, by się wspiąć, a przy okazji wytyczyć tam nowe drogi. Znali się ze szkoły. Przed kilku laty ukończyli zakopiańskie gimnazjum - Jan Gnojek w 1930 roku, a rok później Jan Sawicki. W ciągu dwóch tygodni 1934 roku pokonali osiem dróg wspinaczkowych na ośmiu ścianach w Dolinie Batyzowieckiej. Dlaczego wybrali akurat tę dolinę? - może dlatego, że rok wcześniej na Kościółku zginęli Wiesław Stanisławski i Witold Wojnar. Może swoim pobylem w tym miejscu i swoją eksploracyjno-taternicką działalnością, chcieli uczcić tą rocznicę.

Grzegorza Foltę zainspirowało to wydarzenie już przed kilku laty. Powoli zaczął kształtować się projekt tej łańcuchówki, pojedyncze drogi na tych ścianach robił już wcześniej. W 2015 roku, miał na swoim koncie „Kwartet Kończystej” - trzy drogi w górę, jedną w dół. W masywie Gerlacha również się wspiął. Zastanawiał się, w jaki sposób można te drogi optymalnie połączyć w jeden ciąg, by czas ich przejścia był jak najkrótszy. W tym roku to się udało.

Wróćmy jeszcze do „Roku 1934” i przypomnijmy nowe drogi, które w ciągu dwóch tygodni wytyczyli tam Jan Gnojek i Jan Sawicki: 30 lipca - Zadni Gerlach, południowo-zachodnią ścianą, 3 sierpnia - Drag, wschodnią ścianą, 1 sierpnia - Gerlach, południowo-zachodnią ścianą, 5 sierpnia - Mały Gerlach, południowo-zachodnią ścianą, 6 sierpnia - Pośrednia Kończysta, wschodnią grzędą, 7 sierpnia - Stwolska Turnia, wschodnim filarem, 8 sierpnia - Mała Kończysta, wschodnią ścianą i 11 sierpnia - Kościółek, zachodnią ścianą.

Szczegółowa relacja z przejścia łańcuchówki Grzegorza Folty wraz ze zdjęciami znajduje się na portalu wspinanie.pl. Zwięźły opis jej przejścia, w dniu 31 lipca 2020 roku, autorstwa Grzegorza, zamieszczam poniżej:

„Prognoza pogody była dobra, choć dzień miał być mniej słoneczny od sąsiednich. Realia okazały się jednak dość zaskakujące. Nocą zaczął wiać bardzo zimny północny wiatr, którego zupełnie nie było w prognozach. Co za tym idzie, nastrój o czwartej rano miałem raczej umiar-

kowany, a gdy lekko po piątej dotknąłem lodowatej skały, nie wiedziałem, czy jestem bardziej zdziwiony czy zły. Na szczęście poruszając się szybko, nadrabia się straty ciepłe, ale zupełnie nie tak to sobie wyobrażałem. Mimo tego kolejne drogi robiłem szybko lub dokładnie w zaplanowanym czasie, a wraz z upływem dnia temperatura się normalizowała. Pierwszy powrót na piargi nastąpił po 2h 20 min., drugi po 5h 30 min. Wówczas przyszła pora na zmianę wystaw, ze wschodnich na zachodnie, co wraz ze zrobieniem drogi na Kościółku zajęło relatywnie dużo czasu, bo ponad 3,5 godziny. Mam wrażenie, że podświadomie zbierałem siły na drugą połowę dnia, choć też tu zaczęły się pierwsze „problemy” (dotychczasowe drogi to było jednak drugie przejście „Kończystego Kwartetu”). Nie robiąc wcześniej drogi na Kościółku, trochę mi zeszło, by zrozumieć, gdzie ona w ogóle startuje i dlaczego jest źle wrysowywana we współczesnych źródłach. Następnie pojawił się problem ogromnego płata letniego śniegu, zalegającego pod Kominem Sawickiego na Gerlachu. Nawet wszedłem na niego w podejściach z kamieniem w rękę, ale szkoda mi było zdrowia niedokończonych łańcuchówki oraz... widziałem już te uśmiechy kolegów, gdybym zakończył przejście wielkim szusem do podstawy płata. Na jego wspinaczkowe nieplanowane ominięcie straciłem pewnie około pół godziny. Zszedłem do zwykłej drogi na Gerlach a robiąc długi płytowy trawers obniżeniami nad szczyliną brzezną wzdłuż całego progu Batyzowieckiego Żlebu (III-IV), dotarłem pod komin o 13.20. Znałem go doskonale z zeszłorocznej łańcuchówki „zachodnia - wschodnia”, co bardzo przyspieszyło przejście, ale doszedł jeszcze dodatkowy czynnik. Otóż zaczęło kropić, a ja pewnie z tego powodu i ku swojemu ponownemu zdziwieniu zameldowałem się na Gerlachu po godzinie. Nie zatrzymując się, ruszyłem dalej i w ten sposób idąc non-stop od piargów osiągnąłem je ponownie pod Zadnim Gerlachem po 2h 30 min. Do nocy pozostawało nadal sporo czasu, jednakże ostatnia droga była dla mnie największą zagadką. Niestety nie wybrałem się na nią wcześniej, a opis konfrontowany ze zdjęciami od zawsze wydawał mi się bardzo niejasny. To właśnie spowodowało, że robiłem ją najdłużej ze wszystkich, choć oczywiście zmęczenie pewnie też odegrało jakąś rolę. Trochę się naszukałem przejścia, niekoniecznie idealnie pasującego do opisu, ale w tym przypadku była to dla mnie sprawa drugorzędna. Ostatecznie po nieco 13 godzinach od rozpoczęcia pierwszej drogi, doszedłem na wierzchołek Małego Gerlachu, kończąc w ten sposób „Rok 1934”. Mój własny, ale przede wszystkim ich dwóch...” - którym Grzegorz ten wyczyn zadedykował.

Szczegółowe dane dotyczące każdej drogi z wyczeniem metrów wspinania i zejścia, a także przejścia graniami pomiędzy drogami i odcinków łącznikowych po piargach, można znaleźć we wspomnianej szczegółowej relacji Grzegorza na portalu wspinanie.pl. Są tam również zdjęcia wszystkich ośmiu ścian z wyrysowanymi drogami Sawickiego i Gnojka, to po ich śladach wspiął się Grzegorz.

Wyczyn ten skomentowali m.in. Grzegorz Głazek, autor tatrzańskich Master Topo, oraz Kacper Tekeli, wybitny wspinacz, również autor łańcuchówek. Grzegorz Głazek napisał: „Warto podkreślić, że łańcuchówka, typu 8 tak wymagających i długich dróg, solo jednego dnia, nie miała w Tatrach precedensu. Podkreślimy, że chodzi o prawdziwe free solo, bez jakiegokolwiek sprzętu do asekuracji przy sobie, dodatkowo w zejściu o trudnościach do IV włącznie.” Z kolei Kacper Tekeli, który również ma na swoim koncie solówki, tak komentuje wyczyn Grzegorza: „Przewspinięcie w Tatrach terenu turystycznego i graniowego, a to wszystko w niewiele ponad 13 h - to wyczyn. Warto dodać jeszcze jeden ważny czynnik: znajomość topograficzna i historyczna, bez której łańcuchówka ta nie miałaby właściwego dla działalności Grzeška smaku. Zazdroszczę i podziwiam.” Przychylam się również do tych komentarzy i Grzegorzowi gratuluje.

Apoloniusz Rajwa



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja połączy cię z ratownikami górskimi i wyśle twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja cen-

tralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (całoroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300

HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nízke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nízke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada); 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka góralska.

TYGODNIK Podhalanski



Winnica w Kacwine i jej zbiory.



Kolorowe ule w Szlambarku.



„Pasiekę za Potokiem” w Szlambarku prowadzi trzecie pokolenie pszczelarzy.

Kociot dobrej energii

Czegoś takiego jeszcze w Pieninach, na Spiszu i Podhalu nie było, ale, gdy sprawy w swoje ręce bierze płeć piękna, nie może być inaczej. Tak powstało Ekomuzeum „Dziedziny Dunajca”.

Natalia Niemiec przez ponad trzy lata pracowała nad stworzeniem systemu współpracy łączącego turystykę z dziedzictwem lokalnym. Pomogła jej w tym Fundacja Miejsc i Ludzi Aktywnych z Barbarą Kazior. Łatwo nie było. Bo chociaż wokół w turystykę zaangażowanych jest wiele osób, razem już niekoniecznie. Powód? Konkurencja. By zjednać sobie potencjalnych ekoenergetycznych liderów, a potem zapewnić, że wspólnie znaczący więcej, było morze spędzonych godzin na wymianie doświadczeń, wyjazdy i ciężka praca. Efekt tak bardzo spodobał się odbiorcom, że zyskał szczególne poparcie Pienińskiego Parku Narodowego, Muzeum Tatrzańskiego i Zamku Dunajec w Niedzicy.

Co kryje się za hasłem Ekomuzeum „Dziedziny Dunajca” - to zbiór wyjątkowych miejsc, które pozwalają odkryć piękno przyrody oraz krajobrazu oraz zrozumieć historię Pienin, Spisza i Podhala. Na mapie ekomuzeum znajduje się 35 nietuzinkowych zakątków, gdzie można nie tylko usłyszeć o kulturze, ale ją dotknąć. Przetestować najbardziej zapomniane kulinarne przepisy, a przede wszystkim spotkać ludzi z ogromną pasją.

Fundamentem naszej współpracy jest dziedzictwo kulturowe, historyczne, przyrodnicze, czyli wszystko to, w co nasz teren jest bogaty - wspomina Natalia Niemiec, koordynator Ekomuzeum „Dziedziny Dunajca”. - Ale nie tylko, bo również naszą różnorodność, która do tej pory, jak mam wrażenie dzieliła gminy, a którą postanowiliśmy przekuć w nasz atut, bo jest ona zauważalna, czy to w gwarze, stroju oraz tradycji.

Tak 15 marca 2019 r. powstało polsko-słowackie Ekomuzeum

„Dziedziny Dunajca” pod parasolem Stowarzyszenia Sprężyny. Jej ambasadorzy stworzyli ofertę, która pozwala turystom zobaczyć nietuzinkowe miejsca, poznać tradycję i zachwycić się regionem Pienin, Spisza i Podhala. By zatrzymać przyjezdnych na dłużej niż kilka godzin.

- To, co dla mnie najważniejsze w ekomuzeum, to aspekt edukacyjny, który udało nam się wypracować - zaznacza koordynator. Chodzi o specjalną ofertę warsztatową, z której mogą skorzystać praktycznie wszyscy, by poczuć to, czego doświadcza lokalny rzemieślnik czy twórca. I tak można spędzić czas na smakowaniu miejscowych produktów, poznawaniu górskich zwyczajów czy odnajdywaniu śladów historii. Przykłady? By zachęcić przyjezdnych do aktywnego spędzania wolnego czasu i edukacji najmłodszych, dla ścieżki wokół Jeziora Czorszyńskiego powstał quest „Zatopiona historia” czy „Z duchem na ramieniu”. Questingiem, czyli odkrywaniem dziedzictwa miejsca poprzez odgadywanie zagadek, objęto polsko-węgierską historię Spisza czy życiorys błogosławionego z Łapsz.

Najlepsza reklama z ust do ust

Ekomuzeum „Dziedziny Dunajca” reklamuje się w gminach, na portalach internetowych i społecznościowych. Dodatkowo każdy z obiektów ekomuzeum ma w swoim obiekcie informację (przetłumaczoną na dwa języki słowacki i angielski), mapę z wszystkimi podmiotami, a także ulotki, questy, pieczątki i specjalne paszporty turystyczne dla osób, które chcą poznać wszystkie ekomiejsca.

- Można powiedzieć, że stworzyliśmy punkty informacji turystycznej w 35 miejscach, bo każdy z obiektów ma swoją bazę, gdzie przekazuje informację o pozostałych. Nie chowamy innych obiektów, ale mówimy - jeździe tam i je poznajcie. W ten sposób mocno się wspieramy, bo stworzyliśmy sieć ludzi polecających siebie nawzajem, co w tym trudnym pandemicznym roku bardzo zaowocowało - dodaje Natalia.

By zostać członkiem eko-



Takie cudniki powstają podczas warsztatów w Oborze we Frydmanie.

muzeum, zainteresowani muszą spełniać określone regulaminem kryteria, przejść pozytywnie weryfikację na miejscu i zostać przyjętym w głosowaniu przez pozostałych członków ekomuzeum. Jeśli ktoś jest chętny, ale nie spełnia kryteriów, otrzymuje informację, co może poprawić, by ponownie starać się o przyjęcie. O tym, czy spełnił wymagania, decyduje cała grupa, bo każ-

dy podmiot ma głos przy podejmowaniu takich decyzji.

Winnica, duchy i sypaniec

Na mapie Ekomuzeum „Dziedziny Dunajca” znalazły się zarówno dobrze znane podmioty, ale także te, które dopiero zaczynają być rozpoznawane. Swoje miejsce znalazły tu m.in.: stadnina koni „Dworna” w Ro-

goźniku, Zamek Dunajec, Schronisko na Turbaczu, Zagroda Sołtysów, Koło Gospodyń Wiejskich Maniowy. Ale nie tylko one, bo również lody tradycyjne w Ostrowsku, willa Akiko i Markowa Zagroda.

- Są też takie miejsca, o których do tej pory niewiele osób wiedziało, choćby Winnica Spisz w Kacwinie, Stowarzyszenie Frydmański Sypaniec,

Sypaniec i Muzeum Parafialne w Łapszach Niżnych - to są perełki, które wprowadzają w lokalny klimat. Mamy także u siebie pasiekę „Za Potokiem” ze Szlambarka, gdzie właścicielka reprezentuje trzecie pokolenie pszczelarzy zajmujące się pszczołami. Dodatkowo są tam prowadzone warsztaty o życiu pszczół przez panią Halinkę. Pasieka posiada też pięknie malowane ule - podkreśla Natalia.

- Dla mnie wyjątkowym miejscem, które powstało z niczego, to warsztaty w Oborze we Frydmanie, które prowadzi niezwykła kobieta - Magdalena Dudas. Wcześniej z jej inicjatywy powstało Stowarzyszenie Frydmański Sypaniec. Gdy postanowiła, że chce prowadzić zajęcia z lokalnego rzemiosła, zaczęła szukać miejsca, ostatecznie stworzyła je u siebie. Jeszcze w styczniu tego roku w oborze miała byki i krowy, gdy razem z mężem postanowiła zrezygnować z tej działalności, pozyskała niewielkie środki, a potem wspólnie z rodziną wyremontowała to miejsce i stworzyła coś niezwykłego. Gdy Madzia organizuje warsztaty, przychodzą dzieci z całego Frydmana. Dzięki niej powstało takie małe centrum kultury, gdzie młode pokolenie chce się spotkać i tworzyć zabawki z siana, dywaniki na krosnach oraz uczy się szydełkowania. Oferta warsztatowa, która powstała w tym roku, będzie dostępna w przyszłym dla turystów - zaznacza.

Pozytywnie zakręcenie

W pomysł ekomuzeum nie tylko zaangażowały się ambasadorzy z polskiej strony Dunajca, ale również słowackiej, głównie z Czerwonego Klasztoru. W ten sposób na transgranicznej mapie pojawiły się punkty, które dopełniają ofertę naszego regionu. - Ekomuzeum tworzą pozytywni ludzie. Oczywiście, są osoby bardziej zaangażowane i to zazwyczaj kobiety. Dlatego można śmiało powiedzieć, że kobiety to lokomotywa ekomuzeum, ale oczywiście doceniamy także panów, którzy patrzą na naszą działalność z innej strony i dobrze, bo dzięki temu każdy u nas jest ważny - dodaje koordynator.

Aneta Dusik

Fot.: Michał Batkiewicz

Odezwa kupców do mieszkańców Podhala

Ratujcie nowotarski jarmark!

Stowarzyszenie Kupieckie „Nowa Targowica” wystosowało apel do mieszkańców Podhala, prosząc o pomoc w ratowaniu naszego jarmarku w dobie pandemii COVID-19. Poniżej jego treść:

My, kupcy z nowotarskiego jarmarku, zwracamy się do Mieszkańców Podhala z prośbą, a wręcz błaganie - przychodźcie i przyjeżdżajcie do nas, róbcie u nas zakupy, ratujcie przed upadkiem targ, który od zawsze towarzyszył Wam, Waszym Rodzicom i Dziadkom.

Związana z pandemią COVID-19 nasza sytuacja z dnia na dzień staje się coraz bardziej dramatyczna. Plac świeci pustkami, handel zamarł, na próżno w dni targowe czekamy na klientów. Widmo bankructwa, które zawisło nad nami już na początku epidemii, dziś staje się faktem. Mimo to nie poddajemy się, jesteśmy, pracujemy, robimy wszystko, by słynny od wieków w kraju i poza jego granicami nowotarski jarmark - na przekór koronawirusowi - mógł nadal funkcjonować.

Walczymy o nowotarską tradycję, ale też o ratunek dla jednego z ostatnich w regionie bastionów wybudowanych na polskim kapitale, o ratunek dla naszych polskich producentów, ciężko pra-

cujących ludzi związanych z Podhalem i Małopolską. Jeśli ten bastion padnie, to - w dobie sieciówek, kolosów opartych na zagranicznym kapitale - już się go nie odbuduje.

Bez Waszej pomocy - jarmarku nie ocalimy. Odwiedzajcie nas, przyjeżdżajcie po setki artykułów i kupujcie je bezpośrednio od producentów. Na naszym placu znajdziecie wszystko to - i znacznie więcej - co w sklepach i galeriach, wszystko, czego potrzebujecie, a zakupy na potężnym terenie „pod chmurką” są na pewno w dobie epidemii bezpieczniejsze niż gdzie indziej.

Nigdy dotąd nasz targ nie musiał zabiegać o klienta, dziś COVID-19 zmusza nas do tej prośby: Mieszkańcy Podhala, ratujcie wraz z nami nowotarski jarmark! Ratujcie polskich przedsiębiorców, ich rodziny, dzieci. Ratujcie polską gospodarkę!

W imieniu Stowarzyszenia Kupieckiego Nowa Targowica
Roman Kurańda, prezes

Święta tuż-tuż

Za niespełna tydzień wejdziemy w ostatni miesiąc 2020 roku. Nie dziwota więc, że na naszym jarmarku coraz więcej oznak zbliżającego się Bożego Narodzenia.

Piękne choinki - na razie sztuczne, na prawdziwe jeszcze trochę za wcześnie, bombki, lampki, stroiki - tego wszystkiego prawdziwe zatrzęsienie. Do tego stoiska z niezliczonymi zabawkami - przed „Gwiazdką” jeszcze przecież św. Mikołaj.

I choć gości nadal niewielu, a pandemia wciąż straszy, mamy nadzieję, że klientów przybędzie. Tu, na najpiękniejszym w Polsce placu targowym, wybór największy, więc o pomysł na świąteczny prezent znacznie łatwiej niż gdzie indziej.



Brzanna Owca
Największa drewniana restauracja w Polsce,
mieszcząca się na nowotarskim jarmarku,
zaprasza w swoje progi



Lokal przyciąga niepowtarzalnymi rzezbami i niezwykle klimatycznym, przestrzennym wnętrzem. To miejsce, gdzie każdy znajdzie coś dla podniebienia. Dodatkowo - koryta na zamówienie oraz uszka, pierogi, krokiety.

Nowy Targ, ul. Targowa 45
tel. 693 319 755



Od kozuchów po garnitury,
od butów i skórzanych torebek
po najmodniejszą odzież włoskich projektantów,
od tradycji po nowoczesność.
Mieszcząca się na nowotarskim jarmarku
najpiękniejsza w kraju drewniana galeria handlowa

„Kupiecki Dwór”
codziennie zaprasza do swoich butików.





Po co Zakopanemu szpital?

Takie pytanie powinien zadać sobie wojewoda małopolski Łukasz Kmita, kiedy zdecydował się od 6 listopada wyznaczyć zakopiański szpital na jedną z czterech placówek w województwie obsługujących wyłącznie Covid-19.

W Małopolsce jest zapewne co najmniej kilkanaście miejscowości, w których funkcjonują dwa lub trzy ogólne szpitale. Jednak wojewoda zdecydował się pozbawić jednego szpitala miasto o populacji 27 tysięcy, nie licząc podobnej liczby mieszkańców okolicznych wiosek, które również korzystały z usług szpitala. Do tego miejscowości turystycznej, w której liczba turystów będzie w tym roku zapewne mniejsza, lecz nie łudźmy się, że Zakopane będzie puste. Wobec braku zakazu poruszania się, turyści będą ciągnąć tłumnie, co znamy z dotychczasowych doświadczeń. Wraz z nimi nadciągnie lawinowy przyrost wypadków. Jak co roku.

Jak zatem wyglądają na dzień dzisiejszy możliwości naszego szpitala? Szpital posiada 200 łóżek, z czego 170 przeznaczono dla pacjentów Covid-19. W tym 16 łóżek z respiratorami w ramach Oddziału Intensywnej Terapii. Od 6 listopada do chwili obecnej najwyższe dzienne obłożenie łóżek covidowych to 95. W poniedziałek (23.11) Jedynie 63 łóżka. Zatem w najgorszych

chwilach wolnych było 75 łóżek covidowych i 30 normalnych. Do tego w Klinice Ortopedii i Rehabilitacji na Bystrem dwa oddziały są przygotowane na ewentualne przyjęcia pacjentów z Covid-19. Zatem rezerwy pandemiczne mamy spore. Nie ma za to gdzie leczyć innych, niecovidowych chorych.

W szpitalu z normalnej pracy wyłączone są wszystkie oddziały. Część obsługuje covid, część stoi pusta, a ich personel średniego szczebla przesunięto do części covidowej. Wyłączone są tak niewralgiczne w ciężkich wypadkach oddziały, jak m.in. chirurgia ogólna i ortopedyczna, ginekologia, urologia. W tragicznej sytuacji są lekarze - wysokiej klasy specjaliści z tych oddziałów. Przestali zarabiać. W większości są na kontraktach, co oznacza, że NFZ płaci za wykonane zabiegi bądź dyżury. Ponieważ oddziały nie pracują - pieniędzy z kontraktu nie ma. Oby nie zaczęli szukać pracy tam, gdzie ona jest, bo dla Zakopanego byłaby to strata niepowetowana. Lekarze nie kierują do dyrekcji szpitala czy starostwa. Wojewoda kazał i wy-

ścia nie ma. Niemniej, zważywszy na obecną sytuację, może warto, by pan wojewoda raz jeszcze zastanowił się, czy nie lepszy w Zakopanem byłby szpital hybrydowy, łączący funkcje szpitala covidowego i ogólnego. Jak wiadać, łóżka są, a zdaniem lekarzy z powodzeniem można przeprowadzić separację między covid a niektórymi oddziałami specjalistycznymi.

Wciąż pracuje SOR, lecz poza podstawowym zaopatrzeniem pacjenta, nie ma możliwości wykonania bardziej skomplikowanych zabiegów ratujących życie. W związku z tym pacjenci kierowani są głównie do Nowego Targu, gdzie funkcjonuje szpital hybrydowy. Jak mówią lekarze, cięższe przypadki niecovidowe pogotowie od razu wiezie do Nowego Targu. Czasem jednak to nie wystarcza - miejsc dla pacjentów bez COVID trzeba szukać w całym województwie. Parę dni temu pięć krakowskich szpitali odmówiło przyjęcia pacjenta onkologicznego.

Gestorem i właścicielem szpitala jest starostwo tatrzańskie. Zapytaliśmy o zdanie w tej sprawie Edwarda Tybo-

ra, przewodniczącego rady powiatu. Jak się okazuje, ta sprawa była przedmiotem troski w starostwie. Obawy dotyczą m.in. utraty płynności finansowej placówki, bo szpital nie zarabia normalnie, jeśli nie realizuje kontraktu. Wprawdzie NFZ płaci opłatę ryczałtową za „oczekujące łóżko covidowe”, lecz jedynie 100 zł za dobę. To dziwi jeszcze bardziej, zważywszy że „zarządzeniem z 4 listopada br. prezes NFZ wprowadził kilka nowych tzw. produktów rozliczeniowych, wyłącznie dla szpitali tymczasowych”, w których za takie samo łóżko płaci się... 822,42 zł. Podobne dysproporcje są przy opłatach za dostępność stanowiska z dostępem do wentylacji mechanicznej. Koszt jednodniowej hospitalizacji pacjenta, wymagającego respiratora w szpitalu tymczasowym, wynosi 4321,14 zł, zwracany przez NFZ. W normalnych szpitalach (a więc w naszym również) za identyczną usługę NFZ zwraca 1154 zł. Quo vadis, szpitalu?

Witold Zadziorko

Redakcja zastrzega sobie możliwość dokonywania skrótów w listach.



Książki

Swojskie zbrodnie

Była już satyra na Polaków za granicą, czyli komedia kryminalna „Zbrodnie po irlandzku”. W „Zbrodni na blokowisku” oberwało się dziennikarzom i blockersom. Teraz przyszedł czas na Prawdziwego Polaka.

Atto oznacza, Aleksandry Rumin zbrodniczej działalności ciąg dalszy. Znana z ciętego języka i baczego oka autorka znów trupami zaściela karty książki. Jej najnowsza powieść „Zbrodnie po polsku”, jak zaznacza, „(...) powstała w czasie przymusowej izolacji, w trakcie której biedna autorka znieczulała się przemysłowymi ilościami sześćdziesięcioprocentowej wódki, dlatego nie tylko nie poczuwa się ona do żadnej odpowiedzialności za obrazoburczą treść powieści, ale też z całą stanowczością się od niej odżegnuje.”

Co tym razem wymyśliła? Jak zwykle skrzywiła przysłówowe zwierciadło i oberwało się tym razem przede wszystkim policji. Nie bez powodu. Bo oto na mieszkańców Warszawy pada błąd strach, ponieważ na ulicach stolicy grasuje zabójca, który za cel obrał sobie młode kobiety. Ciemnowłose Marzeny, nauczycielki śpiewu, patriotki. Sam zaś mieni się Prawdziwym Polakiem. Jego tropem podąża kiepsko opłacany, ale niezwykle dzielny kwiart polskiej policji. Członkowie specjalnej grupy dochodzeniowej, na czele ze steranym życiem komisarzem Janem Polakiem, który zasłynął schwytaniem aż trzech seryjnych morderców, w tym jednego sfingowanego, harują dzień i noc, by powstrzymać niebezpiecznego maniaka. I choć mogą liczyć na pomoc szkolonego za granicą profilerą, wschodzącej gwiazdy polskiej prokuratury, reszcy ekspertów, a nawet hierarchów kościelnych oraz samego ministra spraw wewnętrznych i administracji, dochodzenie, niestety, stoi w miejscu. Kiedy w wyniku przecieku wychodzą na jaw drastyczne szczegóły zbrodni, rozpętuje się medialna burza, a „góra” domaga się natych-



miastowych wyników. Czy niestrudzonemu stołecznym policjantom uda się złapać zwyrodnialca? Cóż...

Jedynie, co możemy w tej sytuacji zasugerować, to przeczytanie książki. Choć zdecydowanie odradzamy to rodakom, którzy nie mają do siebie, jako Polaków, dystansu. Bo z niejedną naszą narodową przywarą autorka rozprawia się na kartach, i to nie raz ocierając kantem o groteskę. Takie ma już pióro - stuprocentowa Polka z babki prababki. Jak zwykle w nocy o autorze zadziornie dodając, iż: (...) Ze świat państwowych najbardziej lubi Świętego Niepodległości, bo wzrusza ją widok stołecznych ulic zasnutych dymem z rac. I tylko raz - 11 listopada - zrobiła w głowę cegłówką, ale sama się o to prosiła, spacerując po centrum Warszawy z Wolfgangiem, owczarkiem prowokacyjnie niemieckim.”

uwaga
książka

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Initium 3 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsza napiszą do nas w poniedziałek 30.11 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Initium.

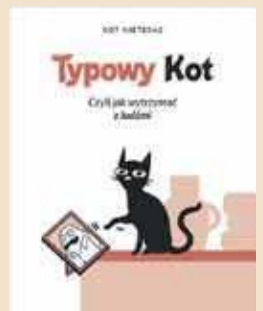
Jak wytrzymać z ludźmi

No cóż, jeśli nieobce są wam perypetie Pani Bukowej i jej życiowego towarzysza Pana Buka, to z przyjemnością poznacie też ich Typowego Kota.

Kto wie zresztą, czy Typowy Kot popularnością nie przebił już swoich właścicieli, o pardon, po prostu swoich ludzi, bo na samym Facebooku ma już prawie sto tysięcy fanów. A że Pani Bukowa ma pięć razy więcej? No nie czarujemy się, ona była pierwsza. Potem znalazła swojego Pana Buka, z którym jakimś cudem udaje jej się dzielić życie. No i mają psa, a jakiś czas temu zamieszkał z nimi kot.

I jak na Typowego Kota przystało od razu uszeregowal sobie towarzystwo: „Ludzie są wyjątkowo łatwi w tresurze. Jeśli się wystarczająco długo miauczy, zrobią praktycznie wszystko, czego chcesz. Najprościej człowieka nauczyć otwierania drzwi i wlewania wody do miski.” Typowy Kot doczekał się też własnego imienia. Wabi się Niete-raz. Dlaczego? Tego dowiecie się w okolicach strony 58, czyli stosunkowo szybko. A nie zdradzimy, bo po co psuć zabawę?

Niete-raz, jak każdy kot, od czasu do czasu myśli, że tych swoich ludzi nawet kocha. „Bo obiektywnie rzecz biorąc, można znaleźć kilka powodów do kochania człowieka.” Najważniejszym z nich jest jedzenie. Oczywiście Typowy Kot mógłby polować, czasem nawet poluje, ale póki system „miauk-puszka-miska” działa, nie ma co psuć. Tym bardziej, że polowanie na tuńczyka wydaje się być nieco kłopotliwe. Poza tym istnieje jeszcze kuweta, kolejny powód do kochania ludzi - „Tfu! Śmierdzące, klejące, czasem mokre. Kto by chciał to czyścić? Okazuje się, że są chętni.” No, i niezwykle ważne jest oczywiście towarzystwo. Jak każdy kot, również Niete-raz, jeśli akurat nie śpi,



lubi sobie czasem pogadać z człowiekiem. O różnych sprawach. „W naszych rozmowach poruszamy szerokie spektrum tematów: ekonomia, ekologia, polityka, filozofia albo jak się pozbyć psa. Oczywiście człowiek niewiele rozumie, ale to takie pocziwe i wdzięczne stworzenie.”

Te i inne opowieści z życia Typowego Kota rozbawia nie tylko posiadaczy Mruczków i Kiciusiów, choć ich zapewne najbardziej. Bo tylko oni znają pełnię niuansów łączących ich z kotem, których wachlarz serwuje Niete-raz od typowej kociej strony. Nadto względem świata jest jeszcze bardziej zdystansowany niż Pani Bukowa, a to już cecha wybitna. I naprawdę całkiem nieźle wyszedł mu ten książkowy debiut. Zdecydowanie poprawia humor.

uwaga
książka

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Znak Litera Nova egzemplarz książki. Otrzyma go osoba, która jako pierwsza napisze do nas w poniedziałek 30.11 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule maila wpisać: Typowy kot.

TOWARZYSKA



Naszej kochanej Amelce Włoch :) Amelko, z okazji urodzin składamy Ci życzenia! Uśmiechu, zdrowia, radości, mnóstwa prezentów i gości. Przyjaźni wielkich i małych, wielu przygód niebawiających, uśmiechu wesołego i wszystkiego, wszystkiego najlepszego! (22/K)



Dzisiaj kończysz pierwszy roczek. To w dorosłość ważny kroczyk. Żebyś zdrowo się chowała, rodziców zawsze słuchała, radośnie się bawiła, nowych rzeczy w mig uczyła, świat dokoła poznawała i często się uśmiechała. By Twe dzieciństwo było piękne i radosne jak rozkwitające kwiaty na wiosnę. Tego właśnie Ci życzymy w Twe pierwsze urodziny! Ciocie z Brukseli (4)

Witamy małego Jasia „JJ” na świecie, a rodzicom serdecznie gratulujemy! Niech Wam się dobrze chowa i będzie najlepszym dowodem Waszej miłości. Rodzina Włochów. (23/K)

USG, RTG, EEG

Zakopane

◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. Ul. Sienkiewicza 3b. **Z POWODU CHOROBY LEKARZA GABINET NIECZYNNY DO ODWOŁANIA.** (1/Z)

◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA**, specj. rentgenolog. USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniaczkę u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A. USG DOPPLER tętnic i żył.** 604 067 605. (2/Z)

◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, **rejestracja telefoniczna: 693 436 596.** (3/Z)

◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów moczowych (jądra, najądrza); pn., wt. 15-17, śr. 13-15. Lek. EWA SMOŁECKA**, specjalista radiolog, certyfikat PTUSG. Ul. Zborowskiego 4/6. Tel. 509 923 737. (124/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź**, dr n. med. Paweł Gwóźdź. Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/Z)

◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ**. Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

◆ **GABINET LEKARSKI USG, lek. Damiana Majda**, specj. radiodiagnostyki. Badania USG: jamy brzusznej, piersi, szyi, tarczycy, ślinianek, węzłów chłonnych, moczowy, Doppler tętnic dogłównych, tętnic i żył kończyn. Ul. Szafarska 14. Rejestracja tel. **604 437 310.** (1/NT)

◆ **RTG dla dorosłych i dzieci**, nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS**, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/Z)

Krościenko

◆ **Lek. med. Wojciech Granowski**. USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata**, specjalista chorób wewnętrznych. N. Targ, ul. Krasińskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

BADANIA DO UPRAWNIENÍ

Zakopane

◆ **Lek. ALINA ŁOJAS**. Specjalista medycyny rodzinnej. **BADANIA DO UZYSKANIA PRAWA JAZDY, BADANIA DO POZWOLENIA NA BROŃ.** Tel. 602 24-27-54. (11/Z)

PEDIATRIA

Zakopane

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra**. Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)

◆ **Pediatra TERESA BURNAT** - specj. chorób dzieci. Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE. Lek. Janina Kovacs**. Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JUREKA - OKULISTA, optometrysta PWR, Krupówki 52** (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYJMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/Z)

◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA** - specjalista chorób oczu, ul. Kasprusia 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkielek kontaktowych. (26/Z)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA**. Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA**. Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA**. Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)

◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA** - specjalista chorób oczu przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamoykiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/Z)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY**. Badanie wad wzroku i dobór okularów. **Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusia 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

Rabka

◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZACMNY. **SPEC MED**, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, **602 222 084.** (431/Z)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Marta Kotylak** - specjalista chorób oczu. leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

◆ **Dr n. med. JANUSZ KWIATKOWSKI** - specjalista laryngolog, ul. Sienkiewicza 3 B: środy i piątki w godz. 16-17. Wizyty domowe, tel. 18 20 638-76, 605 200 885. (33/Z)

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI**. Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

◆ **WOJCIECH MAŁEK** - spec. audiolog laryngolog. Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SJA, ABR; ENDOSKOPIA.** Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)

◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych**. Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/Z)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Magdalena Król** - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog. N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-iej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórne, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)

◆ **Dr. med. Emilian Kowal** specjalista otolaryngologii korzysta z urlopu zdrowotnego od 1.X. 2020 r. O powrocie do pracy poinformuje P.T. Pacjentów.

Rabka

◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek** - specjalista otolaryngolog. Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u **dzieci i dorosłych**. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", l.p., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)

◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG**, Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED**, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, **602 222 084.** (360/Z)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)

◆ **Centrum Medyczne STAR-MED**, ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedyczne@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FI-ZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, **punkt pobierania krwi.** (429/Z)

◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE**, również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA.** Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/Z)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI** - spec. ginekolog-położnik, Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL**, specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16.Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)

◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/Z)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA** - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA. Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)

◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/Z)

Nowy Targ

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski**, specjalista ginekolog-położnik USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWARSTWNIOWA, BRASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska**. Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosa 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)

◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI** - lek. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum. Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: **603 774 775** (433/Z)

Poronin

◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODA-DYKA - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: ul. Piłsudskiego 36A, Poronin. Tel. 606 420 912. (326/Z)

ORTOPEDIA

Zakopane

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI**. Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)

◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **Ul. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel: 509 961-365. (428/Z)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski**. USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Białym-Białej. (107/NT)

PODOLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA”**, - specjalista podolog. Leczenie grzybicze paznokci, wrastające paznokcie - kłamy, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie odcisków, wykonywanie odcisków i ortoz indywidualnych**. Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studio-orchidea.net (329/Z)

KARDIOLOGIA

Zakopane

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ** - kardiolog, specjalista chorób wewn. Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, **rej. telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/Z)

Nowy Targ

◆ **„ZDROWE SERCE”, ul. Wojska Polskiego 14**, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)

◆ **Specjalistyczna Pracownia Echokardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWE SERCE”,** Ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)

◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL**, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTE-RÓW - DEFIBRYLATORÓW. Lek. med. Daniel Pelczarski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski** - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica”, Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)

◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjalisti ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasińskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)

Czarny Dunajec

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA”, ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

ENDOSKOPIA

Zakopane

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG**. Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

UROLOGIA

Zakopane

◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka** - specjalista urolog - chirurg - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. Tel. 502 733-153. (111/Z)

Nowy Targ

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA**, ul. Szafarska 93d, specjaliści urodzcy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas** - chirurg, specjalista urolog. N. Targ, ul. Długa 129. FEMedica. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI** - specjalista chirurg i torakochirurg. Konsultacje z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej (torakochirurgia). Konsultacje i zabiegi z zakresu tzw. "małej chirurgii". Gabinet: Zakopane, ul. Jagiellońska 1. Tel. informacyjny 608400766. (313/Z)

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź**, dr n. med. Paweł Gwóźdź. Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, zylaków kończyn dolnych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/Z)

MURZASICHLE

◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL** - specjalista chirurgii dziecięcej. Ul. Chyckówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLOOMEA. (437/Z)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁA-BĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)
- ◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)
- ◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psycho-terapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jan-dyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)
- ◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)
- ◆ **PODHALAŃSKIE CENTRUM PSYCHOTERAPII**. Profesjonalna, prywatna psychoterapia - konsultacje, sesje indywidualne, grupy, warsztaty. Rejestracja telefoniczna: 507 606 180 (pon.-pt. 10-18). (443/Z)
- ◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

- ◆ **MACIEJ BRYNIAŃSKI**. Lek. specjalista psychiatra. Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)
- ◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem ul. Kolejowa 22, I piętro. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)
- ◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)
- ◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY**: kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

- ◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży**. Diagnosta, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci**. Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00**. Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED”, lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych**. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krośnice, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)
- ◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszak, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG**. USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

- ◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

WITÓW

- ◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesniej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

DERMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI - DZYZY - WENEROLOGI**, asystenci Kliniki CMUJ: **dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski**. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)
- ◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCEL - SPECJALISTA CHOROÓB SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1 A, 18 20 153-73. (65/Z)
- ◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)
- ◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG**. Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)
- ◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBASTOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydlivego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a**. Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

- ◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)
- ◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek stom. KATARZYNA FUDALA-TECZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAMIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. **CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI**. 601 276 122. (129/Z)

Poronin

- ◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻEGLĘŃ** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

STOMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)
- ◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS i AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)
- ◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)
- ◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)
- ◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatraskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)
- ◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny Ama Dent), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa, lek. stom. Maciej Rajski, lek. dent. Anna Marciniszyn, lek. dent. chirurg Jan Miech, higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)
- ◆ **STOMATOLOGIA ZALIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Zalińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)
- ◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYNĄ ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA - lek. stom. JUSTYNA KĘDZIERSKA**. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyńców Potok 26 (CH „Szymonek”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)
- ◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Bukowina Tatrzańska

- ◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH**, **GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela** - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Poronin

- ◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprzowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 75151. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichel-ski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Nowy Targ

- ◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

- ◆ **IZABELA STOKŁOSA** **lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)
- ◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA** **lek. stom.**, dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.- sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

- ◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Jabłonka

- ◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT”, lek. stom. MARCINA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ**. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE**. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)
- ◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

Czarny Dunajec

- ◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Zubrzyca Górna

- ◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen**. Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel. 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL. A.W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)
- ◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabaly 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)
- ◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA, lek. stom. Sebastian Sięka**, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAMIA 3D** (281/Z)

Jabłonka

- ◆ **IMPLADENT S.C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN**. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiezkowa Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)
- ◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tęcza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych**. Tel. 601 276 122 (440/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

- ◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻEGLĘŃ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontozy), usuwanie kamienia poddziąsłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy skóry, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

MEDYCYNĄ NATURALNA

Zakopane

- ◆ **GABINET BIOREZONANSU ZAKOPANE - TESTY ALERGICZNE APARATEM MORA NA OBECNOŚĆ BAKTERII, GRZYBÓW, PASOŻYTÓW, TERAPIE NEUTRALIZUJĄCE, WZMACNIAJĄCE, ANTYNIKOTYNOWE, OCZYSZCZAJĄCE ORGANIZM APARATEM BODY DETOX. REJESTRACJA TEL.:** 601 44 15 43, (183/Z)

ANALITYKA

Zakopane

- ◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)
- ◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA”** w Krakowie, ul. A. Wichury 18 - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, tel. 18 20 174 22. Czynne: **od poniedziałku do piątku 7.30-12.00**. Oferujemy pełny zakres badań laboratoryjnych. (98/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

- ◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIENI „RODZINA”, NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenierodzina@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapie. (180/Z)
- ◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA**. Lekarz **MACIEJ WÓJCİK**. Kropówek, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Koninki

- ◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”, DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA - BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapie.net.pl, www.pomoc.terapie.net.pl (92/NT)

REHABILITACJA

Zakopane

- ◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. **KONSULTACJE GRATIS**. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)
- ◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

Nowy Targ

- ◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorceńska 29, 605 079 054. (97/NT)

Rabka

- ◆ **GABINET OSTEOPATII I FIZJOTERAPII. Manualne techniki leczenia bólu**. **Mgr Bartłomiej Bester D.O.** Tel. 888 538 057 www.besterosteopata.pl, ul. Kościuski 1D (budynek Ellena). (442/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

- ◆ **PORADNIA DIETETYCZNA - mgr inż. ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)
- ◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ**: pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

- ◆ **TOP DIETETYK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. **Tel. 502 770 922**. (441/Z)

BHP

Nowy Targ

- ◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

- ◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEN** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatrzańska-jesien.pl (169/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

- ◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRASET”, ul. Staszica 5b**. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-18, niedz.

PRACA

dam

- ◆ Zatrudnię kierowcę do rozwoju gazu w butlach po Zakopanem i okolicy.
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TŁUMACZENIA. 50227 9748.
- ◆ Piekarnia w Bańskiej Niżnej zatrudni PIEKARZA PIECOWEGO z doświadczeniem. Bardzo dobre wynagrodzenie. 788711421.
- ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Zakopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENISTKĘ STOMATOLOGICZNĄ/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.
- ◆ CHAŁUPNICTWO - SZYBIE PANTOFLE GÓRALSKICH - okolice B. Dunajca - Tel. 668 190 103.
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW - PRAWO JAZDY - 791353569

PRACA

W BUDOWLANCE
W SZWECJI

od zaraz,
na korzystnych
warunkach.

Telefon:

0046 739362082

- ◆ Apartamenty Viva Maria na Krzeptówkach poszukują Pań do sprzątania • wysokie wynagrodzenie • praca w miłej atmosferze. 693 663 633 apartamenty@data.pl
- ◆ PIZZERIA w Nowym Targu zatrudni KELLNERA/KĘ - na weekendy. 508256350.
- ◆ Zatrudnię KRAWCOWE, KRAWCÓW. Atrakcyjne zarobki, Nowy Targ. 501 67 25 98.
- ◆ PRACA PRZY WYCIĄGU NARCIARSKIM I SNOWTUBINGU NA GUBAŁÓWCE - 692 624 359.
- ◆ OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935
- ◆ Szkoła Koziniec Czarna Góra zatrudni instruktorów narciarstwa tel.534-802-802.www.koziniec-ski.pl

Bania
HOTEL
Hotel Bania Thermal & Ski
w Białej Tatrzańskiej zatrudni:

- KELLNERA
- BARMANA
- POKOJOWĄ
- PRACOWNIKĄ PRALNI
- HOŁOWĄ

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

- ◆ NORWEGIA - BUDOWLANCY. Zatrudnimy: POMOCNIKÓW oraz tynkarzy, stolarzy, malarzy, dekarzy. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. własnego uznania ~ co 2-3 tyg. Zarobki od 15 do 25 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602 Tel.
- ◆ Potrzebna POMOC DO KUCHNI w Białej Tatrzańskiej na sezon. 694 011 551.
- ◆ Przyjmę do pracy na sezon zimowy KUCHARKĘ do domu wypoczynkowego w Białej Tatrzańskiej. Tel. 600 461 641

- ◆ PRZYJMĘ KIEROWCĘ DO RADIO TAXI W ZAKOPANEM. Tel. 608 05 00 16.
- ◆ Przyjmę do pracy KUCHARZA - Raba Wyżna. 507 065 950.
- ◆ ZWROT PODATKU Z PRACY, RODZINNE, URLOPOWE (Niemcy, Austria, Norwegia, Anglia, Belgia, Holandia) tel: 663 712 920, e-mail: am.ferenc@wp.pl Tel.
- ◆ Przyjmę STOLARZY I CIEŚLI. 605 277 644
- ◆ PRACA dla Konserwatora - PRAWO JAZDY - 791353569

szukam

- ◆ PRZERÓBK! - kozuchów, futer, odzieży skórzanej na pilotki - niedrogo i profesjonalnie. 606989935.
- ◆ POSPRZĄTAM. 694 830 383.
- ◆ OPIEKA - osoba starsza lub dziecko. Wieleoletnie doświadczenie, dyspozycyjność 24h/dobę. 696 757 490.

BIZNES

- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGUAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007
- ◆ Profesjonalnie i kompleksowo prowadzę willę / domki / pensjonat / apartamentowiec... Dzierżawa lub prawnizacja. Możliwe referencje. tel. kom. (00 48) 788 63 36 33

POŻYCZKI

- ◆ POŻYCZKI - Dyskrecja. 608 660 102.
- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602468953.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I POŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.
- ◆ PRZYJMIEMY NOWYCH KLIENTÓW, nie zmieniamy cen, pliki z deklaracją JPK_VAT i VAT9m wysyłamy gratis. Biuro FINEO tel. 508 676 897

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamojskiego 20a. tel.504 331 188. Zapraszamy do współpracy.
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl
- ◆ Obsługa domków i apartamentów. 788 633 633, www.zarządzanieapartamentami.info
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ APARTHOST.PL BIURO NIERUCHOMOŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZEDAŻ. Tel. 728898861.
- ◆ ZAKOPIAŃSKIE NIERUCHOMOŚCI - KRUPÓWKI 37 ZAKOPANE. 608 20 85 20, 530 77 88 90 biuro@zakopianski-nieruchomosci.pl www.zakopianski-nieruchomosci.pl
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednictwo, Zarządzanie. tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatra-dom.pl Tel.

- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPANE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www.perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNARODOWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIEŃKO 182755541, www.remax-polska.pl/duo
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA-ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofia-nieruchomosci.com.pl
- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Jagiellońska 36, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopane + 48 506131463
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - licencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkunastoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatra-domus.com, tel. 889189154
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rzemiosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl

wynajęć

- ◆ DO WYNAJĘCIA POD DZIAŁALNOŚĆ LOKAL o pow. 40 m2 + sanitariat. Z wejściem od głównej ulicy. Ok. 200 m od Krupówek. 787584595.

**FIRMA
HOTELARSKA**
szuka
do wynajęcia
PENSJONATÓW
APARTAMENTÓW
Tel. 502 740 130

- ◆ KAWALERKA DO WYNAJĘCIA W CENTRUM ZAKOPANEGO, W DOMU - 579 122 343.
- ◆ DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE OD 16.12, NA ULICY CHAŁUBIŃSKIEGO, Zakopane - 734 459 090.
- ◆ Do wynajęcia tanio POKOJE - Nowy Targ, Kokoszków. 509 249 779.
- ◆ Wynajmę NA DŁUŻEJ MIESZKANIE 2 pok. ul. Kościelna: 1 800 + opłaty, tel. 604 432 303
- ◆ DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE - 182012059.
- ◆ Do wynajęcia POKÓJ Z ŁAZIENKĄ I ANEKSEM KUCHENNYM - Nowy Targ. 787466608.
- ◆ SZUKAM GARAŻU - 698 193 310
- ◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ - 790 208 148.
- ◆ Nowy Targ Rynek - do wynajęcia STOISKO HANDLOWE W CIĄGU HANDLOWYM W PAVILONIE. 517 600 205.
- ◆ Wynajmę mieszkanie dwu-pokojowe oraz kawalerkę. Centrum Zakopanego. 602133866andrzei.choroba@poczta.fmAsnyka 1/2
- ◆ kupno
- ◆ Działkę 5-20a tel.790303553.

- ◆ MIESZKANIE, GARAŻ, DOM. 791 236 577. Tel.
- ◆ SKUPUJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZAKOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.
- ◆ Kupię DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ w Kościelisku. Kontakt 532 585 099
- ◆ JEEP GRAND CHEORKEE 2009 - W ZAMIAN NA DZIAŁKĘ. 517 324 922.
- ◆ Kupię małą działkę budowlaną ok 600m2 poniosę koszty wydzielenia. 888372327
- ◆ Kupię DOM DREWNIANY, ew. MIESZKANIE, GOTÓWKA, tel. 793891486
- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ Kupię DZIAŁKĘ WIDOKOWĄ BUDOWLANĄ w Kościelisku za gotówkę. Nr tel. 532 585 099
- ◆ Kupię mieszkanie w Zakopanem do 500 000 zł. 605419155
- ◆ MIESZKANIE W BLOKU w Zakopanem kupię bez pośredników, za gotówkę, może być do remontu, spółdzielcze itp. Tel. 519170500

sprzedaż

- ◆ MIESZKANIE 40 m2 - Kraków, ul. Petrażyckiego. 531034344.
- ◆ DZIAŁKA z WZ, zlokalizowana w Gliczarowie Górnym, powierzchnia 726 m2. Cena 200 000 zł. Edyta Karpel 889 556 160
- ◆ NOWY APARTAMENT ZAKOPANE CENTRUM, TEL. 607677710
- ◆ DZIAŁKA NA FALSZTYNIE, uzbrojona, 2700 m2, 604812622.
- ◆ DWIE DZIAŁKI o powierzchni całkowitej 3456 m2, zlokalizowane na Wierchu Bachledzkim w Zakopanem. Cena 240 000 zł. Edyta Karpel 889 556 160
- ◆ DOM W ZABUDOWIE bliźniaczej, 250 m2, działka 8 a, do zamieszkania - Czulice, k. Krakowa. ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ DOKUPIENIA DZIAŁEK - zabudowa zagrodowa, 6.500 m2. 606 626 477.
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 650000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040
- ◆ Działka budowlana w Brzegach -1650m2 sprzedam tel 660797241b12. pl.
- ◆ MIESZKANIE Zakopane. 698 721 213
- ◆ DZIAŁKA ROLNA 120 ARÓW i LAS 40 ARÓW - LASEK. 660 079 941.
- ◆ Dom drewniany w centrum Zakopanego na działce 562 m2. 608 472 437

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. 601 464 133 Tel.

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ Sprzedam plaży, kantówki, krokwie. 572355268

STUDNIE
GŁĘBINOWE

system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY
DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

**Studnie
Głębiny**
Pompy Ciepła
**Od projektu
do realizacji**
510 018 800
604 907 204
**Brak wody
zero kosztów**

- ◆ TARTAK OFERUJE W DOBRZYCH CENACH: DESKI 2.5/ 3.2/ 5/ 7, WIĘZBY, ŁATY, STEMPLE BUDOWLANE, OPAŁ. 506 543 968. Tel.
- ◆ Kafelkowanie. +48505994377
- ◆ Deski z suszarni - jesion. 514 220 856.

tv,agd,komputery

- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITORING. 505451211.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRAŁ. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27 Tel.
- ◆ ZAMRAŻARKA, CHŁODZIARKA, WITRYNKA, PRAŁKA, SUSZARKA, OBIERACZKA. 603 591 587
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.

maszyny, narzędzia

- ◆ SCHŁADZALNIK NA MLEKO 500L. GARNEK NIERDZEWNY DO MLEKA Z GRZAŁKĄ I PŁASZCZEM WODNYM 80L. ZBIORNIK NIERDZEWNY DO MLEKA 500L Z POMPA - do samochodu dostawczego. 880 738 075.

WWW.CIEZAROWKI.PL
SKUP I SPRZEDAŻ
MASZYN BUDOWLANYCH
I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
W naszej ofercie dostępne:
● koparko-ładowarki
● koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
● ładowarki kołowe / teleskopowe
● HDS
● wywrotki
● ramy BDF
● chłodnie
● naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
● przyczepy ciężarowe
● zabudowy BDF
i wiele innych maszyn
150 maszyn i pojazdów dostępnych na placu!
www.ciezarowki.pl
ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków
tel. +48 660 123 125
+48 606 123 425
fax: +48 12 397 10 51

- ◆ Sprzedam: PŁUG KONNY jedno-skibowy, tel. 793 887 893
- ◆ ODŚNIEŻARKA STIGA 3.7KW, tanio! KOMINEK WELKOZA ŻELIWNY - tanio. 506 153 731.
- ◆ MASZYNY KUŚNIERKI. 694916944.
- ◆ DMUCHAWA STOJĄCA DO SIAŁA. BRYCZKA KONNA WIKTORIA. 502 863 801.
- ◆ Sprzedam PŁUG 2-skibowy, 750 zł. 664 577 286.

- ◆ ZETOR 7340+2005r., Przyczepka jednoosiowa kiprująca, cena do uzgodnienia. 665 096 395

różne

- ◆ DREWNO OPAŁOWE - różne rodzaje. Atrakcyjne ceny - od 70 zł za 1m3. Szybka dostawa, faktura vat. Tel. 730 730 663.
- ◆ TANIE SERKI MAŁE WĘDZONE. 793 338 947.
- ◆ PALUSZKI PASZOWE dla bydła, dostawa na miejsce. 538 853 926.
- ◆ Szukam ODBIORCY OSCYPKÓW I KORBACZY. 511 100 380.
- ◆ TANIO - MIAŁ - 691 509 754.
- ◆ Sprzedam tanio MATERIAŁY I KORONKI PO LIKWIDACJI ZAKŁADU KRAWIECKIEGO. Tel. 602 33 77 15.
- ◆ Sieczka dla koni. 729630770
- ◆ SUCHE SIANO W KOSTKACH. 793 602 665

Sprzedam

**10-letnie
PŁĄZY**
18 cm grubość

Telefon:
608027668

- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105. Tel.
- ◆ AKORDEONY GUZIKOWE I KLAWISZOWE - pilnie. 531 402 576.
- ◆ PSZENICA, ZBOŻE ŚRUTOWANE, OWIES, ZIEMNIANKI JADALNE, ZIEMNIANKI ODPADOWE - OD ROLNIKA. 517 752 815.
- ◆ Sprzedam NOWE KILIMY RĘCZNIKANE (z owczej wełny). Wzory: jarzębina i parzenica (60/80), krokusy, GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. CHODNIKI TKANE NA KROŚNIE. Tel. 793 887 893
- ◆ SPRZEDAM DOROŻKĘ KONNĄ - 694 149 807.
- ◆ KAWAŁKI SKÓR. 530955936.
- ◆ PIANINA I FORTEPIANY. 530 057 387.
- ◆ DREWNO OPAŁOWE BUKOWO-ŚWIERKOWE, SUCHE. 601 533 535

zwierzęta

- ◆ PROSIĘTA, waga od 25-35 kg. SZCZEPIONE. 538 853 926.
- ◆ Sprzedam KROWY. 603 837 988
- ◆ Sprzedam buhaję 3,5 roku, 2,5 roku do krów, oraz młode cielęta i jałówki 8-mio i 6-cio miesięczne 18 28 540 27, 798 995 429 dzwonić 7-8, 19-22
- ◆ Sprzedam KROWĘ. 692 804 458
- ◆ ŚWINIE, INDYKI. 500 789 382.
- ◆ Sprzedam KROWĘ. 18 265 86 30
- ◆ OWCEZAREK PODHALAŃSKI 2,5-letni. 792 624 930.
- ◆ Sprzedam KROWĘ - 660 921 309.
- ◆ Dwie JAŁÓWKI, jedna zacieleną. 696 726 893.
- ◆ SZCZENIĘTA SZPIC NIEMIECKI ŚREDNI - 888 050 141.
- ◆ ŚWINIE I GĘSI. 503 488 738.

KUPNO

- ◆ Stare szale góralskie, korale,spodnie tybetowe, gorsety, bluzki, portki góralskie,cuchy,oposki. 518535293

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

MOTORYZACJA

kupno

◆ AUTOSKUP - osobowe, dostawcze, całe lub uszkodzone. Najlepsze ceny. 500349500.

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
Tel. 18 26 637 50

◆ KUPIĘ MERCEDESY - Sprinter, kaczka, 190, W124. Gotówka. 531666333.

SKUP AUT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny. DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

MAZDA 5

serwisowane, zadbane, garażowane, r. 2008, diesel, stan bdb, oryginalna nawigacja z dotykowym ekranem, 2 komplety felg aluminiowych z oponami lato/zima, full opcja, 15.000 zł

888 223 761

◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLEPIJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510 816 342.

PAPI Service

OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN
ul. Kasprowicza 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

◆ KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ - osobową, dostawczą, terenową. gotówka. 531666333.

Największy wybór
Najlepsze ceny

Centrum Akumulatorów

504 409 160, 790 200 020
www.akumulatory-zakopane.pl
ul. Szymony 3A, 34-500 Zakopane
czynne pn-pt 9-17 sob 9-14

◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

◆ KUPIĘ SZYBKO SAMOCHÓD. 600 221 910.

części

◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI, ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG, PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

Dorabiamy KLUCZE SAMOCHODOWE
z immobilizerami do samochodów europejskich, japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

◆ 3 PRZYCZEPKI ZA TRAKTOREM, AUTEM, QUADEM - 797 52 63 75

inne

◆ SPAWANIE UKŁADÓW WYDECHOWYCH - 880 063 078, 884 254 403

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREANSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGŁADY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

◆ MALOWANIE, POLEROWANIE SAMOCHODÓW - 698 622 112, 880 063 078

Strama PALIWA

- gaz grzewczy propan
- olej opałowy
- paliwa - hurt

Tel. 601 500 321
609 456 201

Stacja Paliw MOYA
Szafłary, ul. Zakopiańska 2k

Strama EKO

- Odbiór odpadów:
- KOMUNALNYCH
- W KOSZACH O POJ.
od 120 do 1100 l
- BUDOWLANE
- POREMONTOWYCH
- INNYCH
- WYNAJEM KONTENERÓW
od 7 m³ do 40 m³
- Wywóz nieczystości płynnych
- Oferujemy również usługi maszynami budowlanymi

Tel. 607 500 231
601 500 321

◆ SZUKAM GARAŻU - 698 193 310
◆ KONSERWACJA POJAZDÓW - Tel. 880 063 078

sprzedaż

◆ Sprzedam samochód Gaz Gazelle 2.1 tdi rok 2005, 7 osobowy do poprawek blacharsko lakierniczych 5000 zł. 600237175
◆ FORG GALAXY D, r. 1999, 270 tys. km, 2600 zł - 604 504 738.

ŁADOWARKI teleskopowe JCB

7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425

◆ PEUGEOT 207, 1.4HDI, 2008, 8.900 zł. FORD MAVERICK 4x4, 4.950 zł. FORD GALAXY 2003, 3.100 zł. NISSAN PRIMERA 2005, 3.550 zł. NISSAN NAVARA. Możliwe zamiany. 517 324 922.

RÓŻNE

◆ DORADZAM KARTAMI TAROTA - 503 541 820.
◆ Wyśloki buraczane 55zł 50kg tel. 602711664.

MATRYMONIALNE

◆ SZUKAM PRZYJACIÓŁKI. 608 191 572.
◆ ZAKOPANE, 52 lata, z mieszkaniem - SZUKA PANI DO STAŁEGO ZWIĄZKU - 782 905 126.

USŁUGI

budowlane

◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE, MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE. 882080371.
◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓBKI BLACHARSKIE. 600 998 377.
◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wieloletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601, 602882325 www.maluty.com.pl
◆ HYDRAULIK. 796 318 735. Tel.
◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.
◆ FLIZIARZ. 696 688 324.
◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓBKI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE, OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DACHOWYCH. 531 001 608.
◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PROFESJONALNIE, TANIO. 606433864.
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-GIPSOVO-WAPIENNE, TRADYCYJNE. ZACIERANIE MECHANICZNE. 513 851 780, 18 26 598 80.
◆ PAN ROBÓTKA. 728 247 495
◆ BUDOWA, REMONTY, WYKOŃCZENIA - Tel. 880 063 078
◆ TYNKI I WYLEWKI MASZYNOWE. 886 381 794
◆ USŁUGI STOLARSKIE, PRODUKCJA MEBLI, SCHODÓW, DRZWI, OKIEN. 886446508.
◆ ŁAZIENKI. 667063354.
◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI. MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. P. Bogacz, Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575 Tel.
◆ ZŁOTA RĄCZKA. 728 247 495
◆ USŁUGI HYDRAULICZNE, WYCENY. 516 796 321.

◆ OCIEPLANIE, ELEWACJE BUDYNKÓW, Fachowe doradztwo, własne rusztowanie. 787 479 002.
◆ TYNKI MASZYNOWE. 739 097 516. Tel.
◆ HYDRAULIK. 728 247 495.
◆ BUDYNKI OD PODSTAW. 508 575 647, 536 398 821.
◆ OKUCIA KOMINÓW ORAZ BALKONÓW, RYNNY - DEMONTAŻ, MONTAŻ. 880 321 013.
◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE, NATRYSKOWE (do 1000 m2/dzień), TYNKI DEKORACYJNE, TAPE- TY, GŁADZIE, PANELE - 660921810.
◆ TYNKI-MASZYNOWE / WYKOŃCZENIA WNĘTRZ / PŁYTKI. Tel.: 516-175-182
◆ SZAMBA BETONOWE Z MONTAŻEM - 880063078
◆ FLIZOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-WYKOŃCZENIOWE. 880 293 452.
◆ HYDRAULIK +48505994377.
◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIETY, PANELE. Tanio! 691 381 758, www.parkietbatko.pl
◆ Wykończenia wnętrz: Szpachlowanie, Malowanie, Hydraulika, Układanie płytek. 788 302 335, 004368 110 354 975, 731 036 378
◆ Hydraulik. 505 994 377
◆ Tynki maszynowe. 500290144
◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.
◆ TYNKI MASZYNOWE. 792 732 309. Tel.
◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, FLIZOWANIE, WYKOŃCZENIA WNĘTRZ. 787 479 002.
◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA. 696 688 324.
◆ FLIZOWANIE. 511 299 935
◆ USŁUGI HYDRAULICZNE. 728 247 495.
◆ HYDRAULIK - 663338954.
◆ ROBOTY ZIEMNE, FUNDAMENTY, OGRODZENIA, ODWODNIENIA, UTWARDZANIE TERENU, DROGI DOJAZDOWE - 880063078
◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE itp. 501788640
◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692 069 284. Tel.
◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
◆ BUDOWA DOMÓW OD PODSTAW, CIEŚLA. 516 563 400.
◆ Tynki maszynowe cementowo-wapienne, gipsowe. Atrakcyjna cena. 669790376
◆ HYDRAULIK..oferuje usługi hydrauliczne, montaż i wymiana piecyz usług wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania: Wymiana instalacji co. Wykonywanie instalacji co. Usuwanie awarii Montaż i naprawy instalacji wodkan. 788516032. 788516032andrzejjwalkosz18@onet.pl
◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM - 606433864

inne

◆ FOTOGRAFIA WNĘTRZ. 501 788 640
◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
◆ ODSNIEŻANIE: RĘCZNIE ODSNIEŻARKĄ - 501 681 630.
◆ HUGON - SERWIS PILAREK SPALINOWYCH I MASZYN OGRODNICZYCH. Profesjonalne i indywidualne podejście. Tylko oryginalne części, szeregi wybór akcesoriów, krótkie terminy napraw. Nowy Targ, ul. Kilińskiego 12, obok Dekady. Tel. 182666946.

NAGROBKI
GROBOWCE
KOMINKI
PARAPETY
SCHODY

tel. 601 958 378

◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
◆ Transport Przeprowadzki. 729630770
◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICEREK. 694 830 383.
◆ PRANIE DYWANÓW I TAPICERKI. 501788640
◆ SPRZĄTANIE STRYCHÓW, GARAŻY, WYWÓZ GRATÓW, GRUZU, ZŁOMU. 883 645 245.
◆ ZŁOTA RĄCZKA-USTERKI itp. 501788640

TŁUMACZENIA

◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYSTKIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11. 182661033, 502279748.
◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA. 606504790
◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane, Pod Lipkami 10. 182017239, 602632368.

NAUKA

◆ KOREPETYCJE Z ANGIELSKIEGO. 731 982 504.
◆ KOREPETYCJE - ANGIELSKI, MATEMATYKA - dla uczniów SP - 692 061 256.
◆ TERAPIA DZIECI I MŁODZIEŻY. DLA DZIECI Z PROBLEMAMI W SZKOLE, W DOMU, Z INNYMI DZIEĆMI. KONSULTACJE DLA RODZICÓW. Nr tel. 604452730.

SZYBKOTANIO
BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

RADIO 1490AM
"Na Góralską Nutę"
Wojciech Dorula
773 401-1518

ZAK-COP
OCHRONA

Monitoring Konwoje
Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl

tatrynet
Internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 20 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

Katastrofa

**dokończenie
ze str. 1**

- Najprościej byłoby w tej chwili zakończyć działalność. Jeżeli decyzje o zamknięciu restauracji do 17 stycznia zostaną utrzymane w mocy, wiele biznesów padnie - dodaje.

Sprzedaż na wynos nie przynosi przychodów, które pokrywałyby nawet koszty. Najgorzej mają ci, którzy ponoszą wysokie stałe opłaty, dzierżawią lokale, czy też zaciągali kredyty. - Z czego mamy te kredyty spłacać. Dlaczego odbiera się nam źródło utrzymania, a urzędnicy w rządzie nawet nie zająkną się o ograniczeniu swoich wydatków - podsumowuje restaurator.

Najpierw decyzje później rozmowy

Piotr Toporowski, właściciel małego wyciągu orczykowego przy Wielkiej Krokwi w Zakopanem, ocenia, że w tym sezonie jego przychody będą na poziomie 5% ubiegłorocznych. Tymczasem, koszty związane z nasnieżaniem stoku, kursowaniem wyciągu, zatrudnieniem ludzi musi ponieść.

- Przecież nie zwolnię wszystkich, bo jak w końcu gospodarka ruszy, to musiałbym cały wyciąg obsługiwać sam - twierdzi Piotr Toporowski. Dodaje, że rządzący najpierw podejmują decyzje, dopiero później, gdy pojawia się opór przedsiębiorców, prowadzą konsultacje i te decyzje trochę zmieniają.

- Jeżeli jednak będzie tak, że wyciągi mogą kursować, ale tylko dla lokalnych mieszkańców, to nawet gdyby wszyscy jeździli w kółko na nartach, to i tak wiele biznesów padnie - mówi z rozgoryczeniem Piotr Toporowski.

Dodaje, że wiele małych wyciągów żyje z osób uczących się jeździć, często na koloniach, zimowiskach, a te są w tym roku zakazane.

Cały czas ma nadzieję, że te zapowiedzi nie zostaną wprowadzone w życie, bo jeśli się sprawdzą, zbankrutują setki firm.

- Tak naprawdę na Podhalu bezpośrednio lub pośrednio wszyscy żyjemy z turystyki. Nawet urzędnicy, chociaż może nie zdają sobie z tego sprawy, są zasilani naszymi podatkami, a gdy przestaniemy je płacić, nie będzie wpływów do miejskiej kasy - tłumaczy z kolei radny Bartłomiej Bryjak, prowadzący pod Giewontem pensjonat.

Cztery postulaty Jagny Marcułaajtis

Po rządowych decyzjach na Podhalu uaktywnili się przedstawiciele opozycji. Swoje wystąpienie na zwołanej konferencji w Zakopanem Jagna Marcułaajtis, posłanka Koalicji Obywatelskiej, zaczęła od stwierdzenia, że rząd mimo tego, że mógł się przygotować do nadchodzącej fali zakażeń już latem, stracił prawie pół roku i nie przygotował żadnego planu. Nie znalazł czasu na to, żeby porozmawiać z osobami pracującymi w branży turystycznej działającej zimą w celu ustalenia i przygotowania planu na zimowe ferie.

- Wystosowałam pisma do pana prezydenta i premiera z propozycją spotkania, abyśmy mogli jeszcze raz przedyskutować sytuację. Przedsiębiorcy mówią wprost, jesteśmy przygotowani do sezonu zimowego, jesteśmy gotowi i nawet pod ostrymi rygorami sanitarnymi chcielibyśmy świadczyć swoje usługi. Jesteśmy zdecydowani ponieść ich koszty - mówiła po-

słanka. W pismach do przedstawicieli rządu znalazły się cztery postulaty: 1. rozszerzenie ferii z dwóch do dziesięciu tygodni. 2. otwarcie wyciągów. 3. otwarcie hoteli. 4. otwarcie basenów geotermalnych w najwyższym reżimie sanitarnym.

- Liczę na wsparcie prezydenta Andrzeja Dudy. Wiemy, jakim jest zapalonym narciarzem i na pewno zdaje sobie sprawę z tego, jak wielu ludzi działa w tej branży - powiedziała posłanka. Podkreśliła też, że przedsiębiorcy związani z branżą turystyczną w zimie nie pracują tylko przez sześć zimowych tygodni, ale cały rok przygotowują się do tego, żeby gościć turystów z całej Polski i Europy. - Boję się, że jeśli nasze stoki i hotele będą zamknięte, to narciarze ruszą do Austrii i Włoch, gdzie planuje się otwarcie wyciągów już 6 grudnia - zaznaczyła Marcułaajtis.

Wyrok na branżę turystyczną

- Takiej sytuacji nie mogliśmy przewidzieć nawet w najgorszym sennym koszmarze. To już nie tylko kryzys gospodarczy, ale również bardzo głęboki kryzys społeczny - twierdzi Agata Wojtowicz, prezes Tatrzańskiej Izby Gospodarczej. Dodaje, że w turystyce na Podhalu pracują całe rodziny. Kryzys w turystyce pociągnie za sobą inne branże, z którymi turystyka jest nierozdzielnie połączona. Nie wystarczy już środki pomocowe uruchomione wiosną. - Kolejne tarcze nie uwzględniają wielu numerów PKD (Polskiej Klasyfikacji Działalności), tam działalności związanych z turystyką jest bardzo niewiele lub w ogóle ich nie ma. Nasze telefony się urywają. Przedsiębior-

cy są zdesperowani, grożą nawet wyjściem na ulicę - przedstawiała dramatyczną sytuację Wojtowicz. Zapewniała, że hotelarze już latem pokazali, że ta branża może funkcjonować bezpiecznie w najsurowszym reżimie sanitarnym. Przekonywała, że można sięgnąć po wzorce wypracowane już przez Włochów i Austriaków, dotyczące funkcjonowania wyciągów narciarskich.

- Jeśli nie uda się nam przekonać rządu, to ta forma pomocy, którą przedsiębiorcy otrzymywali do tej pory, będzie niewystarczająca. Potrzebne są dodatkowe środki. Jeśli ich nie będzie, wiele firm splajtuje, a pamiętajmy, że są to firmy, w których często pracują całe rodziny, więc wszyscy członkowie rodzin zostaną pozbawieni pracy. W tej chwili trudno byłoby oszacować straty, ale na pewno pójdą one w miliardy - argumentowała Wojtowicz.

Potężną rzeszą ludzi pracujących zimą na stokach są instruktorzy narciarscy. W ich imieniu wystąpił Artur Wysocki, członek zarządu Stowarzyszenia Instruktorów i Trenerów Narciarstwa PZN. Podkreślił, że osób jeżdżących na nartach w Polsce są miliony. Często jest ich więcej niż obywateli sąsiednich państw. Instruktorzy pracują cały rok nie tylko po to, żeby zachować sprawność fizyczną, ale również po to, żeby wzbogacać swoje umiejętności i przekazywać na stoku wiedzę.

- Ostatnio przechodzimy również szkolenia covidowe, żeby bezpiecznie poruszać się po stoku i zapewnić bezpieczeństwo ludziom, których mamy pod opieką. Już wiosną byliśmy zablokowani. Wtedy odbywaliśmy szkolenia dla zaawansowanych. W tym roku się nie odby-

ły. I teraz znowu nie będziemy mieli możliwości wykonywania tego zawodu.

Samorządowcy mówią jednym głosem

We wtorek wspólne stanowisko gmin powiatu tatrzańskiego i starostwa przedstawił Piotr Bąk, starosta tatrzański. Samorządowcy postulują otwarcie hoteli, restauracji, basenów na podstawie negatywnych wyników testów na koronawirusa i dla ozdrowieńców. Władze chcą, aby ferie rozłożyć na 10 tygodni - od 4 stycznia do 14 marca. To ma zapobiec także odpływowi turystów poza granice naszego kraju do innych narciarskich krajów.

„Nasze propozycje mają na celu uratowanie przedsiębiorstw działających na terenie powiatu przed poważnym kryzysem ekonomicznym, a społeczności lokalnej przed katastrofą utraty pracy i środków do życia” - napisali w stanowisku wysłanym do premiera tatrzańscy samorządowcy.

- Sytuacja jest bardzo trudna, bo trzeba pamiętać, że każdy przedsiębiorca generuje również dochody do budżetu gmin. Bez przedsiębiorców, bez wspólnej pracy, samorządy nie będą w stanie realizować zadań publicznych. Są takie podstawy naszego życia, które nie generują przychodów, takie jak edukacja, opieka społeczna, transport czy miejskie inwestycje - to są naczynia połączone - przekonywała dziennikarzystka Zofia Kiepińska, naczelnik wydziału kultury fizycznej i komunikacji społecznej w zakopiańskim urzędzie miasta.

**Paweł Pełka,
Beata Denis-Jastrzębska**

Wydarzenia pod patronatem TP

■ Bzik tropikalny

Spotkanie z Grzegorzem Jarzyną i pokaz filmu w jego reżyserii, na podstawie dramatów Stanisława Ignacego Witkiewicza „Mister Price, czyli Bzik tropikalny” i „Nowe Wyzwolenie”.



Zapraszają nań wspólnie Muzeum Tatrzańskie i Instytut Witkacego. Oczywiście w formie online - w sobotę 28.11 o godzinie 18. Będzie to drugie spotkanie programu filmowego z cyklu „Gra w i z Witkacym”, jednocześnie towarzyszące wystawie „Sen tropikalnego słońca. Witkacy i Zakopane”.

Dostępne będzie na platformie Zoom i kanale YouTube Muzeum Tatrzańskiego. Organizatorzy proszą o zgłaszanie uczestnictwa na mail: zradwanska@muzeumtatrzańskie.pl. Chętni otrzymają zwrotnie link umożliwiający dołączenie do wydarzenia.

Po projekcji planowana jest dyskusja, w której mogą również wziąć udział wszyscy zdalni uczestnicy spotkania.

an

■ Wirtualne zawody biegowe

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wspólnie z Fundacją HANDICAP Zakopane przypominają, że do 30 listopada włącznie trwa nietytowa, bo wirtualna edycja Biegu Sztafet 102 na 102, czyli 102 kilometry na 102. rocznicę odzyskania niepodległości.



Udział w nim mogą wziąć drużyny minimum siedmioosobowe. Każda wyznacza kapitana, który organizuje i ewidencjonuje jej wyniki. Suma przebiegniętych kilometrów musi wynosić 102. Z kolei suma czasów zawodników drużyny decyduje o jej miejscu w klasyfikacji końcowej zawodów.

Zgłoszeń drużyn, już z osiągniętymi wynikami, można dokonywać do 30.11 drogą elektroniczną na adres: biuro@mosir.zakopane.eu, na specjalnie przygotowanym formularzu zgłoszeniowym.

Regulamin i formularz dostępne są na: mosir.zakopane.eu

an

POLSKI FM
92.7 FM CHICAGO

RADIO NUMER 1
NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WITKACIENRADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM

APARATY SŁUCHOWE

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJE NFZ I PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b

NOWY TARG RABKA
Szafarska 93 c Jana Pawła II 26

SONOMED Tel./fax: 18 20 113 55
601 460 450
605 670 638

ZAKUPY 24h

RADIO-TAXI TELE
C196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

CIEPŁA KURTKA ROBOCZA

Wykonana z wodoodpornej tkaniny, chroni przed wiatrem, deszczem i zimnem.

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażuslak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.odziez.fryda.com.pl

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

APARATY SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane, ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39

POŻEGNANIA

25

Święty Pracy
Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarł w wieku 82 lat, nasz kochany tata, dziadek i brat
WENDELIN PICHNIARCZYK
Zam. Wodziska ul. 3 Maja 159

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarł w wieku 82 lat, nasz kochany tata, dziadek i brat
WŁADYSŁAW USTUPSKI „KUBECEK”
Zam. Nowy Targ, ul. Szafarska 126/40

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarł w wieku 82 lat, nasz kochany tata, dziadek i brat
TADEUSZ GEDŁEK
Zam. Nowy Targ, ul. Szafarska 126/40

„Dla świata byłaś tylko cieniem, dla nas całym światem”
Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarła w wieku 82 lat, nasza kochana mama, babunia i siostra
Irena KOWALCZYK
Zam. Zuhrycza Górna 234

„Dla świata byłaś tylko cieniem, dla nas całym światem”
Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarła w wieku 82 lat, nasza kochana mama, babunia i siostra
Anna MULICA
Zam. Stare Bystrze 10

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarła w wieku 82 lat, nasza kochana mama, babunia i siostra
ANIELA BACHŁĘDA z domu Tylka
Zam. Nowy Targ, ul. Szafarska 126/40

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarła w wieku 82 lat, nasza kochana mama, babunia i siostra
Helena STASZEL
Zam. Nowe Bystrze 72

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarła w wieku 82 lat, nasza kochana mama, babunia i siostra
HELENA HANIACZYK z domu WILCZEK
Zam. Nowy Targ, ul. Szafarska 126/40

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarła w wieku 82 lat, nasza kochana mama, babunia i siostra
Andrzej GARCZEK
Zam. Ratułów 285

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarł w wieku 82 lat, nasz kochany tata, dziadek i brat
KAZIMIERZ MISKOWIEC
Zam. Kilińskiego 105

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarł w wieku 82 lat, nasz kochany tata, dziadek i brat
Antoni CHLEBEK
Zam. Czarny Dunajec, ul. Św. Józefa 11/30

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarł w wieku 82 lat, nasz kochany tata, dziadek i brat
WŁADYSŁAW KOBYLARCZYK
Zam. Czarny Dunajec, ul. Św. Józefa 11/30

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarł w wieku 82 lat, nasz kochany tata, dziadek i brat
Stanisław BYLINA
Zam. Nowy Targ, ul. Szafarska 126/40

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarła w wieku 82 lat, nasza kochana mama, babunia i siostra
ANNA SEWIŁO
Zam. Czarny Dunajec, ul. Św. Józefa 11/30

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarła w wieku 82 lat, nasza kochana mama, babunia i siostra
Ludwika BALIŃSKA
Zam. Czarny Dunajec, ul. Św. Józefa 11/30

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 2020 r. zmarł w wieku 82 lat, nasz kochany tata, dziadek i brat
JÓZEF GORYL
Zam. Nowy Targ, ul. Szafarska 126/40

ZAKŁAD POGRZEBOWY CENTRUM
KONTAKT: 515 540 000
NOWY TARG, UL. NORWIDA 59
NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘSZEJSZY ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM
NAJNIŻSZE CENY

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH JÓZEF CZAJA
Czarny Dunajec, ul. Kolejowa (koło stacji paliw ARGE)
ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:
• Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
• wieńce • wiązanki pogrzebowe • trumny dębowe

DOM POGRZEBOWY
• modlitwa przy Zmarłym
• przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
• pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
• duży wybór trumien
• obsługa uroczystości pogrzebowych
• kwiaty, wieńce, wiązanki, tabliczki, obrázky pamiątkowe
• kremacja
ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Anna Gąsienica-Sieczka
MACIEJKA
ul. Kasprusie 6, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089

STYKS
Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46
TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

HOKEJ

Hokeiści Tauron Podhala Nowy Targ wygrali dwa mecze w rozgrywkach Polskiej Hokej Ligi, ale stracili dwóch zawodników. Damian Tomasik i Fabian Kapica z powodu kontuzji w tym sezonie mogą już nie zagrać. Tomasik zerwał więzadło w kolanie, z kolei Kapica ma pękniętą jedną z kości w kostce.

Tauron Podhale – Comarch Cracovia 2:1 po dogrywce (1:0, 0:1, 0:0, d. 1:0)

Bramki: 1:0 Łyszczarczyk (Neupauer, Sulka) 4, 1:1 D. Kapica (Gula) 26, 2:1 Bepierszcz (Pettersson) 61.

Podhale: Odrobny - Sulka, Jaśkiewicz, Svec, Vachovec, Bepierszcz - Gajor, Mrugała, Łyszczarczyk, Neupauer, Pettersson - P. Wsół, Chalopka, B. Wsół, Słowakiewicz, Worwa oraz Guzik.

Sędziowali: Tomasz Radzik, Mariusz Smura. **Kary:** 20 (w tym 10 min. dla Mrugały za niesportowe zachowanie) - 4 min.

Już w 4. min. gospodarze, wykorzystując grę 5 na 4, otworzyli wynik tego spotkania. Bartłomiej Neupaer spod bandy dograł przed bramkę do Alana Łyszczarczyka i ten z bliska pokonał Michała Petraskę. W kolejnych fragmentach tej odsłony wynik już się nie zmienił, mimo że Cra-



Podhale po dogrywce pokonało Cracovię.

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE. Mistrzostwa Polski w wieloboju

Kolejny tytuł dla Szymona Palki

Zakopiański panczenista Szymon Palka zdobył kolejny tytuł mistrza Polski w łyżwiarstwie szybkim.

Szymon Palka, podobnie jak inni najlepsi zakopiańscy panczeniści, aktualnie reprezentuje inne niż zakopiańskie kluby. Palka i Dawid Burzykowski są zawodnikami Stoczniowca Gdańska, a Magdalena Cyszczon zawodniczką AZS AWF Katowice. Trzy tygodnie temu Szymon Palka zdobył dwa tytuły indywidualnego mistrza Polski w biegach na dystansach 5 i 10 kilometrów. Tym razem został mistrzem w wieloboju. Swoją start zakopiańczyk rozpoczął od 9. miejsca na 500 metrów, był drugi na dystansie 1500 me-

trów i wygrał oba biegi długie na 5000 i 10000 metrów. Tym samym potwierdził, że na długich dystansach w Polsce nie ma sobie równych. Drugi w wieloboju był Artur Janicki z Błyskawicy Domaniewice, a trzeci kolega klubowy Palki Marcin Bachanek. Wysokie 5. miejsce w MP zajął zawodnik zakopiańskiego AZS-u Paweł Ostrowski. W rywalizacji kobiet bezkonkurencyjna była zawodniczka miejscowej Pilicy Tomaszów Mazowiecki Karolina Bosiek, drugie miejsce zajęła Natalia Czerwonka, aktualnie reprezentująca KS Arenę Tomaszów Mazowiecki. Brązowy medal wywalczyła Magda Cyszczon, ale wygrała oba biegi długodystansowe na 3 i 5 kilometrów. Magda Cyszczon podobnie jak Szymon Palka

potwierdzili dominację w Polsce w biegach długodystansowych. Na 7. miejscu została sklasyfikowana młodzieżka zakopiańska z SN PTT 1907 Liwia Kubin, ale ona była najlepsza spośród najmłodszych uczestniczek mistrzostw.

Kolejne zawody łyżwiarskie w Polsce zostały zaplanowane już na torach naturalnych w Lubinie, Warszawie i Sanoku. Będą to zawody dla dzieci i Puchar Polski.

Arena Lodowa Tomaszów Mazowiecki. Wyniki. Wielobój.

Mężczyźni: 1. Szymon Palka (GKS Stoczniovec Gdańsk) 156,876 (500 m - 37,99, 1500 m - 1.50,79, 5000 m - 6.44,62, 10000

speri Viikila, ale w obu przypadkach świetnie interweniował Przemysław Odrobny.

Już 87 sekund po wznowieniu gry zrobiło się 3:0. Alexander Pettersson spod bandy podał na przeciwną stronę do Alana Łyszczarczyka, ten uderzył bez przyjęcia i Patrik Spešný nie zdążył z interwencją. W kolejnych fragmentach tej części gry nowotarzan z rytmu wybiły kary. I w 32. min. goście skorzystali z gry w podwójnej liczebnej przewadze. Bogusław Rapała spod linii niebieskiej trafił w samo „okienko” bramki Odrobnego.

W trzeciej tercji gospodarze dalej mieli problem w tym, by odzyskać kontrolę nad meczem i skutkiem tego był stracony w 48. min. drugi gol. Po indywidualnej akcji na listę strzelców w szeregach sanoczan wpisał się Riku Sihvonen. Nowotarzan szybko mogli ostudzić zapędy przyjezdnych. W 50. min. faulowany Mateusz Bepierszcz wykonywał rzut karny, ale przegrał pojedynek ze Spesnym.

Jednak 6 sekund przed końcem, kiedy sanoczanie grali już bez bramkarza, wygraną gospodarzy przypieczętował Michał Vachovec.

GKS Tychy	19	47	77-45
JKH Jastrzębie	19	45	85-43
Energia Toruń	17	34	54-30
Re Plat Unia	19	34	66-54
Tauron Podhale	18	30	52-47
GKS Katowice	18	29	51-39
Comarch Cracovia	18	26	54-51
Ciarko Sanok	19	20	35-55
Stoczniovec	18	6	24-89
Zagłębie	19	5	37-83

Tekst i fot.: Maciej Zubek

Skoki narciarskie. Puchar Świata

Doczekaliśmy się

Długie osiem miesięcy czekali najlepsi skoczkowie narciarscy świata na poważne zawody międzynarodowe. Te w miniony weekend rozegrano w Polsce w Wiśle. Był to Zimowy Puchar Świata.

Poprzedni sezon nie został dokończony, oczywiście, z powodu koronawirusa. Nie skończono w pełnym wymiarze norweskiego cyklu Raw Air. Okazała paterą za jego wygranie zwycięzca Kamil Stoch otrzymał dopiero w Wiśle. Nie odbyły się też zaplanowane na koniec marca mistrzostwa świata w Lotach Narciarskich w Planicy. Mają być rozegrane w dniach 11-13 grudnia.

Inauguracja tegorocznego sezonu, zresztą jak poprzedniego, odbyła się w Wiśle na skoczni im. Adama Małysza. Niestety, bez udziału kibiców, co jest dotkliwie dla skoczków szczególnie na polskich skoczniach i w dużym reżimie sanitarnym. Zawody w Wiśle rozpoczęły się od kwalifikacji, które po kapitalnym skoku wygrał Kamil Stoch. Do głównego konkursu indywidualnego zakwalifikowało się 11 spośród 12 polskich skoczków, którzy mieli prawo startu w tych zawodach. Na drugi dzień rozegrano konkurs drużynowy. Walkę o zwycięstwo toczyli między sobą Austriacy i Niemcy. Polacy tylko po pierwszym skoku

Piotra Żyły prowadzili. Później już tak dobrze nie było. Ostatecznie wygrali Austriacy, przed Niemcami i Polską.

Warunki wietrzne podczas konkursu drużynowego nie były idealne, ale nie tak loteryjne, jak podczas konkursu indywidualnego rozegranego dzień później. Po pierwszej serii niespodziewanie prowadził Słoweniec Anze Lanisek, przed Austriakiem Danielem Huberem i Niemcami

Markusem Eisenbichlerem i Karlem Geigerem. Z Polaków najwyżej, sklasyfikowany na 6. miejscu był Piotr Żyła. Sensacją zawodów było niezakwalifikowanie się do drugiej serii zdobywcy Kryształowej Kuli Austriaka Stefana Krafta, został sklasyfikowany na 32. miejscu.

Druga seria nie przyniosła istotnych zmian. Ostatecznie wygrał Eisenbichler przed Geigerem i Huberem. Piotr Żyła przesunął się o jedno miej-



Tym razem nasi skoczkowie musieli zadowolić się trzecim miejscem.

scie w górę. Duży spadek zanotował Kamil Stoch, bo z 11. miejsca spadł na 27. lokatę. Jak po zawodach przyznał mistrz z Zębu, on w Wiśle nie czuł się najlepiej. Dokuczały mu bóle migrenowe, a Dawid Kubacki skarżył się na bóle pleców.

Zawody, mimo czasami huraganowego wiatru, dokończono. I tak doszło do inauguracji tegorocznego Pucharu Świata. Kolejne zawody już za tydzień mają być rozegrane w Fińskim Kussamo na skoczni Rukka.

Wisła HS-134. Konkurs indywidualny:

1. Markus Eisenbichler (Niemcy) 267,6 (137,5, 134), 2. Karl Geiger (Niemcy) 258,6 (133,5, 128), 3. Daniel Huber (Austria) 255,7 (138,5, 125,5), 4. Halvor Egner Granerud (Norwegia) 251,7 (131,5, 130), 5. Piotr Żyła 246,5 (125,5, 128), 6. Anze Lanisek (Słowenia) 246,3 (136, 118), 11. Dawid Kubacki 227,6 (124,5, 116), 19. Andrzej Stękała 214,6 (124,5, 127,5), 20. Maciej Kot 214,5 (117, 121), 22. Klemens Muraňka 213,3 (127,5, 107), 27. Kamil Stoch 193,6 (121,5, 104), 29. Stefan Hula 190,4 (117,5, 111,5).

Konkurs drużynowy:

1. Austria 1078, 2. Niemcy 1069,3, 3. Polska (Piotr Żyła, Klemens Muraňka, Dawid Kubacki, Kamil Stoch) 1061,5, 4. Norwegia 1024,2, 5. Japonia 996,3, 6. Słowenia 968,4, 7. Rosja 875, 8. Szwajcaria 863, 9. Czechy 368.

zk



Zwycięska kolejka

W kolejnej serii spotkań unihokejowej ekstraklasy mężczyzn obie nowotarskie drużyny wygrały swoje mecze. Szarotka na własnym parkiecie ograla Zielonkę, z kolei Górale po serii trzech porażek wygrali w Łodzi z Akademikami.

Gończy Potok Szarotka Nowy Targ – Bankówka Zielonka 8:7 (2:1, 3:2, 3:4)

Bramki: 1:0 Lech (Chlebda) 7, 1:1 Rydzewski (Mi. Sieńko) 15, 2:1 Ślusarek (Chlebda) 15, 2:2 Mi. Sieńko (Ma. Sieńko) 22, 3:2 Sujkowski (Ossowski) 24, 4:2 Brzana (Ossowski) 28, 4:3 Rydzewski (Flegner) 33, 5:3 Sujkowski (Ossowski) 37, 6:3 Chlebda (Ślusarek) 42, 6:4 Matejek (Mi. Sieńko) 47, 6:5 Mi. Sieńko (Kowalski) 49, 7:5 Chlebda (Widurski) 53, 7:6 Rydzewski 59, 8:6 Żabówka (Chlebda) 59, 8:7 Mi. Sieńko 59

Szarotka: Udziela - Ryś, Lech, Sujkowski, Brzana, Ligas, Żabówka, Ossowski, Chlebda, Widurski, Hamrol, Ślusarek.

Po pierwszej - wyrównanej - tercji Szarotka prowadziła 2:1. Wynik meczu otworzył w 7. min. Jarosław Lech, po szybko rozegranym rzucie wolnym. Goście wyrównali w 15. min. Jan Rydzewski dobił z bliska strzał Michała Sieńko.

Nowotarżanie błyskawicznie, bo już po 17 sekundach odpowiedzieli, za sprawą dwójkowej akcji Chlebdy z Łukaszem Ślusarkiem i celnym strzale drugiego z wymienionych.

Drugą tercję Szarotka rozpoczęła w liczącym osłabieniu i po upływie 90 sekund Michał

Sieńko z dystansu trafił w „okienko” bramki gospodarzy.

Minęło kolejnych 93 sekund i nowotarżanie znów odzyskali prowadzenie. To zasługa indywidualnej akcji Jakuba Sujkowskiego. W 28. min. przewaga Szarotki wzrosła do dwóch trafień. To Tomasz Brzana w pojedynkę rozprawił się z defensywą rywali.

Goście nie złożyli broni i w 33. min. złapał kontakt. Jakub Udziela obronił strzał Rafała Flegnera, ale wobec dobitki Rydzewskiego był już bez szans. Zapędy gości ostudził w 37. min. swoim drugim trafieniem w meczu - coraz lepiej czujący się w zespole - Sujkowski. Po 40 minutach gospodarze prowadzili 5:3.

Nowotarżanie doskonale rozpoczęli trzecią tercję. Ślusarek zrewanżował się podaniem Chlebzie i ten w 42. min. zwiększył dystans nad przeciwnikiem do trzech bramek. Wydawało się, że ten gol rozstrzygnął już losy spotkania. Goście ruszyli jednak w pościg i w odstępie 188 sekund między 47. a 49. min. przewaga gospodarzy stopniała do jednej bramki.

Końcówka meczu szalona. Cios za cios. W 53. min. na 7:5 trafił Chlebda, ale w 59 min. odpowiedział golem numer 6 dla Zielonki Rydzewski. Z kolei ripostą na gola Rafała Żabówki było trafienie Michała Sieńko.

Ostatnia minuta to rozpaczyliwy napór przyjezdnych. Świetne interwencje Udzieli pozwoliły jednak Szarotce utrzymać jednobramkową przewagę do końcowej syreny.

- Kolejny raz brak konsekwencji i koncentracji spowodował, że mecz wymknął się nam spod kontroli. Przez dwie tercje mogła się podobać nasza

gra. W trzeciej coś złego się z nami stało. Ważne, że koniec końców wygramy i urwaliśmy punkty Zielonce, co w sezonie zasadniczym raczej już nikomu się nie uda - ocenił kapitan Szarotki Lesław Ossowski.

Akademia Unihokeja Politechniki Łódź – Górale Nowy Targ 6:8 (2:1, 2:4, 2:4)

Bramki: 0:1 Korczak (Leja) 8, 1:1 Kuźnik (Studzinski) 14, 2:1 Wroński (Lichota) 20, 2:2 Ciapała (Vogel) 23, 2:3 Vogel (Korczak) 25, 2:4 Korczak (Pazdro) 27, 3:4 Kuźnik (Laskowski) 29, 4:4 Wroński (Fijałkowski) 33, 4:5 Vogel (Tomalak) 40, 5:5 Kołodziejski (Lichota) 48, 5:6 Tomalak (Smarduch) 54, 5:7 Ciapała (Vogel) 56, 5:8 Korczak (Ciapała) 57, 6:8 Kołodziejski (Krawczyk) 60.

Górale: M.Janusz - Kwak, Kostecki, Jasiewicz, Vogel, Tomalak, Pazdro, Ciapała, Leja, Szal, Korczak, Plewa, Smarduch, Ł. Janusz.

Łatwo w tym meczu nowotarżanie nie mieli. Co prawda, pierwsi cieszyli się z gola, ale jeszcze w pierwszej tercji gospodarze odrobili straty i to z nawiązką.

Świetny w wykonaniu nowotarżan był początek drugiej tercji. W odstępie 7 minut zdobyli oni trzy bramki i wydawało się, że pozwoli im to przejąć kontrolę nad meczem. Nic takiego jednak miejsca nie miało. Chwila dekoncentracji kosztowała Górali stratę dwóch goli. 7 sekund przed końcem tej odsłony ponowne prowadzenie dał jednak nowotarżanom Bartosz Vogel. Za to tercję trzecią lepiej zaczęli Łódzianie. W 48. min. wyrównał Mateusz Kołodziejski. Potem to jednak obrońcy tytułu doszli do głosu i trzema bramkami w odstępie pięciu minut przechylili szalę zwycięstwa.

Maciej Zubeł

Lubań	15	38	38-19
Unia	16	36	54-21
Poprad M	15	34	43-16
Limanovia	14	34	36-9
Bruk Bet II	15	32	49-23
Wierchy	14	31	25-11
Sokoł	15	29	44-27
Wolania	15	27	28-16
Glinik	15	25	26-20
Tarnovia	15	19	26-28
Metal	15	19	20-25
Orkan	16	18	22-28
GKS Drwinia	15	17	15-25
Skalniki	15	17	20-30
Bocheński	16	14	22-34
Watra	15	13	17-27
Okocimski	15	10	22-41
Rylovia	15	10	13-49
Poprad R.	17	7	15-53
Barcizanka	16	6	13-46

dynek. Gospodarze okazji bramkowych też mieli sporo. Kilka razy ratował nas Zhuk. Generalnie szanujemy punkt wywalczony na gorącym terenie - ocenił grający trener Wierchów Sebastian Świerbiński.

mz

Porażka na koniec przyzwoitej rundy

W ostatniej w rundzie jesiennej kolejki spotkań o mistrzostwo grupy IV trzeciej ligi piłkarze Podhala Nowy Targ przegrali 1:2 wyjazdowe starcie ze Stalą Stalowa Wola.

Nowotarżanie kończą ostаточно pierwszą część sezonu na 8. miejscu. To, wydaje się, wynik adekwatny do potencjału i możliwości drużyny Marcina Zubka, szczególnie biorąc pod uwagę problemy, z jakimi zespół zmagają się przez całą rundę.

Spotkanie ze spadkowiczem z II ligi zaczęło się źle dla Podhala, które już w 8. min. straciło gola. Po dośrodkowaniu z prawej strony w pole karne Bartosz Wiktoruk uprzedził środkowych obrońców Podhala i strzałem głową pokonał Macieja Styrzula.

Nowotarżanie dobrze zareagowali po stracie bramki. Przejęli inicjatywę i efekty tego przysły w 18. min. Świetne prostopadłe podanie z głębi pola przejął, podłączając się pod akcję, Jarosław Potoniec i przytomnym uderzeniem po ziemi, obok bramkarza wyrównał stan meczu na 1:1.

W kolejnych 10 minutach nowotarżanie mieli dwie bardzo dobre okazje ku temu, by objąć prowadzenie. W 20. min. uderzał Marek Mizia, ale refleksem popisał się golkipier Stalówki Matthew Korziewicz. Z kolei w 22. min. minimalnie przestrzelił Maciej Tonia.

W ostatniej akcji pierwszej poło-

wy to gospodarze mogli pokusić się o gola. Michał Fidziukiewicz, będąc w polu karnym, stracił jednak równowagę przy oddawaniu strzału i w efekcie piłka minęła bramkę Podhala.

Pierwsze minuty drugiej połowy spokojne i wyrównane. Dobrze zorganizowani nowotarżanie sprawiali wrażenie, że mecz mają pod pełną kontrolą. W 65. min. przytrafił się im jednak błąd przy rozegranii piłki w strefie środkowej, który, jak się później okazało, zaważył na końcowych losach tego spotkania.

Po kontrataku, gola na 2:1 zdobył dla Stali Michał Mistrzyk.

Odpowiedzieć mógł w 69. min. Michał Nawrot, który wykonywał rzut wolny z 20. metra na wprost bramki gospodarzy. Piłka jeszcze rykoszetem odbiła się od muru, ale Korziewicz zdołał odbić piłkę. W 80. i w 85. min. dwie świetne interwencje zaliczył Styrzula. Bramkarz Podhala wygrał pojedynki kolejno z Szymonem Jopkiem i Bartoszem Wiktorukiem.

W końcówce nowotarżanom zabrakło już pomysłu, ale i zdrowia na sforsowanie defensywy gospodarzy.

Stal Stalowa Wola – NKP Podhale Nowy Targ 2:1 (1:1)

Bramki: 1:0 Wiktoruk 8, 1:1 Potoniec 16, 2:1 Mistrzyk 65.

Podhale: Styrzula - Tonia, Lewiński, Dynarek, Wajask, Potoniec (78 Wójciak) - Mizia (64 Mrówka), Mianowany, Nawrot, Molis (85 Dudek) - Grunt (78 Gill).

mz

Wynik gorszy niż gra

Od porażki 1:5 z faworyzowaną drużyną AZS UEK Kraków swój debiutancki sezon w rozgrywkach grupy małopolsko-świętokrzyskiej II ligi futsalu rozpoczęli gracze TS Patronów.

UEK to jeden z głównych kandydatów do zwycięstwa w sezonie. To zespół bardzo doświadczony, ograny na futsalowych parkietach. W swoim dorobku ma m.in. wicemistrza Akademickich Mistrzostw Polski.

Na tle tak mocnego przeciwnika Patroni wypadli całkiem nieźle. Debiutancka trema sprawiła, że w pierwszej połowie Patroni dali się zepchnąć do defensywy. Efektem przewagi przyjezdnych było ich dwubramkowe prowadzenie.

Po przerwie Patroni już zdecydowanie wyżej zawiesili poprzeczkę rywalom. Kto wie, jak ten mecz by się potoczył w dalszych fragmentach, gdyby gospodarze przy wyniku 0:2 wykorzystali choć jeden z trzech przedłużonych karnych. Ta nie skuteczność srodze się zemściła i zamiast gola kontaktowego dla Patronów, to UEK podwyższył prowadzenie.

Nadzieje w serca kibiców Patronów wlał jeszcze Patryk Duda, ale na jego trafienie rywal szybko odpowiedział dwiema bramkami, co definitywnie już rozstrzygnęło losy tego spotkania.

mz

- Spodziewaliśmy się trudnego meczu i taki on był. Rywal pokazał kawał dobrego futsalu. Ich przewaga ani na chwilę nie podlegała dyskusji. My jednak też mieliśmy dobre momenty. Mimo niekorzystnego wyniku, naprawdę bardzo się cieszymy, że możemy rywalizować z tak dobrymi drużynami. Zbieramy cenne doświadczenie, które na pewno zaprezentuje w kolejnych meczach - ocenił kapitan Patronów Dawid Antolak.

- Wynik gorszy niż gra. Jak na debiut, to myślę, że było więcej pozytywnych niż negatywnych. Bramki, które tracił, były efektem błędów indywidualnych lub złego ustawienia. W pierwszej połowie zagraliśmy zbyt bojaźliwie. Druga połowa już o wiele lepsza. Przewaga w posiadaniu piłki była po naszej stronie. Stwarzaliśmy sporo okazji, głównie po przechwytach. Zawiodła skuteczność i ostatnie podanie. Patrzymy jednak z optymizmem w przyszłość i w kolejnym meczu na pewno zdeterminowani powalczymy o zwycięstwo - dodał autor historycznego, pierwszego gola dla Patronów Patryk Duda.

Przeciwko AZS UEK Kraków Patroni zagrali w składzie: Grzegorz Antolak - Daniel Skwarek, Grzegorz Byrnan, Radosław Antolak, Dawid Antolak - Szymon Witek, Patryk Duda, Mateusz Pluta i Tomasz Łątko.

A już w najbliższą niedzielę Patronów czeka kolejne ligowe starcie. W roli gospodarza w hali sportowej w Białce Tatrzańskiej zmierzą się ze Spartakiem Wielkanoc.

Na pożegnanie jesieni

W ostatniej kolejce przed zimową przerwą w rozgrywkach grupy wschodniej 4. ligi piłkarze Watry Białka Tatrzańska przegrali w Muszynie z Popradem. Z kolei Wierchy Rabka bezbramkowo zremisowały także wyjazdowe spotkanie z Glinikiem Gorlice. Lubań Maniowy w tej serii pauzował.

Poprad Muszyna – Watra Białka Tatrzańska 3:1 (1:0)

Bramki: 1:0 Podgórniki 24, 2:0 Baran 48 z karnego, 3:0 Szczepaniak 56, 3:1 Cicman 74.

Watra: Kudła - Łukaszczyk, Terentiev, Lajcak, Kurnyta - Cicman, Kwiedacz (64 Lichacz), Kostrzewa, Bałos, Zuiw - Mroszczak

- Choć wynik tego nie pokazuje, to naprawdę dobre, a momentami bardzo dobre spotkanie w naszym wykonaniu. Postraszaliśmy Muszynę. Nie uniknęliśmy jednak indywidualnych błędów. W taki właśnie sposób prezentowaliśmy gola gospodarzom na 1:0. Drugą bramkę straciliśmy na początku drugiej połowy, po, moim zdaniem, problematycznym rzucie karnym. Po chwili było 3:0 i od tego momentu to do nas należała inicjatywa. Strzeliliśmy bramkę, a potem mieliśmy jesz-

cze dwie doskonałe sytuacje. Brakło szczęścia. Cicman trafił w poprzeczkę, a Lichacz nieznacznie się pomylił. Dlatego mamy niedosyt po tym spotkaniu, bo remis był w naszym zasięgu - uważa prezes Watry Andrzej Rabiński.

Glinik Gorlice – Wierchy Rabka 0:0

Wierchy: Zhuk - Kościelniak, Derek (55 Myrda), Świerbiński, Uhrński (46 Chochliński) - Czubin, Zubeł, Dudek, Banik, Otręba (64 Dudzik) - Pazurkiewicz.

- Wbrew temu, co sugeruje wynik końcowy, sporo się działo w tym meczu. To, że nie padły gole, to głównie skutek złego stanu murawy. Oba zespoły próbowały prostymi środkami konstruować akcje. My m.in. zaliczyliśmy słupkę po strzale Otręby. Sytuację sam na sam z bramkarzem Glinika miał też Pazurkiewicz, ale przegrał ten poje-

REKLAMA

BASENY TERMALNE

BASENY-SAUNA-RESTAURACJA-STREFA ZABAW DLA DZIECI

Gorący Potok

PARK LINIOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 717 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Poszukujesz nowoczesnego mieszkania w centrum Nowego Targu?

Marzysz o spokojnej i jednocześnie atrakcyjnej lokalizacji?



ORKANA
www.orkana14.pl



KARPIEL STEINDEL

ARCHITEKTURA



Orkana 14 w Nowym Targu

- ▶ Nowoczesna inwestycja zapewniająca 38 mieszkań.
- ▶ Obiekt wyposażony w windę i przystosowany do obsługi osób niepełnosprawnych.
- ▶ Tutaj każdy mieszkaniec będzie miał swoje miejsce parkingowe: w garażu podziemnym bądź na jednym z 20 miejsc parkingowych.
- ▶ Lokalizacja przy bocznej i spokojnej ulicy jedynie 400 metrów od nowotarskiego Rynku.
- ▶ Przedszkole, szkoła, przychodnia lekarska, apteka - wszystko w zasięgu kilkuminutowego spaceru.
- ▶ Lokalizacja w samym centrum Podhala, z dostępem do unikatowych walorów przyrodniczych. Gorce z licznymi szlakami turystycznymi, Rezerwat Przyrody Bór na Czerwonym.
- ▶ Tylko 1200 metrów dzieli planowaną inwestycję od licznych obiektów rekreacyjnych, takich jak: pływalnia miejska, korty tenisowe, ścieżki i szlaki rowerowe.

+48 18 26 10 310, +48 693 692 100
kontakt@orkana14.pl

